



Ministerstwo Sportu
z siedzibą
w Płocku

>5



Płockie
Ogrody
Światła

>6



Co może
uleczyć
szpitale?

>8

Nr 48 (2398)

nakład 6 000

3,00 zł

stawka VAT 5%

ISSN 02086972 INDEKS 379409

Rok zał. 1972

Wtorek

26 listopada 2019

UKAZUJE SIĘ NA MAZOWSZU
PÓŁNOCNYM W POWIATACH:

■ PŁOCK ■ GOSTYNIN ■ SIERPC



9 770208 697753

4 8

tygodnik PŁOCKI

DODATKI:

- pow. gostyniński - s. 12
- pow. sierpecki - s. 13
- pow. płocki - s. 14, 15



PROGRAM TV

Podpowiadamy, komu i gdzie możemy pomóc w Święta

Pora świąt Bożego Narodzenia to nie tylko czas, gdy myślimy o spotkaniach przy wigilijnym stole w gronie swoich najbliższych. Jesteśmy też bardziej otwarci na to, by pomagać innym. Okazji do dobroczynności na pewno w Płocku nie zabraknie. Wystarczy tylko wybrać, komu chcemy pomóc. Dzieciom z ośrodków opiekuńczych, rodzinom w trudnej sytuacji materialnej, czy żyjącym w biedzie rodakom za granicą?

Czytaj - s. 3

Zdrada, problemy finansowe. Co jeszcze interesuje nas przed Andrzejkami?

Płocczanie idą do wróżki

W najbliższy piątek obchodźć będziemy Andrzejki. Święto wszystkim znane i obchodzone w najróżniejszy sposób. Z tej okazji przypominamy najciekawsze wróżby, wywodzące się jeszcze z dawnych wierzeń, ale nie tylko. Zapytaliśmy jedną z płockich wróżek o pytania,

jakie najczęściej zadają osoby, które do niej przychodzą.

Trochę historii...

Andrzejki przypadają w nocy z 29 na 30 listopada, w wigilię św. Andrzeja, który jest patronem Szkocji, Grecji oraz Rosji. Zazwyczaj jest to okazja do zorganizowa-

nia hucznych imprez przed rozpoczynającym się adwentem. Przypuszcza się, że święto to narodziło się w starożytnej Grecji, ponieważ na to wskazuje etymologia imienia Andrzej, gr. Andress, czyli *andors* – mężczyzna, *aner* – mąż. Często też łączy się je z celtyckimi i starogermańskimi wierzeniami, gdzie dominował Frey – bóg urodzaju i płodności. Pierwszy raz słowa

„andrzejki” użył w 1557 roku Marcin Bielski w sztuce teatralnej „Komedyjka Justyna i Konstanczyj”.

Przed wszystkim andrzejki są świętem wróżb. Obecnie jest to bardziej zabawa, w której biorą udział wszyscy, bez względu na wiek czy płeć. Kiedyś natomiast podchodziło się do andrzejek bardzo poważnie, a w wróżbach brały udział niezamężne panny.

– Pamiętam, że czekało się na tę noc w wielkich emocjach. To ona miała bowiem objawić nam, kiedy wyjdziemy za mąż i jak będzie miał na imię nasz ukochany – tłumaczy pani Barbara, prababcia jednej z naszych czytelniczek, która od czasów młodości mieszka na terenie gminy Stara Biała.

Więcej s. 9

Podpowiadamy,
gdzie się wybrać...

Szalom na Kwiatka

Muzeum Żydów Mazowieckich organizuje 26 listopada o godz. 18.00 koncert Klezzon Trio. Zespół tworzą: klawecista Krzysztof Biernacki, skrzypek Jędrzej Roch Rochecki i Maciej Drapiński grający na akordeonie. Ich zamierzeniem jest zestawienie stylów i gatunków muzycznych, swoboda wykonawcza i otwartość na rozwiązania różnorodne, często nowatorskie. Stąd połączenie w twórczości tego tria muzyki żydowskiej z jazzem, rytmami bałkańskimi, awangardą i współczesną kameralistyką.

Czeska klasyka

27 listopada o godz. 19.00 w Kinie za Rogiem będzie można obejrzeć „Pociągi pod specjalnym nadzorem” w reż. Jirí Menzel. Młody chłopak rozpoczyna pracę na niewielkiej stacji kolejowej. Zmaga się z problemami typowymi dla wieku dorastania. Bilety w cenie 5 zł oraz karnety za 35 zł (na 10 filmów) dostępne są w kasie kina i na bilety.pokis.pl.

IV Gala Czytelnika

Wydarzenie będzie miało miejsce 29 listopada o godz. 12.00 w sali kolumnowej Książnicy Płockiej. Jest to podsumowanie osiągnięć czytelnictwa i współpracy z różnymi instytucjami. Nastąpi także wręczenie podziękowań i dyplomów tym, którzy wspierają placówkę i zachęcają do czytania oraz nagrodzenie najszybszych czytelników.

Weekend Himalajski

W ramach Klubu „Podróże” im. Tony’ego Halika w dniach 30 listopada – 1 grudnia (godz. 17.00 – 20.00) w Domu Darmstadt odbywać się będzie Weekend Himalajski. Rozpocznie się od otwarcia wystawy fotograficznej „W Himalajskim Kalejdoskopie” połączonej z degustacją specjalów kuchni indyjskiej. Prezentacje multimedialne poprowadzą: Agnieszka Adamowska, Katarzyna Czeczott-Lukasik, Jarosław Gawrysiak, dr Joanna Lewandowska, dr Wojciech Lewandowski, dr Agnieszka Sosnowska.

Pinokio

Na spektakl wzorowany na znanej bajce „Pinokio” zaprasza Teatr Dramatyczny 1 grudnia o godz. 16.00. Samotny stolarz Dżepetto bardzo chce mieć syna. Pewnego dnia rzeźbi pajączyka z drewna, który pod wpływem czarów ożywa i... tutaj zaczyna się jego niezwykła przygoda.

(jb)

W efekcie tegorocznych wyborów parlamentarnych

Nowi radni na Mazowszu

Zmiany w sejmiku Mazowsza. Podczas ostatniej sesji sejmiku województwa mazowieckiego odbyło się uroczyste zaprzysiężenie nowych radnych. Zostali nimi Anna Brzezińska (KO), Łukasz Kudlicki (PiS) i Dorota Stalińska (PSL) z okręgu podwarszawskiego, Anna Wolszczak (PiS) i Jan Rejczak (PiS) z okręgu radomskiego oraz Krzysztof Winiarski (PiS) z siedleckiego. To efekt tegorocznych wyborów parlamentarnych.

W jesiennych wyborach do Sejmu i Senatu startowało w sumie 20 mazowieckich radnych. Sześciu spośród nich udało się zdobyć mandat poselski. Są to: z okręgu podwarszawskiego – Maciej Lasek (KO, 5804 głosy), Dominika Chorośńska (PiS, 9596 głosów) i Bożena Żelazowska (PSL, 8665 głosów), z okręgu radomskiego – Radosław Fogiel (PiS, 26707 głosów) i Agnieszka Górka (PiS, 9134 głosy) oraz z okręgu siedleckiego – Maciej Górski (PiS, 5206 głosów).

Ich miejsce w sejmiku województwa mazowieckiego zajmą nowi radni, którzy podczas zeszłorocznych wyborów samorządowych otrzymali kolejno najwięcej głosów.

– *Serdecznie gratuluję wszystkim nowym radnym. Przed nami ważna i odpowiedzialna praca. Jestem pewien, że mimo różnic politycznych nasza współpraca będzie konstruktywna i owocna* – podkreślił podczas ostatniej sesji sejmiku marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik.



Znana z wielu produkcji filmowych, m.in. z „Seksmisji” Dorota Stalińska

Doskonała komedia w gwiazdorskiej obsadzie

„Nerwica natręctw” w Teatrze Dramatycznym

Jeśli szukacie dużej dawki dobrego humoru i przepisu na doskonałą rozrywkę, koniecznie sięgnijcie po komedię „Nerwica natręctw” według Laurenta Baffie. Spektakl w gwiazdorskiej ob-

sadzie i reżyserii Artura Barcisia obejrzicie 8 grudnia w Teatrze Dramatycznym w Płocku.

„Nerwica natręctw” to lekka opowieść o skomplikowanych osobowościach. Gdy w poczekalni



Organizator spektaklu

u genialnego psychiatry spotyka się kilkoro pacjentów zawsze jest ciekawie. Tym bardziej, jeśli są to osoby cierpiące na takie fobie jak: niekontrolowane przeklinanie (zespół Tourette’a), przeliczanie wszystkiego (arytmomania), strach przed bakteriami (nozofobia), powtarzanie każdego zdania (palialia), niemożność stanięcia na linii, czy tytułowa nerwica natręctw. A gdy z powodu niekończącej się absencji lekarza pacjenci zaczynają się leczyć sami, zapowiada się prawdziwa jazda... Będzie zabawnie!

„Nerwica natręctw” to doskonała komedia w gwiazdorskiej obsadzie. Reżyseruje ją Artur Barciś. Po raz pierwszy na płockiej scenie wystąpi Jowita Budnik, znana m.in. z tytułowej roli w filmie Papsza. Wystąpią także: Artur Barciś, Rafał Królikowski, Katarzyna Herman / Katarzyna Ankudowicz, Karolina Sawka, Zdzisław Wardejn.

Teatr Dramatyczny w Płocku zaprasza na dwa spektakle 8 grudnia: o godz. 16.00 i o godz. 19.00. Cena biletu – 105 zł.

(t)

Szeregi sejmiku Mazowsza zasiłowało sześciu radnych: Anna Brzezińska (KO) – dyrektor Ośrodka Pomocy Społecznej w Legionowie, Łukasz Kudlicki (PiS) – politolog, dziennikarz i dyrektor Gabinetu Politycznego Ministra Obrony Narodowej, Jan Rejczak (PiS) – polityk, inżynier, nauczyciel akademicki, działacz społeczny i samorządowy, w latach 1990–1992 wojewoda radomski, poseł na Sejm III kadencji, radny województwa mazowieckiego III-V kadencji, Dorota Stalińska (PSL) – aktorka teatralna i filmowa, radna województwa mazowieckiego V kadencji, Krzysztof Winiarski (PiS) – dyrektor zarządzający Zespołu Młynów Jelonki, radny województwa mazowieckiego V kadencji oraz Anna Wolszczak (PiS) – mieszkanka subregionu radomskiego, pracuje w firmie korporacyjnej.

W Sejmiku Województwa Mazowieckiego zasiada 51 radnych. W VI kadencji tworzy go 24 radnych z PiS, 18 radnych z KO (PO i Nowoczesna), 8 radnych z PSL oraz jeden radny z Bezpартyjnych Samorządowców.

opr. (t)



Włamywacze na ul. Mickiewicza

W czwartek, 21 listopada na ul. Mickiewicza w Płocku złodzieje włamali się do sklepu tzw. warzywniaka. Skradziono stąd pieniądze w kwocie 300 zł. Tego samego dnia również na ul. Mickiewicza włamywacze ukradli z zaparkowanego pojazdu radio cb oraz nawigację.

Zahaczył o wagon

Do groźnego zdarzenia doszło w czwartek, 21 listopada na przejeździe kolejowym na ul. Rzeźniczej w Płocku. Około godz. 21.50 mężczyzna zachwiał się i uderzył w ostatni wagon przejeżdżającego właśnie pociągu towarowego. – Mężczyzna z poważnymi obrażeniami ciała został przewieziony do szpitala. Trwają czynności zmierzające do ustalenia wszelkich okoliczności zdarzenia – informuje Marta Lewandowska oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Płocku.

Pijani i...

Nietrzeźwi za kierownicą znów ujęci przez płocką drogówkę. Tym razem kierujący pod wpływem alkoholu wpadli w Płocku na ul. Kościelnej, ul. Jana Pawła II, ul. Morelowej, ul. Obrońców Westerplatte oraz ul. Korczaka, a także w miejscowościach Bądkowo Jeziorne (gm. Brudzeń Duży), Maszewo (gm. Stara Biała), Nowe Wymysle (gm. Gąbin), Worowice (gm. Bulkowo). Z kolei w Sikorzu policjanci zatrzymali kierującego pod wpływem środków odurzających.

Zniszczone elewacje

W Płocku na ul. Jachowicza wandalę uszkodzili elewację budynku. Wartość strat oszacowano na ponad 4 tys. zł. Tego samego dnia doszło również na ul. Teatralnej do kolejnego uszkodzenia, tym razem przy w ogrodzeniu promenady spacerowej. Koszt wymiany wyniesie ponad 2 tys. zł

Skok na elektronarzędzia

W Wyszogrodzie złodzieje ukradli elektronarzędzia z garażu. Wartość strat to ponad 100 zł. Nie udało się ukraść takich rzeczy w sklepie przy Trasie Popiełuszki w Płocku. Złodziej został złapany na gorącym uczynku. Odpowie za kradzież towaru za ponad 4 tys. zł.

Złodziej laptopów

Złodzieje włamali się do mieszkania przy ul. Siennickiego. Skradli stąd m.in. dwa laptopy. Wartość strat – 5 tys. zł. Policjanci apelują, by zwracać uwagę na nieznajome osoby, które pojawiają się na klatkach schodowych lub w pobliżu domu. Zainteresujemy się nimi, zapytajmy kogo szukają, przyjrzymy się im i zapamiętajmy ich wygląd.

BeeS



Adres Redakcji: Stary Rynek 27, 09-400 Płock, telefoniczne dyżury dziennikarskie 262-55-88, fax 262-77-66. Redaktor Naczelny: Tomasz Szatkowski, tel. 262-70-60, e-mail: rednaczeln@tp.com.pl. Po. Sekretarza Redakcji: Teresa Radwańska-Justyńska, e-mail: tradwanska@tp.com.pl. REDAGUJE ZESPÓŁ: Jacek Danieluk, e-mail: j.danieluk@tp.com.pl, Jolanta Marciniak, e-mail: jola.marciniak@tp.com.pl, Eliza Kinalska e-mail: eliza.kinalska@tp.com.pl, Blanka Stanuszkiewicz-Cegłowska e-mail: blanka@tp.com.pl, Joanna Biała e-mail: j.biala@tp.com.pl. STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Lena Szatkowska, Elżbieta Grzybowska, Jerzy Ogonowski, Jan Waćkowski (zdjęcia), Wiesław Kopeć, Marta Kunavar, Izabela Chudzyńska, Ewa i Bogumił Liszewscy, Andrzej Konowrocki. FOTO I SKŁAD KOMPUTEROWY: Dariusz Ossowski, e-mail: foto@tp.com.pl. Redaktor techniczny: Łukasz Zaleski e-mail: dtp@tp.com.pl.

Nie zamówionych materiałów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.

OGŁOSZENIA: Kierownik Biura Ogłoszeń: Anna Frankowska, e-mail: a.frankowska@tp.com.pl. Biuro Ogłoszeń: Płock, Stary Rynek 27, tel/fax 262-77-66.

Za treść zamieszczonych ogłoszeń Redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

WYDAWCA: „Tygodnik Płocki” Sp. z o.o. (dawniej DWSP „AKAPIT”, „Tygodnik Płocki”), 09-400 Płock, Stary Rynek 27; prezes Zarządu: Tomasz Szatkowski, tel. 262-70-60. DRUK: AGORA SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27.

KOLPORTAŻ: „Ruch” S.A., Warszawa, ul. Annopol 17a; „Kolporter” Kielce, ul. Zagnańska 61;

Garmond Press, Warszawa, ul. Nakielska 3

Zamówienia na prenumeratę przyjmują: „Ruch” S.A., „Garmond Press”, „Kolporter”.

Na wymarzoną gwiazdkę czekają dzieci z ośrodków opiekuńczych, ubogie rodziny, rodacy w Mołdawii i na Litwie

Komu płócczanie pomagają w święta?

Pora świąt Bożego Narodzenia to nie tylko czas, gdy myślimy o spotkaniach przy wigilijnym stole w gronie swoich najbliższych. Jesteśmy też bardziej otwarci na to, by pomagać innym. Okazji do dobroczynności na pewno w Płocku nie zabraknie. Wystarczy tylko wybrać, komu chcemy pomóc. Dzieciom z ośrodków opiekuńczych, rodzinom w trudnej sytuacji materialnej, czy żyjącym w biedzie rodakom za granicą?

Komu źle żyje się za granicą? Organizatorzy akcji „Paka dla rodaka” przekonują, że w fatalnej sytuacji są m.in. Polacy mieszkający w Mołdawii. To jeden z najbiedniejszych regionów Europy. Dekomunizacja doprowadziła do załamania gospodarki. – *Dochód na głowę mieszkańca jest tutaj niższy niż na Ukrainie. Prawie 70 procent ludzi żyje poniżej granicy ubóstwa. Ceny żywności w Mołdawii są bardzo podobne do tych w Polsce, a zarobki dwukrotnie niższe. Bieda i potrzeby są ogromne. W najgorszej sytuacji są starsi ludzie. Emerytura w Mołdawii nie przekracza 600 złotych. Pieniądzy brakuje na opłacenie mieszkania, jedzenie i leki – wymieniają w płockiej Fundacji Rozwoju Mikrospołeczności „PER ASPERA AD ASTRA”. Już po raz czwarty - z pomocą płócczan - fundacja będzie pomagać Polakom, których losy rzuciły poza granice kraju. – W tym roku nasz projekt realizujemy na terenie Ukrainy i Mołdawii – tłumaczy Albert Dyna.*

Fundacja do zbiórki darów włączyła płockie szkoły i przedszkola, a także różnego rodzaju instytucje, tj. Płocki Wolontariat czy Zespół Tańca Ludowego MASOVIA. W Miejskim Przedszkolu nr 1 im. M. Macieszyńskiego w Płocku oraz Przedszkolu i żłobku PINOKIO dzieci przynoszą artykuły spo-



Zbiórka Banku Żywności w sklepach

żywcze i zabawki. Szkoły, które włączyły się do akcji, od kilku tygodni zbierają konkretne produkty. Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 przynoszą przyprawy, budynie i kisiele, słodycze. W SP nr 12 szkolny magazyn systematycznie zapelnia się mąką i makaronem. Zadaniem licealistów z III LO jest zorganizowanie transportu ryżu i kaszy, a z Jagiellonki - puszek rybnych i pasztetów. Cały transport darów, z których można zrobić paczki żywnościowe, trafi

dzie z transportem darów, by przez kilka dni pobyc z rodakami mieszkającymi na Litwie.

Wystarczy jeden produkt, by nikt nie był głodny

Płocki Bank Żywności tradycyjnie zadba o to, by tegoroczny wigilijny stół nie świecił pustkami w najbiedniejszych domach w naszej okolicy, a także w świetlicach środowiskowych i stołówkach. Bank Żywności

w grudniu do środowisk polonijnych w Mołdawii i na Ukrainie.

Płocka Fundacja „Cokolwiek uczyniliście” pod swoje skrzydła wzięła z kolei Polaków mieszkających na Wileńszczyźnie. Tam też sytuacja jest trudna. – *W zeszłym roku udało nam się zorganizować 300 paczek. W tym roku mamy nadzieję, że będzie ich więcej a i tak jest to kropla w morzu potrzeb – mówi Witold Wybult, prezes fundacji. Dzięki wileńskiej akcji Kolonia Miłosierdzia ma stały kontakt z potomkami Polaków i samymi Polakami, którzy do naszego kraju się nie przeniosą. – Są miejscowości, gdzie żyje 80 % Polaków. Potrzebna jest im pomoc materialna, ale szczególnie ważny jest dla nich kontakt z Polakami i świadomość, że o nich pamiętamy – zaznacza Witold Wybult. Jaki jest plan działania? Do 10 grudnia w Płocku będzie prowadzona zbiórka darów pod nazwą „Świąteczna Paczka dla Rodaka na Wileńszczyźnie”. Żywność z długim terminem przydatności oraz środki czystości można przynieść m.in. do parafii pw. św. Jadwigi Królowej, czyli do kościoła na Wielkiej Płycie. 12 grudnia 13 osób z Płocka wyje-*

pod swoje skrzydła bierze bowiem osoby żyjące w skrajnym ubóstwie. W Polsce według aktualnych danych jest ich około 2 mln! Płock oczywiście zadba o nasz region i tradycyjnie przed świętami uaktywnia się ze swoimi akcjami. Już w najbliższy piątek, 29 listopada i sobotę, 30 listopada w 56 sklepach w Płocku, jak i w ościennych powiatach staną specjalnie oznakowane wózki, do których każdy będzie mógł coś wrzucić. Wolontariuszy w Płocku spotkacie na pewno podczas zakupów w sklepach Auchan, Carrefour, Kaufland.

– *Na co dzień Banki Żywności odbierają ze sklepów i od producentów niesprzedane, dobre jakościowo artykuły i przekazują je potrzebującym. To głównie owoce i warzywa, napoje, mleko, sery, pieczywo, czasem mięso. Podczas świątecznych zbiórek do koszyków można jednak wrzucać produkty o długim terminie ważności – przypomina Aldona Cybulska, wiceprezes Banku Żywności w Płocku.*

Tu mała ściągawka. Do produktów o długim terminie przydatności należą: mąka, makaron, kasza, cukier, olej, konserwy, przetwory owocowe i warzywne, bakalie czy słodycze, które szczególnie ucieszą najmłodszych. – *Zachęcamy do zrobienia większych zakupów – z myślą o innych. Wystarczy sięgnąć po choćby jeden dodatkowy produkt, żeby sprawić, by w tym wyjątkowym, świątecznym czasie, nikt nie był głodny – zachęca wszystkich do dobroczynności Aldona Cybulska.*

Ponadto Banki Żywności 29 listopada ruszają z kolejną akcją. Mowa o kampanii „Stoliczku, nakryj się! Głód to nie bajka”, której celem jest zebranie środków na transport żywności do organizacji charytatywnych. Tak, tak... Koszty transportu przez ceny paliwa wciąż rosną, a dary trzeba dostarczyć.

Św. Mikołaj przyjedzie na motocyklu

Wyjątkową świąteczną akcją charytatywną w naszym mieście prowadzi od kilku lat motocykliści. Przebrani w czerwone stroje Mikołajów odpalają w grudniu swe motocykle i jadą przez całe miasto, w kolumnie złożonej z setek pojazdów do dzieci z ośrodków opiekuńczych czy do szpitala św. Trójcy. To jednak nie wszystko. Przygotowują też dla milusińskich prezenty. W tym roku czeka ich nie lada wyzwanie. – *Do MotoMikołajów wpłynęło ponad 100 listów od dzieci i wszystkie zawarte w nich prośby chcemy zrealizować – mówi Maciej Kusiński, prezes Fun-*

dacji Moto Eskadra, od 4 lat organizującej w Płocku akcję MotoMikołaje. Jakże są to prośby? Mama 1-miesięcznego Jasia z Noclegowni dla Kobiet potrzebuje wyprawki dla synka. 19-letnia Wiktoria z Rodzinnego Domu Dziecka z ul. Agrestowej wyprowadza się do swojego mieszkania i chciałaby odkurzac. 16-letni Kewin z Ośrodka Opiekuńczo-Wychowawczego marzy o gitarze akustycznej. Inny chłopiec o wędec. Są też prośby o lalki Barbie, klocki lego, bluzę Adidasa...

– *Przy zbiorce nie zamkamy się w gronie motocyklowym. Co roku wszystkie prezenty pomagają nam kupować płócczanie. Organizujemy podobne do studenckiego myto na płockich skrzyżowaniach. Datki od kierowców przeznaczamy jednak nie na zabawę, a na nasz szczytny cel – dowiadujemy się w fundacji. W tym*

Julki Pietrzak z Płocka, cierpiącej na rzadką chorobę genetyczną – wymieniają motocykliści.

Finał akcji „Moto Mikołaje Płock” przewidziany jest w niedzielę, 8 grudnia. Wyjazd ze Starego Rynku zaplanowano o godz. 10.00. – *Nie boimy się złej pogody, bardziej wzruszeń, jakie nas czekają. Nasze dzieciaki potrafią rozczerść największego twardziela. Już wiemy, że w Rodzinnym Domu Dziecka z ul. Agrestowej upieką dla nas ciasteczka – cieszą się organizatorzy.*

Szlachetni płócczanie

W Płocku na dobre zagościła również „Szlachetna Paczka”. To akcja ogólnopolska, wspierająca rodziny w trudnej sytuacji, a także osoby starsze i niepełnosprawne. W tym roku liderem rejonu Płock jest Eliza Malinowska. Ze Szlachetną Paczką związana jest od sześciu lat. Początkowo była darczyńcą, potem wolontariuszem. Dziś sama zarządza pracą 40 wolontariuszy, czyli tzw. „Super W”. Prace trwają od kilku miesięcy. Z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej, Caritasem, Pol-



Wolontariusze Szlachetnej Paczki

roku myto przewidziane jest w najbliższy piątek, 29 listopada w godzinach od 6 do 11. MotoMikołajów spotkamy też w piątek i sobotę w Galerii Mazovia. Za symboliczną złotówkę będzie można zrobić sobie zdjęcie z mikołajem albo na motocyklu.

MotoMikołajów wspierają przy zbiorce sponsorzy, przyjaciele z grupy Easy Company, uczniowie Budowlanki oraz Elektryka. Obecnie dołączyli też kibice Wisły Płock czy środowiska motoryzacyjne, offroadowe, Youngtimer Płock oraz Night Driving Płock. Co roku gadzety dla małych fanów sportu, znajdujących się pod opieką MotoMikołajów przekazują piłkarze ręczni i nożni.

– *Mamy placówki, które co roku odwiedzamy, ale przy każdej edycji pojawiają się też indywidualne prośby o wsparcie. Tym razem np. chcemy naszym przyjazdem dać nieco otuchy dzieciom osieroconym w związku z tragiczną śmiercią ofiar wypadku, do którego doszło w Płocku 31 sierpnia. Na pewno wybieramy się do naszej stałej podopiecznej*

skim Czerwonym Krzyżem, Domem Samotnej Matki udało się ustalić listę potrzebujących wsparcia rodzin i osób.

W zeszłym tygodniu otwarta została oficjalnie baza rodzin z Płocka i okolic. W piątek, 22 listopada na wsparcie czekało jeszcze 26 osób niepełnosprawnych lub starszych a także rodzin w trudnej sytuacji. Czego potrzebują? Pralki, lodówki, obuwia, żywności, opłacenia rachunków... – *Teraz czas na darczyńców, którzy mogą sprawić, że wiele rodzin będzie pięknie, bez smutku spędzało czas świąt. Każdy gest się liczy i jest potrzebny – zachęca do udziału w akcji liderka. A darczyńcy to często grupy znajomych z pracy, czy różnego rodzaju organizacji. Do akcji włączała się co roku m.in. Płocka Grupa Fotograficzna czy piłkarze Wisły Płock. To słuszny kierunek. W grupie można więcej. Łatwiej przy zrzutce kilku osób kupić komuś pralkę, czy kanapę.*

A wy komu chcecie pomóc i sprawić, by tegoroczne święta były pełne radości i międzyludzkiej solidarności? **Blanka Stanuszkiewicz-Ceglowska**

Blaszak Arena po liftingu

Każdy szanujący się kibic, wspominający mecze płockiej drużyny piłki ręcznej, doskonale pamięta także ten specyficzny zapach, który towarzyszył mu od wejścia na halę Chemika. Takie pomieszanie kurzu i potu, okraszone porcjami lez i westchnień radości. Teraz powstała niemal 45 lat temu hala sportowa, wybudowana po pierwszym w historii klubu awansie do najwyższej klasy rozgrywkowej, od teraz rozpocznie drugie życie.

Dziś już po tamtym specyficznym zapachu nic nie zostało. Nie ma też starego dachu, na który w marcu 1999 roku, w meczu z Iskrą wdrapał się masażysta drużyny Mariusz Jaroszewski. Starsi kibice pamiętają, na zewnątrz była ulewa, a w środku temperatura, nie tylko z powodu emocji, ale kiepsko działającej wentylacji, dochodziła do 40 st. C. Kiedy dach zaczął przeciekać, woda lała się na parkiet, co groziło walkowerem w pojedynku z Iskrą Kielce.



D. Ossowski

Mariusz z wiaderkiem błyskawicznie wspiął się pod dach i uratował zwycięstwo.

Takich anegdot, wspomnień i opowieści jest mnóstwo. Każdy kibic ma ich kilka. To tu przecież zawodnicy Wisły pod wodzą Marka Motyczńskiego zdobyli swój pierwszy brązowy medal mistrzostw Polski w sezonie 1989/90 i od tamtej pory nie scho-

dzą z podium. W tym czasie sześciokrotnie wywalczyli złoto, dziesięć razy srebro, pięć razy brąz i 10 razy triumfowali w Pucharze Polski.

Przez 45 lat istnienia hala sportowa w Chemiku spełniała doskonale swoją rolę, niestety z roku na rok coraz bardziej widać było zniszczenia. Zapadała się podłoga, „cerowany” dach aż wołał o remont, latem było

tam gorąco, a zimą zimno, w czasie deszczu – mokro.

W lutym tego roku Orlen Administracja, wykonawca remontu podpisał umowę z wykonawcą, a przed tygodniem odbyło się uroczyste oddanie hali do ponownego użytku.

– Szkoły nie stać było na tak dużą inwestycję, to dzięki inicjatywie Orlenu mamy wreszcie halę z prawdziwego zdarzenia. A kiedy już się okazało, że dach zostanie wymieniony, to ta decyzja zobligowała nas do działania, jeśli chodzi o wnętrze hali. Stąd odnowione trybuny, wymalowane ściany i wreszcie wymiana nawierzchni. Podyktowane to było fatalnym stanem starej wykładziny, w kilku miejscach podłoga się zarywała, deski i legary były już zniszczone. Trzeba było zobaczyć, co się tam dzieje. Całość została naprawiona, a na to położona nowa wykładzina. Wyremontowaliśmy też szatnię – powiedział prezes Centrum Edukacji Bogdan Kijek.

Jak zapewnił prezes Kijek, hala będzie służyła w pierwszej kolejności uczniom szkoły, na zajęcia wychowania fizycznego i SKS-y, ale będzie też dostępna dla stowarzyszeń i grup. Między innymi korzystać z niej będą pracownicy PKN Orlen, Stowarzy-

szenie Kultury Fizycznej Marka Wołńskiego, siatkarze KPS Płock, także osoby prywatne i firmy.

Firma, która wykonała remont, została wyłoniona w przetargu. – Nie było to łatwe, bo branża budowlana cierpi na niedobór pracowników. Dlatego trwało to dość długo. Wcześniej wykonana została dokumentacja projektowa. Trudno mówić w tym momencie o kosztach, bo rozliczenia są przewidziane dopiero na koniec listopada – tłumaczyła dyrektor Orlen Administracji Jolanta Chmiel. Nieoficjalnie wiadomo, że kwota remontu przekroczy milion zł.

Zakres prac wykonywanych przez Orlen Administrację obejmował dach, wykonanie instalacji wentylacyjnej i oświetlenia. – To, co już zrobiliśmy, ma motywować kadrę nauczycielską, która ma z kolei motywować uczniów, do brania udziału w różnorodnych zajęciach. Wiemy, jak wpływa kondycja fizyczna na naszą kondycję psychiczną, na pracę w zespole, dlatego teraz trzeba wypracować metody, by młodzież chętniej korzystała z proponowanych przez szkołę zajęć i by przyciągała do hali tak wielkie rzesze ludzi, jak to było w latach 70-tych i 80-tych – powiedziała J. Chmiel.

Z zakończenia remontu i dodania hali do użytku młodzieży cieszyła się też kierownik działu sponsoringu społecznego w PKN Orlen Wioletta Kulpa, zapewniając, że koncert wspiera młodych sportowców. – Mam nadzieję, że wychowamy tu przyszłych zawodników Wisły Płock. I nie chodzi tu tylko o piłkarzy ręcznych, także przedstawicieli innych dyscyplin, koszykówki, siatkówki. A ponieważ pan prezes mówił o remoncie obiektu od dachu po podłogę, to myślę, że dopełnieniem będą piłki, które chciałabym wręczyć młodzieży – powiedziała.

Młodzież dostała piłki do różnych dyscyplin, a chwilę potem odbył się krótki pokaz lekcji wychowania fizycznego.

Jola Marciniak

Kończy się sezon roweru miejskiego

Zdarzają się nieuczciwi płocczanie

Zbliża się koniec sezonu systemu Roweru Miejskiego. Odpowiadająca za rowery firma Nextbike przygotowała niecodzienne zestawienie pokazujące, jak użytkownicy korzystają z publicznych rowerów. Okazuje się, że nie wszyscy pamiętają, żeby zaparkować jednoślady w wyznaczonych do tego miejscach.

Po pięciu miesiącach od momentu uruchomienia akcji „Zgłoś rower” pracownicy Nextbike Polska dzięki otrzymanym od mieszkańców informacjom odnaleźli ponad 330 porzuconych i skradzionych rowerów. Dodatkowo specjalne patrole interwencyjne uratowały kolejnych 400 jednośladów.

W czerwcu 2019 roku Nextbike Polska uruchomił aplikację webową

www.zglosrower.pl. W czasie wakacji zaczęły pracę, na razie tylko w Warszawie, specjalne patrole interwencyjne, których zadaniem jest m.in. sukcesywne przeciwdziałanie wandalizmowi. Powyższe działania przekładają się na stopniową eliminację nadużyć w korzystaniu z rowerów miejskich.

Skuteczni mieszkańcy i patrole

– Pomoc i wsparcie ze strony mieszkańców są dla nas bardzo ważne. Rowery miejskie to nasze wspólne dobro. Dziękujemy tym, którzy nam pomagają o nie dbać. Zachęcamy każdego, kto zobaczy porzucony, uszkodzony rower do zgłaszania nam tego – mówi Łukasz Dubieniecki dyrektor ds. Operacji i Utrzymania w Nextbike Polska. Dodał, że coraz więcej sukcesów mają także patrole interwencyjne Nextbike, które odzyskały niemal 400 rowerów. – Podczas prowa-

dzonych działań zatrzymaliśmy na gorącym uczynku 72 osoby. Na 8 z nich nałożono mandaty, z czego najwyższy wyniósł 1000 zł. Pozostałymi sprawami wciąż zajmuje się policja. Część trafiła do sądu. Tylko 5 zostało umorzonych – podkreśla Łukasz Dubieniecki.

Od początku czerwca zostało założonych 10 832 blokad kont użytkowników systemu Veturilo w związku z nieprzestrzeganiem przez nich zapisów obowiązującego regulaminu. Niektórzy użytkownicy mają założone długotrwale blokad kont. – W Płocku od początku sezonu odnotowaliśmy 172 zgłoszenia dotyczące porzuconych rowerów. Dokonaliśmy 182 blokad kont płocczan – uzupełnia biuro prasowe Nextbike.

Jak zgłosić rower?

Bezpieczeństwo publicznych rowerów miejskich to priorytet samych samorządów oraz największego w Polsce operatora systemów rowerów miejskich – firmy Nextbike Polska. Aplikacja webowa „Zgłoś rower” to proste i szybkie informowanie Nextbike o znalezieniu porzuconego roweru. Jest dostępna pod adresem www.zglosrower.pl.

Osoba zgłaszająca decyduje czy chce pozostać anonimowa czy też pozostawi kontakt do siebie. Tym, który wybierze drugi wariant i zostawi swój numer telefonu, po odebraniu roweru Nextbike doładuje konto kwotą 5 zł. Dodatkowo nie jest konieczne podawanie adresu, gdzie znajduje się rower. Wystarczy skorzystać z opcji „Moja lokalizacja”, która automatycznie zapisze współrzędne porzuconego roweru.

Przypominamy, że sezon na rowery miejskie kończy się 30 listopada. Na kolejne przejażdżki publicznymi rowerami płocczanie będą musieli poczekać do 1 kwietnia przyszłego roku.

(jac)

Orlen Lietuva dogadała się z Kolejami Litewskimi

Porozumienie do roku 2028

Litewska spółka wchodząca w skład Grupy ORLEN przedłużyła porozumienie o współpracy z największą spółką kolejową w krajach bałtyckich. Umowa pozwoli nie tylko na utrzymanie dotychczasowego wolumenu przewożonych produktów do krajów bałtyckich, ale przyczyni się do znacznego zwiększenia transportu produktów do Polski.

Zarządzająca rafinerią w Możej-kach ORLEN Lietuva jest jednym z największych klientów Kolei Litewskich. W ciągu roku spółka przewozi około 9 milionów ton produktów wytworzonych przez ORLEN Lietuva. Porozumienie zostało przedłużone do 2028 roku.

– Naszym strategicznym celem jest dalszy rozwój i budowa wartości ORLEN Lietuva z korzyścią dla

otoczenia społeczno-gospodarczego regionu. Przed nami duże inwestycje w modernizację zakładu w Możej-kach, których celem jest uzyskanie najwyższej jakości produkcji i utrzymanie konkurencyjności. W tym kontekście podpisana przez spółkę ORLEN Lietuva i spółkę Koleje Litewskie umowa o dalszej współpracy jest bardzo ważna i świadczy o coraz lepszych relacjach, co korzystnie wpływa na biznes obu stron. Dlatego przykładałem do tego porozumienia szczególną wagę – podkreśla Daniel Obajtek, prezes zarządu PKN ORLEN.

Zakład w Możej-kach należący do ORLEN Lietuva jest jedną rafinerią w krajach bałtyckich i gwarantem stabilności energetycznej w regionie. Od niedawna jest też elementem zintegrowanego łańcucha petrochemicznego PKN ORLEN. Spółka pozostanie istotną częścią Grupy, zapewniając dostawy produktów ropopochodnych na rynki Litwy, Łotwy, Estonii i Polski.

opr. (t)

17,99 zł/m² gr.10cm

*cena obowiązuje wraz z zakupem systemu dociepleń MAPEI

styropian grafitowy frez

pik
MATERIAŁY BUDOWLANE

Płock ul. Kostrogaj 4
Płock/Imielnica ul. Wyszogrodzka
www.pik.plo.pl

SA-61-1

Małe i średnie miasta straciły na reformie terytorialnej z 1999 roku. Lewica inicjuje dyskusję

Ministerstwo Sportu z siedzibą w Płocku

Podczas panelu dyskusyjnego „Czy Ministerstwo Sportu może mieć siedzibę w Płocku? Deglomeracja sprawą lewicy!” poruszono szereg ważnych dla mieszkańców naszego miasta problemów. Jak podkreślali zgodnie wszyscy uczestnicy debaty, po 20 latach od reformy samorządu terytorialnego potrzebne są zmiany, które wzmocnią pozycję małych i średnich miast i pozwolą na wykorzystanie ich potencjału. Czy sposobem na to może być zmiana siedzib ministerstw i urzędów centralnych? O tym właśnie rozmawiali poseł Arkadiusz Iwaniak, Bartosz Brzyski z Klubu Jagiellońskiego, dr Jowanka Jakubek-Lalik z Uniwersytetu Warszawskiego oraz dr Krzysztof Janik, były minister spraw wewnętrznych i administracji oraz wykładowca akademicki.

Wysokie koszty reformy

Diagnoza tego, co stało się po reformie terytorialnej z 1999 roku, kiedy to Płock przestał być miastem wojewódzkim, okazała się druzgocząca. O tym, co zmieniła reforma i jakie przyniosła skutki dla miasta i jego mieszkańców, opowiedział poseł Arkadiusz Iwaniak. – *Płock został dotknięty reformą, co przyniosło negatywne skutki dla wszystkich. Staliśmy się miastem wykluczonym w wielu aspektach. Począwszy od wykluczenia komunikacyjnego, które jest bezsprzecznym faktem, poprzez przeniesienie siedzib spółek takich jak Orlen czy Pern do Warszawy, aż po brak najważniejszych instytucji państwowych czy zawężoną ofertę edukacyjną i kulturalną* – mówił poseł. – *Bardzo dużym problemem stał się odpływ młodych ludzi, którzy w poszukiwaniu oferty edukacyjnej wyjeżdżają do większych ośrodków i zazwyczaj się w nich osiedlają, bo tam znajdują satysfakcjonującą ich pracę. A w Płocku jest o to ciężko, bo jest problem ze ściągnięciem tu nowych pracodawców właśnie m.in. z powodu wykluczenia komunikacyjnego* – mówił Arkadiusz Iwaniak.

Zdaniem posła z ramienia SLD przeniesienie siedziby na przykład Ministerstwa Sportu do Płocka byłoby dobrym sygnałem dla mieszkańców – dałoby nowe miejsca pracy i lepszą perspektywę rozwoju dla jego mieszkańców. Jego zdaniem Płock wiele zyskałby na takiej reformie.

Potrzebna jest zmiana

Głos w debacie zabrał również Bartosz Brzyski z Klubu Jagiellońskiego, który od 2015 roku zajmuje się zagadnieniem deglomeracji. Czy deglomeracja może rozwiązać problemy małych i średnich miast takich jak Płock? Zdaniem Brzyskiego decydenci nie mają świadomości tego, jakie problemy dotyczą małe i średnie miasta. – *Do tej pory w sferze publicznej istniało przekonanie, że rozwój silnych miast centralnych takich jak Warszawa będzie promieniował na miasta takie jak Płock. Okazało się to złudne. Powstała taka sytuacja, jak w Płocku, gdzie miasto*

ponosi koszty chociażby ulokowania tu przemysłu, a kapitał, który tutaj powstaje, odpływa do Warszawy – wyjaśniał Bartosz Brzyski. – *Czy Główny Urząd Statystyczny musi mieć siedzibę w Warszawie? Jest ponad 160 różnych instytucji centralnych, z czego 90% jest zlokalizo-*



Eliza Kinalska

wanych w Warszawie. My, jako Klub Jagielloński, postulujemy, aby stworzyć plan na poziomie centralnym, w którym zawarte zostałyby urzędy i instytucje, które można by było przenieść do innych miast – mówił Bartosz Brzyski.

Przedstawiciel Klubu Jagiellońskiego twierdzi, że w tej kwestii potrzebne są rozwiązania systemowe. – *Trzeba mówić głośno, że jest taka potrzeba* – podsumował Bartosz Brzyski.

Również dr Krzysztof Janik, były minister spraw wewnętrznych i administracji również opowiedział się za przeprowadzeniem deglomeracji. – *Kluczową sprawą jest decentralizacja. Polska nadal jest krajem scentralizowanym – 40% budżetu wydają jednostki samorządu terytorialnego, a aż 60% władze centralne. Trzeba zdecentralizować państwo – uważam, że np. organem założycielskim uczelni powinien być marszałek województwa. Jest także potrzeba likwidacji części urzędów centralnych. Takim przykładem może być Komenda Główna Policji czy Wyższy Urząd Górniczy* – mówił Krzysztof Janik.

Wykładowca podkreślał, że należy zmieniać polską mentalność, która jest mentalnością centralistyczną. Potrzebna jest także pilna reforma. – *Średnie miasta nie obroniły się po reformie z 1999 roku. Zmiany są sprawą pilną – po pierwsze dlatego, że stutysięczne miasta maleją, zaczyna się problem demograficzny, a po drugie rozwój technologiczny zaczyna wymuszać nową organizację przestrzeni. Moim zadaniem obecny podział terytorialny pokazuje swoje wady i hamuje rozwój* – mówił były minister. – *Kluczowe jest rozpoczęcie procesu deglomeracji. Należy ją zacząć od miękkiej infrastruktury – od gospodarki. To jest skandal, że Płock ma wielką petrochemię, a rządzą nią ludzie z Warszawy. Od tego trzeba by było zacząć. „Miękkie” placówki administracyjne takie jak instytuty naukowo-badawcze, uczelnie czy placówki kultury należałoby ulokować poza centrami administracyjnymi. A tendencja jest zupełnie odwrotna i to zwiększa znacząco koszty funkcjonowania administracji. Ile z tego idzie w teren, żeby poprawiać obsługę obywatela, a ile zostaje w Warszawie?* – mówił.

Czy są inne sposoby na rozwiązanie problemów?

Do pomysłu deglomeracji nieco bardziej sceptycznie odniosła się dr

Jowanka Jakubek-Lalik. Jej zdaniem deglomeracja nie jest receptą na problemy małych i średnich miast. Głównym problemem deglomeracji są jej koszty.

Jak wskazała badaczka podobne działania podjęto m.in. w Szwecji, gdzie przeniesiono urzędy central-

Nauczycielka akademicka wskazywała na inne rozwiązania problemów, jakie trapią małe i średnie miasta. Jej zdaniem jedynym słusznym krokiem jest wzmocnienie pozycji samorządów. – *Chodzi przede wszystkim o wzmocnienie wspólnot lokalnych. Jak to zrobić? Przede wszystkim poprzez decentralizację i przekazanie samorządowi terytorialnemu silnych kompetencji i środków finansowych na ich realizację. Samorząd powinien być silny i mieć takie możliwości działania, żeby tworzyć nowe miejsca pracy czy angażować się w budowę uczelni wyższych. Trzeba uniezależnić samorząd terytorialny od „laski” rządu w Warszawie* – mówiła Jowanka Jakubek-Lalik. – *Powinniśmy myśleć o takich rozwiązaniach, które w sposób równomierny będą dystrybuować możliwości działania. Nie ma aż tak wielu urzędów centralnych, żeby wszystkie równo rozdzielić, więc byłoby to problematyczne, żeby zrobić to uczciwie. Już widzę oczyma wyobraźni kolejkę samorządowców w Warszawie, którzy u odpowiednich władz będą błagać decydentów, żeby przenieść urząd do ich miasta* – wyjaśniła.

Badaczka ma również wiele obaw, co do pokus, jakie mogą się pojawić w procesie przenoszenia urzędów centralnych czy innych instytucji. – *Mam wiele obaw, co może stać się w polskich warunkach. Przeniesienie urzędów centralnych stanowi*

ogromną pokusę polityczną i może stanowić pretekst do czystek personalnych w urzędach – wyjaśniała.

Głos w sprawie deglomeracji zabrał również uczestnik spotkania – były prezydent Płocka Stanisław Jakubowski, który mówił o pilnej potrzebie reformy. – *Był taki pomysł, żeby oddać samorządom pełnię władzy, kompetencji, narzędzi i środków. To jest bardzo dobry pomysł, ale trzeba do tego przekonać decydentów. Problem tkwi w mentalności – musimy przebudować swoje myślenie, inaczej nie zdecentralizujemy państwa* – mówił.

Pomysły, które padły podczas spotkania skomentował również Piotr Kaniewski z Płońska, który podkreślał, że po pierwsze trzeba zmienić styl myślenia i pobudzić obywateli do dobrej współpracy. Jego zdaniem to jest właśnie kluczem do sukcesu.

Debatę o deglomeracji podsumował Krzysztof Janik. – *To nie jest program na rok ani na jedną kadencję. Jeśli jednak nic nie zrobimy to takie miasta jak Płock staną się zbiorowymi domami starców. Trzeba głośno i wyraźnie mówić o tym, że zmiany są potrzebne. Taka reforma byłaby wielką szansą dla Płocka* – mówił.

Debatę zorganizował Sebastian Gajewski z Centrum im. Ignacego Daszyńskiego Friedrich-Ebert-Stiftung Warschau oraz Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Eliza Kinalska

Lena spotkała INTER 2158 CL zupełnie przypadkiem. Od razu wiedziała, że z tego będzie coś więcej.

okulary
INTER 2158 CL

OKULARY
KOREKCYJNE

89 zł

znajdziesz swoją parę
Płock, Galeria Wisła

fielmann
butik optyczny

SA-230-3

43 tysiące lampek rozbłyśnie w Płockich Ogrodach Światła

Tegoroczna, misternie zaprojektowana dekoracja Płockich Ogródów Światła zachwyci nawet najbardziej wymagających. Bogato zdobione ogromne 10-metrowe drzewko, wyjątkowy świąteczny zamek, a do tego niezwykle świetliste automobile i... samolot. To wszystko już niebawem przemieni Wzgórze Tumskie w Płocku w prawdziwie baśniowe miejsce. Iluminacja Płockich Ogródów Światła rozbłyśnie 7 grudnia. Ale po kolei...

Już po raz czwarty z rzędu Płockie Ogrody Światła przeniosą nas w magiczny klimat Świąt Bożego Narodzenia. W parku za Katedrą na Wzgórzu Tumskim stanie wielka świetlna dekoracja, która przez miesiąc – czyli do 6 stycznia 2020 r. – będzie każdego dnia po zmroku cieszyła oczy płoczan oraz turystów. Dekoracja rozbłyśnie już w sobotę 7 grudnia (o godz. 17.15), a jej otwarciu towarzyszyć będą atrakcje dla całych rodzin, które zaplanowano od godz. 15.00 na sąsiednim placu Narutowicza.

Świąteczna przemiana miasta

Lokalizacja Płockich Ogródów Światła na Wzgórzu Tumskim nie jest przypadkowa. To wizytówka miasta, nad którym góruje prawie 900-letnia Katedra i wieże najstarszego murowanego zamku na Mazowszu. Za płocką katedrą rozciąga się park z olbrzymimi kasztanowcami. Teraz stanie się on sceną dla świąteczno-noworocznych iluminacji świetlnych. Niepowtarzalna, złożona z 43 tysięcy lampek dekoracja powstała na wyłączne zamówienie PKN ORLEN.

Świąteczną iluminację Wzgórza Tumskiego zaprojektowała firma Multidekor, zaś realizacja koncepcji powstała we współpracy z firmą Energa. Płockie Ogrody Światła to 43 tysiące LEDowych lampek, które gdyby ułożyć w jeden łańcuch dałyby aż 14 km długości. Co ciekawe, tak duża liczba świetlnych punktów nie będzie dla Płocka dużym obciążeniem. Światła LEDowe zużywają 10-krotnie mniej energii niż tradycyjne.

Co zobaczymy w Płockich Ogrodach Światła?

Mieszkańcy i turyści mogą liczyć na zimową opowieść nawiązującą do charakteru Płocka. Spacer najlepiej zacząć od potężnej, 10-metrowej choinki, która przypomina naturalny świerk. To majestatyczne drzewko będzie ozdobione zaprojektowanymi specjalnie dla Płocka, dekoracjami świeczek z migotliwym płomieniem wyglądającym, jakby poruszał się na wietrze. W Płocku nie może zabraknąć świetlnych konstrukcji nawiązujących do motoryzacji. Dlatego zimową porą, w parku na Wzgórzu Tumskim, będzie można podziwiać iluminowany samochód z lat 30. XX wieku. Jednak to nie wszystko. Miłośników motoryzacji zachwyci z pewnością dekoracja w formie historycznego bolidu wyścigowego wjeżdżającego na metę zawodów czy świetlisty samolot z lat 20. ubiegłego wieku. A skoro to świąteczny czas, to do miasta przyjedzie wesoły autobus z twarzą uśmiechniętego Świętego Mikołaja czy sam Mikołaj na motocyklu. To wszystko uzupełnią bogato zdobione złote fotoramy, w których wspólne zdjęcie będzie idealną pamiątką. Cała iluminacja miasta stworzy zimową historię, która każdego zachęci do wyjścia z domu i aktywnego spędzenia wolnego czasu.

Dla całej rodziny

Płockie Ogrody Światła warto zobaczyć już pierwszego dnia, czyli w sobotę, 7 grudnia. Od godz. 15.00 na placu Narutowicza będzie Święty Mikołaj, specjalne namioty, gdzie dzieci będą mogły nauczyć się przygotowywania naturalnych dekoracji świątecznych, dekorowania bombek i robienia innych ozdób choinkowych, które każdy potem będzie mógł zabrać ze sobą do domu, robienia karmików dla ptaków oraz kartek świątecznych. Najmłodszy mieszkaniec Płocka zapewne nie ominą kuli śnieżnej, a skrzaty i śnieżynki będą częstować nas gorącą czekoladą. Nie zdradzimy wszystkich atrakcji, które przygotował ORLEN na inaugurację ogrodów 7 grudnia, bo wiemy, że najlepsze są prezenty niespodzianki.



Rozstrzygnięcie konkursu

Ogłoszenie wyników konkursu na świąteczną kartkę ORLENU to jeden z żelaznych punktów programu. Bezpośrednio przed zapaleniem światełek na choince oraz wszystkich świetlnych dekoracji na scenie nagrody odbiorą zwycięzcy konkursu plastycznego na najlepszą ilustrację kartki świątecznej Konkurnu. Dzieci z Rodzinnych Domów Dziecka, którymi opiekuje się „Fundacja ORLEN”, od wielu lat biorą udział w tej zabawie. Spośród kilkuset dziecięcych propozycji pracownicy PKN ORLEN w internetowym głosowaniu wybierają jedną ilustrację. W tym roku odwiedzący Płockie Ogrody Światła będą mogli obejrzeć prace laureatów konkursu.

Bajkowy koncert, konkursy i zabawy

Jeżeli znacie piosenkę Elsy „Mam tę moc” z uwielbianej „Krainy Lodu”, to już wiecie, że sobotni koncert Kasi Łaskiej będzie nie tylko bajkowy i świąteczny. Ten wybitny głos podziwiano m.in. w „Miss Sajgon”, „Chicago”,

„Fame” czy „West Side Story”, a jako główna wokalistka w „Concerto for Group and Orchestra”. Kasia wystąpiła przed melomanami m.in. w Luksemburgu, Szwajcarii, Niemczech, Korei, Brazylii, Wielkiej Brytanii, Rosji, na Węgrzech, Słowacji, we Włoszech i Francji. Teraz przyszła kolej na wyjątkowy koncert podczas Płockich Ogródów Światła, który wszystkim dostarczy niezapomnianych wrażeń. Nie zdradzimy wszystkich atrakcji sobotniego popołudnia i wieczoru, bo niespodzianki są najfajniejsze, ale... z poprzednich edycji imprezy wiemy, że na pewno będzie fotobudka do świątecznych i pamiątkowych zdjęć oraz konkursy dla dzieci ze świątecznymi nagrodami. W tym roku paradę kołędników z placu Narutowicza na Wzgórze Tumskie poprowadzi zespół „Dzieci Płocka”.

Dla płoczan, dla Płocka

Płockie Ogrody Światła w ubiegłym roku obejrzało kilkadzie-

siąt tysięcy odwiedzających. Wpisy na FB i w innych mediach społecznościowych pokazują, że byli to nie tylko mieszkańcy Płocka, ale także liczni turyści odwiedzający przy okazji płockie kawiarnie czy restauracje i korzystający z płockich hoteli. Królewskie Miasto Płock, które znane jest w Polsce z letnich festiwali, zyskało od kilku lat nową zimową atrakcję turystyczną: Płockie Ogrody Światła. – *Każdy z nas ma w sobie coś z wyobraźni i wrażliwości dziecka. Dlatego liczymy, że 7 grudnia na plac Narutowicza i Wzgórze Tumskie przyjdą całe rodziny. Będzie bajkowo i radośnie. Chcemy, żeby każdy z obecnych poczuł już atmosferę zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia* – zapowiada ORLEN. Czy możemy dostać lepsze zaproszenie?

Opr. iw

* Zdjęcia zostały zrobione podczas ubiegłorocznej edycji Płockich Ogródów Światła



Akcja przy ul. Kossobudzkiego – nowe fakty

Na trop „kolekcjonera” wpadła ABW

Zatrzymany przez CBŚP 47-letni Krzysztof P. został aresztowany na 3 miesiące. Mężczyzna przyznał się do gromadzenia materiałów wybuchowych, zaprzeczył jednak, że chciał wysadzić blok, w którym mieszkał. W mieszkaniu policjanci zabezpieczyli między innymi kilogram trotylu. Wiadomo, że mężczyzna chciał popełnić samobójstwo.

Współpraca ABW i CBŚP zapobiegła tragedii, do której mogłoby dojść po detonacji skrajnie niebezpiecznych materiałów wybuchowych w jednym z bloków w Płocku. Akcja została przeprowadzona sprawnie, ale też niezwykle precyzyjnie przez policjantów z CBŚP, KMP w Płocku, KSP i CLKP. Pirotechnicy zabezpieczyli m.in. nitroglikol, czarny proch oraz kilkadziesiąt kilogramów prekursorów. Śledztwo prowadzi Prokuratura Okręgowa w Płocku. – *Policjanci CBŚP i funkcjonariusze ABW zapobiegli dramatowi, do którego mogłoby dojść w Płocku. To dzięki ich błyskawicznym działaniom został ustalony, a następnie zatrzymany 47-letni Krzysztof P.*

W jego mieszkaniu, znajdującym się w jedenastopiętrowym bloku, policjanci odkryli dziesiątki kilogramów środków służących do produkcji materiałów wybuchowych oraz gotowe już materiały. To odkrycie zaskoczyło samych funkcjonariuszy. Informacja została przekazana policjantom z KMP w Płocku oraz innym służbom, które włączyły się do działań – informuje CBŚP.

Dotychczasowe ustalenia Prokuratury Okręgowej w Płocku podsumowuje jej rzecznik prasowy prokurator Iwona Śmigielska-Kowalska. – *Podejrzany złożył obszernie wyjaśnienia. Przyznał się do gromadzenia bez zezwolenia substancji, które posłużyły do wyrobu materiałów wybuchowych. Wskazał daty i miejsca, kiedy i gdzie dokonywał zakupów. Zeznał też, że w jego ocenie zgromadzone w mieszkaniu substancje nie stanowiły zagrożenia. Nie przyznał się jednak do zarzutu przygotowania do wysadzenia bloku, w którym mieszkał – relacjonuje Iwona Śmigielska-Kowalska.*

Na działce przy ul. NSZ znaleziono między innymi szkła laboratoryjne, które posłużyły do mieszkaniowej substancji. Mężczyzna złożył także wyjaśnienia dotyczące motywacji swojego postępowania. Przyznał, że chciał popełnić samobójstwo przy użyciu materiałów wybuchowych.

Akcję przy ul. Kossobudzkiego przeprowadzono w miniony piątek. Około godz. 7.00 rozpoczęto ewakuację mieszkańców bloku oraz osób znajdujących się w pobliskich obiektach. Teren przylegający do budynku zabezpieczyli policjanci z Komendy Miejskiej Policji w Płocku. Do mieszkania podejrzanego wkroczyli pirotechnicy z Wydziału dz. Aktów Terroru CBŚP i z Centralnego Laboratorium Kryminalistyki Policji. Funkcjonariusze przy pomocy specjalistycznego sprzętu i zachowując ogromną precyzję zabezpieczyli materiały wybuchowe w różnych postaciach, m.in. 15 kg nitroglikolu, substancje znacznie silniejszej niż trotyl (równowartość ok. 25 kg trotylu). Przejęto także czarny proch oraz nadtlenek urotropiny (HMTD). W niemal każdym pomieszczeniu mieszkania znajdowało się mnóstwo środków, z których można by wyprodukować skrajnie niebezpieczne materiały. Łącznie policjanci przejęli kilkadziesiąt kilogramów takich środków.

Wszystkie środki i materiały zostały przewiezione za pomocą specjalistycznych pojazdów w bezpieczne miejsce, gdzie poddano je analizie. W tych działaniach udział brali także pirotechnicy z Komendy Stołecznej Policji. Materiały wybuchowe zostały już zneutralizowane.

Równocześnie w Prokuraturze Okręgowej w Płocku wszczęto śledztwo, w ramach którego Krzysztofowi P. przedstawiono zarzuty związane z nielegalnym gromadzeniem materiałów wybuchowych oraz spowodowania bezpośredniego niebezpieczeństwa zdarzenia, które zagraża życiu i zdrowiu wielu osób oraz mieniu w wielkich rozmiarach. Decyzją Sądu Rejonowego w Płocku 47-letni Krzysztof P. został tymczasowo aresztowany na okres trzech miesięcy. Dalsze czynności w sprawie prowadzi Wydział w Płocku Zarządu w Radomiu CBŚP.

Już do tej pory został wykonany eksperyment przez biegłego pirotechnika, który ocenił, że część z zabezpieczonych substancji to były gotowe już materiały wybuchowe.

Rzecznik prasowy płockiej Prokuratury Okręgowej wskazuje, że to wstępny etap śledztwa. – *Zebrany materiał dowodowy pozwala jednak ukierunkować dalsze działania. Zamierzamy powołać biegłych z zakresu psychiatrii oraz chemii i materiałów wybuchowych. Powołany zostanie także biegły z zakresu budownictwa, który oceni jak duże byłoby zagrożenie, gdyby doszło do wybuchu w bloku. Kolejny biegły z zakresu informatyki, który zbada zawartość zabezpieczonych*

w mieszkaniu komputerów. Przewodzący śledztwo będzie także przesłuchiwał świadków – dodaje prokurator Iwona Śmigielska-Kowalska.

Informacja z ABW

O pewnych szczegółach akcji przy ul. Kossobudzkiego poinformował także na jednym z portali społecznościowych rzecznik prasowy ministra koordynatora służb specjalnych Stanisław Żaryn. Jednym z ustawowych zadań Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego jest monitorowanie obrotu substancjami niebezpiecznymi. – *Dzięki systemowemu działaniu Agencji, a także analizie danych, funkcjonariusze wytypowali Krzysztofa P., jako osobę, która może być w posiadaniu materiałów niebezpiecznych, między innymi nitroglikolu – pisze między innymi w komunikacie Stanisław Żaryn.*

Informacja trafiła do bydgoskiego wydziału zamiejscowego ABW, skąd została przekazana do płockiego wydziału CBŚP. Teraz pozostaje czekać na wyniki prokuratorskiego śledztwa, ale nie będą one znane szybko ze względu na planowane powołanie kilku biegłych, którzy będą musieli wydać eksperckie opinie w różnych zakresach.

Jacek Danieluk

We Włocławku jest radioterapia

We Włocławku funkcjonuje nowoczesny Zakład Radioterapii będący filią najlepszego w kraju Centrum Onkologii w Bydgoszczy. Nie przez przypadek właśnie w tej części regionu województwa kujawsko-pomorskiego powstał ośrodek leczenia promieniami jonizującymi. Dotąd pacjenci z Włocławka i ościennych powiatów wymagający radioterapii zmuszeni byli do odbywania podróży do oddalonych o setki kilometrów placówek.

Zakład Radioterapii we Włocławku jest odpowiedzią władz województwa, samorządu miasta oraz zarządu bydgoskiego Centrum Onkologii na rosnące zapotrzebowanie na procedury onkologiczne wywołane wzrostem liczby zachorowań na nowotwory. Szacuje się, że około 60-70 proc. chorych onkologicznie wymaga zastosowania radioterapii – albo jako jedynej metody leczenia, albo w skojarzeniu z chirurgią i/lub chemioterapią.

Pod koniec 2012 roku za symboliczny jeden procent władze Włocławka przekazały grunt pod budowę nowoczesnego Zakładu Radioterapii. Trzykondygnacyjny budynek z dwoma bunkrami przeznaczonymi na specjalistyczny sprzęt do naświetlania na tzw. akceleratory wysokoenergetyczne powstał w sąsiedztwie filii Centrum Onkologii



w Bydgoszczy. Centrum Diagnostyczno-Lecnicze mieszczące się przy ul. Łęgskiej 53 do tej pory świadczyło zaawansowaną technologicznie diagnostykę obrazową. Wyposażone w zespół poradni specjalistycznych przyjmujących pacjentów w trybie ambulatoryjnym, salę zabiegową z chirurgią jednego dnia oraz ambulatorium chemioterapii stanowi doskonałą bazę diagnostyczno-terapeutyczną dla nowo powstałego Zakładu Radioterapii.

We włocławskim Zakładzie Radioterapii leczeniem zajmują się ci

sami wykwalifikowani specjaliści, co w bydgoskim Centrum Onkologii. Zarówno lekarze, jak i fizycy medyczni oraz inżynierowie elektroniki dojeżdżają codziennie do pacjentów z Bydgoszczy. Odpowiedzialni za prawidłowy przebieg naświetlania technicy przez ponad dwa lata doskonalili swoje umiejętności pod okiem bydgoskich specjalistów.

Zakład Radioterapii ze swoją macierzystą jednostką połączony został siecią światłowodową. Dzięki temu lekarze zarówno w Bydgoszczy, jak i we Włocławku mają dostęp do elektronicznej dokumentacji medycznej. To duże ułatwienie w komunikacji między specjalistami na każdym etapie planowania i prowadzenia leczenia.

Wszyscy pacjenci, którzy trafiają do Zakładu Radioterapii są przyjmowani w ciągu kilku dni. W ramach pakietu onkologicznego mają wykonywaną odpowiednią diagnostykę. Pacjentów do leczenia promieniami jonizującymi lub radio-chemioterapią kwalifikuje specjalnie powołana komisja interdyscyplinarna, w skład której wchodzi m.in. radioterapeuci, chirurdzy, chemioterapeuci, radiolodzy, ginekologowie, laryngolodzy oraz urologowie. Nad każdym etapem zarówno planowania terapii, jak i nad samym leczeniem czuwa sztab specjalistów. Pacjenci w trakcie leczenia radioterapią w ramach refundacji z NFZ mają możliwość skorzystania z darmowych miejsc noclegowych w hotelu, kiedy odległość od miejsca zamieszkania jest zbyt duża, a jej pokonywanie każdego dnia uciążliwe. Wizyty kontrolne po zakończonej radioterapii odbywają się w wyznaczonych terminach w Centrum Diagnostyczno-Lecniczym we Włocławku.

Radioterapia na tle innych metod leczenia jest - i jeszcze długo pozostanie - jednym z głównych sposobów postępowania onkologicznego i chociażby z tego powodu będzie dziedziną stale rozwijającą się. Współczesna radioterapia dysponuje szerokim zakresem metod technicznych, fizycznych i stanowi - obok chirurgii - jeden z najskuteczniejszych sposobów leczenia nowotworów.

Wspólne starania władz województwa, samorządu miasta oraz dyrekcji bydgoskiego Centrum Onkologii sprawiły, że w niespełna 3 lata od momentu przekazania

gruntu pod budowę, z radioterapii we Włocławku mogli skorzystać pierwsi pacjenci. Obiekt wybudowano dzięki finansowaniu z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego, którego dysponentem jest Urząd Marszałkowski. Natomiast zakup wyposażenia Zakładu możliwy był dzięki pieniądзом z puli Narodowego Programu Zwalczania Chorób Nowotworowych z Ministerstwa Zdrowia oraz środków własnym Centrum Onkologii w Bydgoszczy. Oficjalne otwarcie Zakładu Radioterapii we Włocławku odbyło się 15 listopada 2016 r. Pierwsi pacjenci rozpoczęli terapię już 7 listopada 2016 r.

We włocławskim Zakładzie Radioterapii każdego roku z leczenia promieniami może skorzystać 1000 pacjentów.



Kontakt
Sekretariat Zakładu Radioterapii
we Włocławku
ul. Łęgska 53
87- 810 Włocławek
tel. (54) 230 13 70
(54) 230 13 71

Co może uleczyć szpitale?

Rozmowa z Adamem Struzikiem, marszałkiem województwa mazowieckiego

Panie Marszałku, świeżo poruszony temat – kondycja finansowa placówek ochrony zdrowia. Zorganizowaliście w Warszawie konferencję nie tylko na temat szpitali wojewódzkich, ale też powiatowych, specjalistycznych. Jest źle, ale co mogłoby uleczyć szpitale?

Trzeba głośno powiedzieć – system jest niewydolny. Mówię o tym od lat, ale ten rok to kolejne tapnięcie. Po ocenie wyników finansowych pierwszego półrocza mamy dramatyczne wyniki. Zadłużenie naszych 26 placówek wzrosło w stosunku do 2018 r. z 780 mln zł do 870 mln zł! I to nie dotyczy sposobu zarządzania szpitalem, bo nie jest to zjawisko jednostkowe ani nie jest to zjawisko pojawiające się jedynie w naszych placówkach, ale dotyczy również szpitali miejskich, powiatowych, a także klinicznych. Problem nie występuje tylko na Mazowszu, a we wszystkich województwach – przykładowo w śląskim strata za rok 2017 wynosiła 20,3 mln zł, a za rok 2018 aż 40,9 mln zł, natomiast w podkarpackim z 427 tys. zł za 2017 r. wzrosła do 6,6 mln zł za 2018.

Jesteśmy na skraju zapaści systemu i mówiąc krótko – mamy problem systemowy. Całość finansowania ochrony zdrowia jest obciążona grzechem pierworodnym. Od samego początku brakuje odpowiedniego finansowania, choć system był modyfikowany. Zwracałem na to uwagę wówczas, jako senator, i od lat o tym mówię, że składka jest na zbyt niskim poziomie. Dziś z szacunków wynika, że ogólne problemy w ochronie zdrowia wymagają natychmiastowego podniesienia składki o co najmniej 2 proc. – z obecnych 9 proc. do 11, a nawet 12 proc. Nie da się inaczej tego rozwiązać. O to apelowaliśmy podczas ostatniego spotkania dotyczącego sytuacji szpitali. Zwracaliśmy się do parlamentarzystów, do rządu, by w tej nowej kadencji naprawienie sytuacji w ochronie zdrowia było jednym z pierwszych działań. Nie da się leczyć społeczeństwa za tak mizerne pieniądze.

Samorządy nie są w stanie pokryć tych strat?

Samorządy i tak przejmują wiele zobowiązań, bo robią wszystko, żeby nie utrudniać mieszkańcom i tak niełatwej sytuacji. Natomiast trzeba wyraźnie zaznaczyć, że to nie jest zadanie samorządów. Naszym obowiązkiem jest inwestowanie w rozwój szpitali. Inwestujemy w remonty, sprzęt, nieustająco unowocześniamy szpitale. Warunki, jakie mają nasze placówki, to naprawdę jedne z najlepszych w Polsce: nowoczesny sprzęt, aparatura, komfortowe sale chorych. Ale to nie rozwiązuje kwestii źle wycenionych usług medycznych, za które płaci NFZ. Obciążeniem dla szpitali są też wymuszone ustawowo podwyżki płac, podczas gdy za zmianami prawnymi nie idzie zwiększenie środków ze strony rządu czy NFZ. Również wycenienia dotyczące wartości procedur medycznych nie są zwiększane. Rosną ceny energii, rosną ceny materiałów medycznych, leków, ale też ceny usług świadczonych przez podmioty zewnętrzne w szpitalach. Nożyce się rozwierają – przychody z NFZ stoją na poziomie z 2015 r. – w postaci ryczałtów dla szpitali, które są w sieci, a jednocześnie rosną wydatki, więc niektóre szpitale

notują 50-60-procentowy wzrost straty finansowej. Placówki racjonalizują swoje działania, a mimo to nadal brakuje środków. To rzutuje na kwestie kadrowe – coraz trudniej o specjalistów. W takiej sytuacji samorządy – czy to województw, czy powiatowe, czy miast – zmuszone są z własnych środków pokrywać ujemne wyniki. Gdyby nie to wsparcie, szpitale trzeba by zamykać.

Istnieje rządowy program skrócenia kolejek na badania specjalistyczne. Czy on jest realizowany w placówkach podlegających samorządowi województwa?

Mamy błędne koło. Pojawiła się możliwość poprawy dostępności do niektórych świadczeń – np. zniesiono limity na badania rezonansu

Rehabilitacji Neurologicznej, co przyczyni się do zwiększenia kompleksowości leczenia udarów. Oczywiście od zwiększenia kwoty finansowania świadczeń z NFZ zależy zwiększenie liczby łóżek na tym oddziale.

Poza tym na terenie należącym do nas z inicjatywy dyrekcji szpitala powstaje nowoczesny Ośrodek Radioterapii. To prywatna inwestycja, ale wiemy, jak bardzo wyczekiwana przez pacjentów z subregionu płockiego.

Jaki poziom wykorzystania środków unijnych osiągnęło już Mazowsze w obecnej perspektywie finansowej?

Do wykorzystania mieliśmy ponad 8,6 mld zł w ramach RPO WM

kę tych dwóch obszarów Mazowsza – stolicy i otaczającej ją powiatów jako regionu lepiej rozwiniętego i regionu mazowieckiego, wymagającego innego wsparcia. Niezależnie od tego, jaki będzie nowy unijny budżet, Mazowsze potrzebuje tego, by widzieć je jako dwa różne obszary. O to nieustająco zabiegam. Liczę na wsparcie rządu i europarlamentarzystów w tej sprawie.

Jaka przyszłość czeka lotnisko Warszawa-Modlin? Co z linią kolejową, która miała połączyć Płock z Warszawą?

Sytuacja lotniska niewiele się zmienia – z jednej strony rozwija się, jest potrzeba, żeby zwiększało liczbę tras, lotów, ale do tego potrzebna jest jego rozbudowa, na

życia na wsi, dawać ludziom możliwości podobne do tych, które mają mieszkańcy miast. Stwarzać warunki do ożywienia życia społecznego, ale też do rozwoju przedsiębiorczości. Obszary wiejskie się zaludniają, a jednocześnie typowe rolnictwo nie jest kluczowym elementem życia. Jest potrzeba rozwoju usług, tworzenia warunków do rozwoju firm.

Z naszej strony poza wsparciem unijnym robimy wiele rzeczy, które są drobnymi krokami do polepszenia życia na wsi. Programy wsparcia, które mamy – np. program aktywizacji sołectw, ale też programy dotyczące rozwoju szkolnych pracowników językowych i informatycznych – odciążają nieco samorządy lokalne. Mazowiecki Instrument Aktywizacji Sołectw budzi ogromne zainteresowanie. W tym roku przekazaliśmy 11,5 mln zł. I choć kwoty trafiające ostatecznie do sołectw nie są wielkie, nasze granty pozwalają stworzyć np. monitoring placu obok świetlic wiejskich czy szkoły, wybudować przestrzeń. Czasem niewiele trzeba, żeby zmienić otoczenie. I co ważne – wspomagamy sołectwa w realizowaniu ich projektów. A to właśnie mieszkańcy sołectw wiedzą najlepiej, jakiego wsparcia potrzebują i dzięki naszemu programowi aktywizują się i inspirują, a przez to rozwijają swoją okolicę.

W ostatnich latach bardzo dużym problemem stała się susza rolnicza. Czy samorząd może coś zrobić w perspektywie długoterminowej, aby zapobiegać stratom rolników?

Przede wszystkim trzeba myśleć o tym, by jak najwięcej wody utrzymać w terenie. Zmienia się klimat, mamy coraz więcej dni suchych, jednocześnie deszcze to często opady nawałne. Zmienia się też sposób uprawiania gleb – dominują duże uprawy, arealy bez bruzd i miedzi, które jednak zatrzymywały trochę wody. Jest coraz więcej upraw w monokulturze – chociażby kukurydzy, która potrzebuje ogromnej ilości wody i jeśli jej się nie zatrzyma, to w okolicy robi się sucho. Te wszystkie elementy wpływają na gospodarkę wodną. Potrzeba więc kompleksowego podejścia i różnorodnych działań.

Nasza sytuacja się zmieniła po zmianie ustawy Prawo wodne, w momencie, gdy sprawy dotyczące gospodarki wodnej w całości przeszły do stworzonej instytucji centralnej – Wody Polskie. Odebrano nam kluczowe zadania. Mamy jednak wieloletnie doświadczenie i wciąż w kontaktach z mieszkańcami wsi słyszymy, że pewne działania są niezbędne. Jesteśmy więc otwarci na współpracę z Wodami Polskimi. Jednocześnie koncentrujemy się na tym, co jesteśmy w stanie zrobić w ramach naszych kompetencji – jako samorząd województwa. Przede wszystkim trzeba zadbać o tzw. małą retencję – również o zbiorniki, które już są. One często wymagają modernizacji, pogłębienia, wyczyszczenia. Samorządy gmin i powiatów mają trochę działań, które powinny być wykonane, a na które zazwyczaj nie mają wystarczających środków. Dlatego planujemy już w przyszłym roku uruchomić takie wsparcie. Beneficjentem byłoby samorządy, a dofinansowanie dotyczyłoby właśnie gospodarki wodnej.

Tomasz Szatkowski



UMWM

magnetycznego i tomografii komputerowej. Szpitale teoretycznie mogą robić więcej takich usług, ale przy tej okazji bardziej uwidoczniły się braki kadrowe, bo nie ma radiologów. Wielu z nich zrezygnowało z pracy w szpitalach na rzecz niepublicznych placówek. I wracamy do punktu wyjścia – nie da się przyspieszyć wykonywania badań. Z drugiej strony sam sposób finansowania usług – w postaci ryczałtu – zmniejsza dostępność do wysokospecjalistycznych świadczeń. Problemy się po prostu nawarstwiają.

Czy w tej sytuacji mieszkańcy Płocka mają wszystko mogą liczyć na jakieś nowe świadczenia medyczne? Co jest priorytetem dla placówek marszałkowskich?

W Płocku, bazując na potencjale szpitala wojewódzkiego, tworzymy ośrodek kompleksowego leczenia pacjentów po udarze krwotocznym lub niedokrwiennym, w którym stosowana będzie metoda trombektomii mechanicznej. Na razie na całym Mazowszu są tylko trzy takie ośrodki – dwa w Warszawie, jeden w Grodzisku Mazowieckim. Chcemy stworzyć ich więcej, by powstała równomierna sieć placówek, by pacjenci z różnych części regionu mieli szansę na ratowanie im życia w czasie porównywalnym do tego, jaki mają mieszkańcy Warszawy. W naszym szpitalu powstanie także Oddział

2014-2020, które oczywiście nadal trwa, a my już mamy zaangażowanych prawie 90 proc. środków, z czego umowy podpisaliśmy na ponad 6,5 mld zł. Idzie nam, Mazowszanom bardzo dobrze. Widać, że beneficjenci – samorządy, przedsiębiorcy, organizacje pozarządowe znakomicie radzą sobie z sięganiem po takie zewnętrzne wsparcie. Mają pomysły.

Co dałoby szansę Mazowszu na większe środki z UE?

Przedstawiłem ostatnio na Komitecie Regionów zalecenia dotyczące skutecznego projektowania strategii rozwoju regionalnego po 2020 r. Rozwój został jednomyślnie przyjęty i jest oficjalną opinią Komitetu Regionów przekazywaną do Komisji Europejskiej. Wśród wielu poruszonej przeze mnie kwestii jest propozycja, by opierać tworzenie nowych programów w UE na podstawie aktualnych danych statystycznych, a nie jak dotychczas na tych sprzed 5-6 lat. Aby oceniać rozwój regionu i oddać stan faktyczny tego, co się dzieje w regionach, musimy patrzeć na ostatnie dane, odnosić się do tych zjawisk, które mają miejsce teraz, a nie są historyczne.

To, że udało nam się podzielić statystycznie województwo, również powinno być uwzględnione, bo podział wprowadzony był właśnie po to, by oddać różnorodną specyfi-

którą wciąż nie ma zgody ze strony PPL. Państwowe Przedsiębiorstwo Porty Lotnicze skupia się teraz na rozbudowie lotniska w Radomiu. Do tego rząd i jego spółki postanowiły za wszelką cenę i kosztem wielu innych inwestycji stworzyć Centralny Port Komunikacyjny w Baranowie. Nawet jeśli zostanie to zrealizowane za dekadę czy dwie, do tego czasu inne miejsca zależne od rządu lub rządowych spółek nie mają szansy się rozwijać. Niestety, z tego powodu nie ma na razie mowy o rozbudowie lotniska Warszawa/Modlin. Za budowę linii kolejowej lotnisko – Płock odpowiedzialne są PKP PLK, które odłożyły tę inwestycję w czasie. Wiadomo już, że strona rządowa planuje stworzyć w pewnym sensie połączenie Płocka ze stolicą przy okazji budowy Centralnego Portu Komunikacyjnego. Tylko kiedy? Rząd za wszelką cenę chce realizować swój surrealistyczny pomysł, skazując na niszczenie to, co już działa, i blokując to, co mogłoby się równolegle rozwijać.

Przejdźmy do tematów związanych z mazowiecką wsią. Jakich instrumentów może użyć samorząd województwa, aby jeszcze bardziej pobudzić do rozwoju obszary wiejskie?

Rozwój mazowieckiej wsi, w ogóle obszarów wiejskich to dziś już nie tylko wspieranie rolnictwa. Trzeba przede wszystkim podnosić jakość

Zdrada, problemy finansowe, kontakt ze zmarłym...

O co płocczanie pytają wróżki?

W najbliższy piątek obchodzić będziemy Andrzejkę. Święto wszystkim znane i obchodzone w najróżniejszy sposób. Z tej okazji przypominamy najciekawsze wróżby, wywodzące się jeszcze z dawnych wierzeń, ale nie tylko. Zapytaliśmy jedną z płockich wróżek o pytania, jakie najczęściej zadają osoby, które do niej przychodzą.

Trochę historii...

Andrzejkę przypadać w nocy z 29 na 30 listopada, w wigilię św. Andrzeja, który jest patronem Szkocji, Grecji oraz Rosji. Zazwyczaj jest to okazja do zorganizowania hucznych imprez przed rozpoczynającym się adwentem. Przypuszcza się, że święto to narodziło się w starożytnej Grecji, ponieważ na to wskazuje etymologia imienia Andrzeja, gr. Andress, czyli *andors* – mężczyzna, *aner* – mąż. Często też łączy się je z celtyckimi i starogermańskimi wierzeniami, gdzie dominował Frey – bóg urodzaju i płodności. Pierwszy raz słowa „andrzejkę” użył w 1557 roku Marcin Bielski w sztuce teatralnej „Komedijka Justyna i Konstancja”.

Przed wszystkim andrzejkę są świętem wróżb. Obecnie jest to bar-

dziej zabawa, w której biorą udział wszyscy, bez względu na wiek czy płeć. Kiedyś natomiast podchodziło się do andrzejek bardzo poważnie,

Jakie andrzejkowe wróżby pamięta? Oprócz znanego lania wosku przez dziurkę od klucza czy ustawiania butów w kolejce do progu, było



a we wróżbach brały udział niezamężne panny. – *Pamiętam, że czekało się na tę noc w wielkich emocjach. To ona miała bowiem objawić nam, kiedy wyjdziemy za mąż i jak będzie miał na imię nasz ukochany* – tłumaczy pani Barbara, prababcia jednej z naszych czytelniczek, która od czasów młodości mieszka na terenie gminy Stara Biała.

też wiele innych, a prawie wszystkie dotyczące przyszłego małżonka. – *Smażyłyśmy placki, które potem stawiałyśmy obok siebie i wypuszczałyśmy psa. Ta panna, której plackek zjadł on jako pierwszy, miała najwcześniej wyjść za mąż* – opowiada pani Barbara. Poza wróżbami matrymonialnymi istnieją też inne, jak chociażby pływające marzenia.

Każdy z uczestników zapisuje swoje marzenie na kartce, wszystkie wrzucane są następnie do miski wypełnionej wodą. To, które wypłynie pierwsze – spełni się.

Nadzieja w kartach

Andrzejkę to także czas wzmożonych odwiedzin u osób, które zajmują się czytaniem z kart czy przepowiadaniem przyszłości, czyli popularnie zwanych „wróżek”. W Płocku również jest kilka takich pań, które przyjmują osoby chcące poznać odpowiedzi na swoje różnorodne pytania.

Kobieta, z którą rozmawialiśmy, odczytuje odpowiedzi z kart klasycznych. – *Przychodzą do mnie zarówno panie, jak i panowie, chociaż z delikatną przewagą kobiet* – mówi pani Wanda (imię zmienione). Przyznaje też, że do tej pory najczęściej pojawiające się problemy, to te, które dotyczą miłości. Czy kocha? Kiedy ślub? Czy mąż/zona mnie zdradza? – te pytania słyszy bardzo często. – *Zawsze, gdy jest to chociażby jakiś małżeński konflikt, dążę do tego, aby obie strony się dogadały* – tłumaczy pani Wanda. – *Jednak czasem mimo widocznego cierpienia, jakie sprawia nam druga osoba, nie chcemy odejść i wtedy żadne rady nie pomagają* – dodaje.

Wróżka wyjaśnia także, że udają się do niej przede wszystkim osoby, które mają jakieś wątpliwości i po-

prostu chcą się uspokoić. Potrzebują pocieszenia po stracie kogoś bliskiego lub najzwyczajniej mają kłopoty. – *Na przykład biorą duży kredyt, żeby postawić dom i nagle tracą pracę. Pytają wtedy, czy uda się dokończyć budowę, bo są mocno zmartwieni sytuacją i potrzebują wyjścia z niej* – opowiada pani Wanda. Jak należy rozmawiać z takimi ludźmi? – *Nie można załamanej osoby jeszcze bardziej zdołować, a należy dać swego rodzaju nadzieję, odszukać ją w kartach* – tłumaczy.

Ciężko więc powiedzieć, ile płocczan przychodzi do osób zajmujących się wróżbiarstwem, bo naprawdę wierzy w to, co od nich słyszy, a ilu potrzebuje psychologicznego lub zwyczajnie ludzkiego pocieszenia. W mieście krąży jednak też opinia o tym, jak spełniały się przepowiednie cyganek, które często na ulicy oferują wróżenie z dłoni.

Niezależnie od tego, czy w noc andrzejkową wróżymy lub czy chodzimy do wróżek, przypadające na piątek święto sprzyja klimatycznym balom oraz imprezom. Na pewno wiele płockich klubów, a także restauracji czy hoteli przygotowuje dla gości wyjątkowe atrakcje. Takie zapowiedział chociażby hotel Kawallo. Zachęcamy do śledzenia naszej strony tp.com.pl oraz fanpage’a na Facebooku, gdzie pojawi się lista propozycji na spędzenie tego magicznego wieczoru i nocy.

Joanna Biała

Czas na przedsiębiorczość społeczną

Wciąż jeszcze w Polsce istnieją środowiska, które traktowane są z dużą rezerwą społeczną. Dlatego pomaganie im wymaga przede wszystkim odwagi. Jest potrzebna, by stawić czoła niechęci, przesądom i uprzedzeniom. Niezbędna, by przełamywać bariery ludzkiego egoizmu, przezwyciężać bierność i upominać się o prawa słabszych.

Nie wiadomo kto pierwszy użył stwierdzenia, że „w ekonomii społecznej liczą się ludzie”, ale mieści się w nim istota społecznego pomagania, opartego na wartościach solidarności i samorządności. Ekonomia społeczna jest bowiem ważna nie tylko dlatego, że daje ludziom pracę, pomaga wytwarzać produkty i świadczyć potrzebne im usługi, ale również z tego powodu, że przywraca godność i pozwala ponownie poczuć się człowiekiem. To oczywiste, że nie stanowi panaceum na wszystkie problemy, ale jest SZANSĄ NA NOWE, być może lepsze, życie.

Aby ekonomia społeczna mogła skutecznie spełniać swoją rolę, powinna się rozwijać. Muszą powstawać przedsiębiorstwa społeczne, które będą tworzyć nowe miejsca pracy, kształtować klimat i warunki dla rozwoju lokalnej przedsiębiorczości. Wiele takich podmiotów już istnieje wokół nas, wystarczy



się rozejrzeć. Przeciwdziałając wykluczeniu społecznemu, pomagają osobom z niepełnosprawnościami i długotrwale bezrobotnym. Prowadzą działalność gospodarczą, łącząc grupowe bądź indywidualne zaangażowanie z nauką podstaw biznesu i prospołeczną funkcją integrowania ludzi. A co najważniejsze - nie skupiają się w swej działalności wyłącznie na osiągnięciu zysku, lecz również na korzyściach społecznych.

Przedsiębiorczość społeczną wspierają ośrodki wsparcia ekonomii społecznej, gdzie można bezpłatnie otrzymać wykwalifikowaną pomoc prawną i księgową oraz doradztwo w zakresie rozwoju i możliwych źródeł dofinansowania. I co najistotniejsze - bezwrotne dotacje na stworzenie miejsc pracy, dla siebie i swoich pracowników. To m.in. z inspiracji owes-ów powstają przedsiębiorstwa społeczne.

Prowadzą one działalność w różnych miejscach na Mazowszu, także w Płocku i okolicach. Działają, łącząc grupowe bądź indywidualne zaangażowanie z nauką podstaw biznesu i prospołeczną funkcją integrowania ludzi. Najaktywniejsze i najbardziej widoczne w swoich środowiskach są wyróżniane przez Samorząd Województwa - Mazowiecką Marką Ekonomii Społecznej.

Jednym z tegorocznych laureatów jest Stowarzyszenie na Rzecz Wspierania Aktywności Seniorów „AS” z Mławy, które w Płocku otworzyło filię swojej organizacji i restaurację dla seniorów pod na-

zwą „Płockie Gary Babci Krysi”. Osoby należące do stowarzyszenia mogą korzystać na preferencyjnych warunkach z posiłków serwowanych w lokalu. Restauracja prowadzi także sprzedaż tzw. „obiadów zawieszonych”, z których mogą skorzystać osoby potrzebujące oraz bezdomne. Poprzez różnego rodzaju formy aktywności w przestrzeni kulturowej, artystycznej, turystycznej, naukowej i międzypokoleniowej „AS” pomaga ludziom starszym, udowadniając że aktywnym można być na różnych polach i w każdym wieku.

Pomocą osobom z niepełnosprawnościami posiadającym orzeczenie o niepełnosprawności zajmują się z kolei Warsztaty Terapii Zajęciowej w Żurominie i Gostyninie. Pierwsze powstały z inicjatywy Caritas Diecezji Płockiej, drugie - z inspiracji Rzymskokatolickiej Parafii pw. św. Marcina. Oba są placówkami dziennego pobytu, w których odbywają się zajęcia terapeutyczne i rehabilitacyjne z pełnoletnimi osobami niepełnosprawnymi. Stosowane techniki terapii zajęciowej, zmierzające do rozwijania u uczestników warsztatów umiejętności radzenia sobie w codziennym życiu oraz nabywania psychofizycznych sprawności i umiejętności zawodowych, mają na celu umożliwić im w przyszłości podjęcie pracy.

Więcej o ekonomii społecznej na stronie: www.es.mcps-efs.pl



Artykuł napisany w ramach projektu pn. „Koordynacja ekonomii społecznej na Mazowszu” współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, Regionalny Program Operacyjny Województwa Mazowieckiego na lata 2019-2022, Oś Priorytetowa IX Wspieranie włączenia społecznego i walka z ubóstwem, Działanie 9.3 „Rozwój ekonomii społecznej”



Wędliny tradycyjne

*Czy pamiętasz, kiedy ostatnio próbowałeś
prawdziwą wędlinę?*

Teraz masz szansę...

Naszym Klientom
życzymy samych
dobrych wróżb
i wspaniałej
Zabawy Andrzejkowej

Zapraszamy do naszego nowego sklepu
Płock, ul. Armii Krajowej 12

Wyroby Staropolskiej Strzechy dostępne
w naszych sklepach firmowych:

Płock:

Al. Jana Pawła II 92, ul. Wyszogrodzka 91
ul. Armii Krajowej 12

Sierpc:

Al. Jana Pawła II 1C, ul. Wiosny Ludów 8

Warszawa:

ul. Warszawska 58 C lok. 23 (Galeria Gawra),
ul. Abrahama 1a

oraz sieci handlowej PSS Spółem.

www.staropolskastrzecha.pl

www.facebook.com/staropolskastrzecha



Najbliższe koncerty Płockiej Orkiestry Symfonicznej

Grudzień z kołędami, Sylwester z piosenkami ABBY

43. sezon artystyczny nie może się obejść bez kołędowania. Grudniowe koncerty z udziałem płockich chórów i dobrze znane kołedy w repertuarze - to już tradycja. Na koncert „Z narodzenia Pana” zapraszają 13 grudnia: dyrygent i autor aranżacji Bernard Chmielarz oraz młodzi chórzyscy. A w Sylwestrowy wieczór usłyszymy największe przeboje słynnej ABBY.

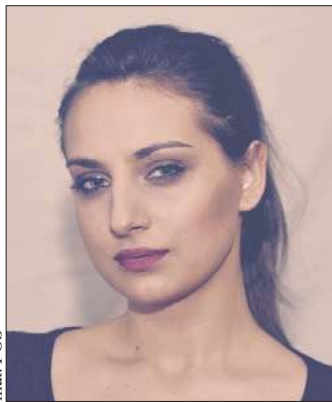
Kołędy i pastorałki zaśpiewają chóry działające przy płockich podstawówkach. Chór „Dziabongi” ze Szkoły Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi nr 11 można było usłyszeć m.in. podczas finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Dzieci pracują pod kierunkiem Michała Krzywdy. „Muzyczne iskiere” ze Szkoły Podstawowej nr 17 prowadzi Agnieszka Kralka. Chór powstał w 1998 roku. Oficjalnie zainaugurował swoją działalność podczas koncertu dla rodziców 20 stycznia 1999 roku. Dzieci nagrały cztery płyty. W grudniu 2004 – kołędy z orkiestrą. „Muzyczne Iskiere” śpiewają w różnych stylach muzycznych, wykorzystując często instrumenty perkusyjne.

Chór „Viva la musica” Szkoły Podstawowej nr 23 pracuje pod kierunkiem Małgorzaty Podwójci. To jeden z najbardziej eleganckich młodych chórów. Charakterystyczne szare sukienki z czerwonymi kokardami i szare kamizelki można było zobaczyć i usłyszeć w bazylice katedralnej podczas ubiegłorocznej edycji Płockiego kołędowania.

W koncercie zaśpiewają również: Chór „Kamerton” z SP nr 8 (opiekun Bożena Tyburska), Chór Szkoły Podstawowej nr 5 (opiekun Małgorzata Kluczyńska-Pach), Chór „Kornel” ze Szkoły



mat. POS
Małgorzata Chruściel



mat. POS
Anna Grzelak

Podstawowej nr 3, który pracuje pod kierownictwem Moniki Matusiak i Tomasza Krawczyka oraz prowadzony przez nauczycielkę muzyki, autorkę

scen oraz: Stanach Zjednoczonych, Meksyku, Japonii, Korei, Singapuru, Chinach, Hong-Kongu i niemal całej Europie, w największych



mat. POS
Tadeusz Wicherek

piosenek i wokalistkę Annę Czachorowską Chór Szkoły Podstawowej nr 1.

Kołędy usłyszymy w aranżacji Bernarda Chmielarza. Kompozytor, dyrygent, kontrabasista jest absolwentem warszawskiej Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina. Był muzykiem Orkiestry Polskiego Radia i Telewizji, a także kontrabasistą Orkiestry Filharmonii Narodowej. Wraz z tym drugim zespołem zagrał setki koncertów w Pol-

salach koncertowych (m. in. Carnegie Hall w Nowym Jorku, Filharmonia Nowojorska, Barbican Center w Londynie, Santory Hall w Tokio, Musikverein w Wiedniu). Współpracował także z wieloma warszawskimi teatrami, m.in. Teatrem Polskim, Teatrem Współczesnym i Teatrem Ateneum. Ważnym punktem w karierze Chmielarza był rok 2000. Wtedy zdecydował się na zinstrumentowanie i zaaranżowanie

muzyki Kenji Kawai do filmu „Avalon” w reżyserii Mamoru Oshi, na chór, solistów i wielką orkiestrę. Dobry efekt końcowy zachęcił go do wstąpienia na nową drogę artystyczną jako aranżer, potem dyrygent. Być może nie spróbowałby swoich sił jako dyrygent gdyby nie zachęta i wcześniejsze zajęcia z prof. Henrykiem Czyżem.

Bernard Chmielarz również komponuje. Wraz z Jackiem Kęcikiem i Waldemarem Malickim współtworzy „Filharmonię dowcipu”.

„Mamma mia”

W ostatni dzień roku 2019 Płocka Orkiestra Symfoniczna zaprasza wszystkich fanów ABBY. Razem z wokalistami będą mogli zaśpiewać niezapomniane przeboje szwedzkiej grupy założonej w 1972 roku: „Mamma mia”, „Honey, honey”, „Money, money, money”, „Super Trouper”, „Waterloo”, „Gimme, gimme”, „Dancing queen”. Wystąpią: Małgorzata Chruściel, Anna Grzelak, Tadeusz Seibert, Łukasz Szczepanik.

Wokalistka i aktorka musicalowa Małgorzata Chruściel to absolwentka Akademii Muzycznej w Bydgoszczy, kierunek jazz i muzyka rozrywkowa, w klasie śpiewu dr Joanny Zagdańskiej. Obecnie współpracuje z Krakowskim Teatrem Variete, gdzie zadebiutowała w spektaklu „Legalna Blondynka” w reżyserii Janusza Józefowicza. Współpracowała z Orkiestrą Filharmonii Pomorskiej, Capellą Bydgoszczą, Zamojską Orkiestrą Symfoniczną pod batutą Tadeusza Wicherka, wrocławskim big-bandem Dziubek Band, orkiestrami wojskowymi z Rzeszowa i Wrocławia. Obecnie można ją usłyszeć w Teatrze Muzycznym w Poznaniu. Gra postać Rusty w musicalu „Footlose” i Saraghiny w musicalu „Nine”.

Bydgoską akademię ukończył również Tadeusz Seibert, aktor Teatru Variete w Krakowie, współpracujący z orkiestrami z całej Polski. Jest laureatem m.in. Grand Prix Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Aktorskiej Reflektor w Koszalinie, Grand Prix Festiwalu Dobrej Piosenki im. Kaliny Jędrusik w Częstochowie, Grand Prix Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenek lat 60. i 70. w Wyszku oraz programów telewizyjnych „Szansa na sukces”, „Śpiewaj i walcz”. Od wielu lat związany z łódzkim zespołem Trabanda. Od niedawna autor i założyciel Autorskiej Szkoły Wokalnej SEIBART.

Anna Grzelak ukończyła studia na Akademii Muzycznej w Bydgoszczy na kierunku wokalistyka jazzowa, gdzie w 2017 roku podjęła pracę jako instruktor wokalny. Występuje w projekcie Back to Aretha – Tribute to Aretha Franklin. Jest artystką Nowej Sceny w Bydgoszczy. Komponuje własne utwory.

Śpiewający aktor Łukasz Szczepanik jest absolwentem PWST w Krakowie, zarządzania kulturą na UJ i polonistyki we Wrocławiu. Brał udział w programach „Must Be The Music” i „The Voice Of Poland”. Gra w serialu „Na Wspólnej”, prowadzi autorskie warsztaty wokalo-aktorskie. Występuje w spektaklu krakowskiego Teatru Variete „Legalna blondynka” i musicalach. Piosenki Raya Charlesa śpiewa podczas kameralnych koncertów zatytułowanych „Ray”.

Orkiestrę poprowadzi znany płockiej publiczności dyrygent Tadeusz Wicherek, który jest obecnie dyrektorem naczelnym i artystycznym Orkiestry Symfonicznej w Zamościu. W latach 1990-2009 był dyrygentem Warszawskiej Opery Kameralnej. Brał udział w przygotowaniu i wystawieniu wszystkich dzieł scenicznych W.A. Mozarta. Artysta ma w repertuarze około 20 oper i baletów oraz zbiór utworów symfonicznych od wczesnego baroku do utworów współczesnych. Dokonał wielu nagrań archiwalnych dla Polskiego Radia i Telewizji oraz nagrań muzyki filmowej. Współpracuje z Wytwórną Filmów Walta Disney’a – prowadzi cykle koncertów z muzyką ze słynnych amerykańskich kreskówek.

31 grudnia odbędą się dwa koncerty sylwestrowe: o godz. 18.00 i 21.00. Bilety w przedsprzedaży kosztują 90 i 100 zł. Od 2 grudnia zapłacimy 110 i 120 zł. **(lesz)**

W teatrze płockim

Urodziny „M. Zimińskiej”

30 listopada minie dokładnie rok odkąd Scena Kameralna rozbrzmiewa znakomitymi piosenkami Hemara i Tuwima, które w swoim repertuarze miała bohaterka spektaklu, Mira Zimińska-Sygietyńska. Nastrojowe „Nikt, tylko ty” i „Pokoik na Hożej” albo komiczny utwór „Chcesz, to mnie bierz” - przebój filmu „Każdemu wolno kochać” śpiewa grająca główną rolę aktorka Magdalena Tomaszewska. Towarzyszy jej doskonale trio muzyków: pianista Edward Bogdan, Tomasz Krawczyk na kontrabasie i perkusista Jakub Krawczyk.

Można powiedzieć, że Mira Zimińska na dobre wróciła do Płocka. Od 2014 roku spaceruje z bukietem kwiatów po Tumskiej (jej pomnik znajduje się przy Mu-

zeum Mazowieckim), od roku – nie schodzi z afisza swojego ukochanego teatru, w którym stawiała pierwsze zawodowe kroki. W 1985 roku miasto przyznało jej tytuł Honorowego Obywatela. I co warto podkreślić - jest jedyną obywatelką wśród panów. Ten tytuł dzieli m.in. z Władysławem Broniewskim, którego znała i lubiła oraz marszałkiem Józefem Piłsudskim. Wkrótce zostanie także oficjalną patronką amfiteatru z widokiem na Wisłę.

30 listopada 2018 roku na Scenie Kameralnej płockiego teatru odbyła się prapremiera sztuki „M. Zimińska”. Spektakl na podstawie tekstu Leny Szatkowskiej i Marty Kunavar wyreżyserował Karol Suszka. W roli tytułowej niezmiennie uwodzi Magdalena Tomaszewska. – *Bardzo lubię grać Mirę. Z każdym spektaklem jest mi bliżej. A niemałą w tym zasługę ma publiczność. Staram się mieć taki kontakt z widownią, jaki miała ona w kabarecie Qui pro Quo. Nie tylko znakomicie wykonywała monologi i śpiewała piosenki, ale*

dowcipną konferansjerką potrafiła podbić wymagających słuchaczy – mówi aktorka.

Trudno sobie wyobrazić spektakl o Zimińskiej bez muzyki, którą w międzywojniu pisali Władysław Daniłowski, Henryk Wars, Tadeusz Sygietyński. Aranżacje do spektaklu przygotował Edward Bogdan. – *Granie w tym spektaklu sprawia naszemu muzycznemu trio dużą radość. Każdy wieczór jest inny, inaczej odbierany. Mam wrażenie, że publiczność wychodzi odprężona i zadowolona. Spektakl jest okazją do poznania Miry Zimińskiej z czasów, gdy była jedną z najślawniejszych gwiazd kabaretu. Wzruszają piękne piosenki, które wykonujemy na żywo. Jest wiele dowcipnych scen – mówi Bogdan. – Również etiudki aktorskie z Magdą idą mi coraz lepiej.*

Edward Bogdan gra na pianinie. Na kontrabasie – Tomasz Krawczyk. Instrumenty perkusyjne to domena utalentowanego młodego artysty Jakuba Krawczyka. Wprawdzie nie usłyszymy w jego



wykonaniu Bacha na marimbie, którego ma w repertuarze, ale rytmiczna perkusja dodaje piosenkom dynamiki. W finale wraz z artystami zaśpiewać może każdy.

Sobotni, andrzejkowy wieczór z M. Zimińską (30 listopada) bę-

dzie obfitował w urodzinowe nieśpodzianki. Mile widziane kwiaty i inne dowody sympatii dla artystów. Bilety powoli się kończą. Na spotkanie z Mirą teatr zaprasza również w niedzielę, 1 grudnia. **(m.a.)**

Będą tłumy w galeriach handlowych oraz na Starówce?

W piątek w Płocku zakupowe szaleństwo

Akcja Black Friday w Płocku zatacza coraz szersze kręgi. W tym roku wychodzi daleko poza płockie galerie handlowe i po raz pierwszy obejmie całą ulicę Tumską. Koniecznie musicie zajrzeć w piątek, 29 listopada na deptak i na Starówkę. Ponad 30 punktów przygotowało specjalne oferty, rabaty i atrakcje. Coś dla siebie znajdą tu i starsi i młodszy, a ponadto nie tylko fani zakupów, ale też degustatorzy kuchni. Zapisujemy termin w kalendarzach i do zobaczenia w piątek.

Czym jest „Black Friday”? Ta moda, jak również wielkie święto wyprzedaży, promocji i przecen przyszły do nas z Zachodu. Chodzi o zaakcen-

townienie początku sezonu zakupów przed Bożym Narodzeniem. Jak najlepiej to zrobić? Wystarczy skusić klientów przedświątecznymi promocjami.

Na naszym płockim deptaku sklepów obecnie jest dostatek, jednak po raz pierwszy zagości tu tak szczególnie przygotowana akcja „Black Friday”. Na taki pomysł ożywienia starówki wpadła Agencja Rewitalizacji Starówki ARS Sp. z o.o. oraz Urząd Miasta Płocka.

- *Mieszkańcy Płocka w najbliższy piątek będą mieli okazję zrobić zakupy, skorzystać z ofert restauratorów czy usług w promocyjnych cenach wśród licznych partnerów akcji, działających na płockiej Starówce* – dowiadujemy się w ARS-ie.

„Black Friday 2019 na Starówce” odbywać się będzie w godzinach otwarcia obiektów, biorących udział w akcji. Partnerskie punkty akcji oznaczone będą specjalnymi plaka-

tami - z łatwością będzie można je odnaleźć na płockiej Starówce!

Szaleństwo zakupów i promocji czeka nas w sklepach odzieżowych, obuwniczych, czekają też punkty gastronomiczne – zarówno wybrane kawiarnie, jak i restauracje, czy pizzerie. Warto zajrzeć też do punktów usługowych. W sumie w najbliższy piątek klienci do odwiedzenia mają 33 miejsca usytuowane na Starym Mieście, a przede wszystkim na ul. Tumskiej, Grodzkiej, Stary Rynek. Pełna lista zamieszczona jest m.in. na stronie www.tumskanova.pl.

Ale to jeszcze nie koniec atrakcji. - *Żeby jeszcze bardziej zachęcić mieszkańców Płocka do odwiedzenia Starówki, jak również uprzyjemnić im pobyt tutaj, na każdej z trzech części ulicy Tumskiej działały będą strefy rozrywki* – mówi Izabela Bochenek, specjalista ds. marketingu i promocji SCB Przetownia.

Do wyboru są: I strefa przy kinie „Przedwiośnie”, II strefa przy Młodzieżowym Domu Kultury oraz III strefa przy Browar & Restauracja Tumska 13. Czekać w nich będą mega gry, dla dzieci przewidziane jest też malowanie buziek, wata cukrowa, popcorn. Dodatkowo będzie tu możliwość wygrania w konkursach i quizach wielu nagród. Organizatorzy eventu nie zapomnieli też, że w tym roku Black Friday zbiega się z weekendem imprez Andrzejkowych. Stąd nie zabraknie wróżb czy lania wosku, by choć trochę odkryć, co czeka was w najbliższej przyszłości.

Początek wydarzenia - godz. 14.00. Wszelkie szczegóły dotyczące akcji „Black Friday 2019 na Starówce” wraz z szeroką ofertą promocji w tym dniu dostępne są na stronie tumskanova.pl oraz fanpage FB Starówka Płock.

Oczywiście Black Friday obejmie całe miasto. Swoje oferty przy-

gotowały również płockie galerie handlowe. Tu na wszystkich odwiedzających czekają w sklepach oferty ze zniżką na produkty sięgającą nawet 70%. W centrum handlowym Atrium Mosty w akcji wyprzedażowej wezmą udział sklepy z obuwiem, biżuterią, bielizną, galanterią, torebkami, upominkami, sprzętem sportowym oraz wiele innych.

W większości z nich klienci zapłacą za zakupy mniej o 20, 30, a nawet 50%, a w niektórych punktach wyprzedaże sięgną aż 70%. Warto również sprawdzić oferty salonów usługowych, które zaoferują klientom kupony rabatowe, np. na wybraną usługę. A do wyboru są jeszcze w Płocku Galeria Wisła oraz Mazovia. Każda spodziewa się w tym dniu potężnego obłożenia. Według szacunków Galerii Mazovia w Black Friday sklepy odwiedza średnio od 30 do 40 tysięcy osób. **BeeS**

Pomimo dobrego tempa prac na skrzyżowaniu Tysiąclecia i Bielskiej...

Pojedziemy dopiero w grudniu?

Niestety nie sprawdziły się wcześniejsze doniesienia, że skrzyżowanie ulic Tysiąclecia i Bielskiej będzie przejezdne jeszcze w listopadzie. Teraz już wiadomo, że najwcześniej nastąpi to w grudniu.

w maju podawana była informacja, że ulica będzie przejezdna jeszcze w tym roku. Zaawansowanie prac wskazuje, że jest to możliwe, wiele jednak zależy od warunków pogodowych, które na razie są sprzyjające.

Wykonawcą prac na ul. Tysiąclecia jest konsorcjum firm: Firma Remontowo-Budowlana LIPOWSKI

Najpoważniejsze zmiany w organizacji ruchu zajdą właśnie na skrzyżowaniu ulic Tysiąclecia i Bielskiej. Dla kierowców nadjeżdżających ul. Bielską od strony Al. Jachowicza zostanie lewoskręt oraz wspólny pas do jazdy na wprost i skrętu w prawo w ul. Mickiewicza. Dla kierowców jadących Bielską w kierunku Starego Mia-



Widać już jak będzie wyglądać po przebudowie skrzyżowanie ul. Tysiąclecia i Bielskiej

To miejsce istotne dla układu komunikacyjnego Płocka, nie tylko ze względu na drogę krajową nr 60 prowadzącą w kierunku Ciechanowa. Przez skrzyżowanie na co dzień przejeżdża też kilka popularnych wśród płoczan linii autobusowych, które teraz korzystają z objazdów.

Póki co na skrzyżowaniu ulic Tysiąclecia i Bielskiej część prac jest już wykonana, jednak w miejscu jezdni ul. Bielskiej są głębokie wykopy. Widać też już zarysy wysepek separujących pasy ruchu.

Wprawdzie termin zakończenia przebudowy ulicy Tysiąclecia wraz ze skrzyżowaniem z Bielską i kilkudziesięciometrowego fragmentu ul. Mickiewicza mija na koniec pierwszego kwartału przyszłego roku. Jednak już w chwili rozpoczęcia prac

(Płock), JARMAR (Łąck) i Zielony Ogród (Słupno). Prace mają kosztować ponad 14,1 mln złotych.

W ubiegłym roku przebudowane zostało skrzyżowanie ulic Tysiąclecia i Łukasiewicza i to właśnie od wyremontowanego wówczas krótkiego odcinka ul. Tysiąclecia rozpoczęły się prace.

Na skrzyżowaniach ul. Tysiąclecia z ulicami Łukasiewicza, Rembielińskiego i Przemysłowa została już przebudowana sygnalizacja świetlna, przy okazji założono system wideodetekcji. To samo rozwiązanie zostało też już zastosowane na skrzyżowaniach ul. Mickiewicza z ul. Obrońców Westerplatte i Kochanowskiego. Wideodetekcja zostanie też zamontowana na skrzyżowaniu ul. Tysiąclecia z Bielską. Umożliwi upłynnienie ruchu.

sta także będą dwa pasy ruchu – do skrętu w prawo w ul. Tysiąclecia oraz wspólny do jazdy na wprost i skrętu w lewo w ul. Mickiewicza. Nowością będzie wysepka dzieląca przejście dla pieszych na dwa etapy. W ulicy Tysiąclecia – na skrzyżowaniu z ul. Bielską – powstaną cztery pasy ruchu: lewoskręt w Bielską w kierunku granic miasta, dwa pasy do jazdy na wprost w ulicę Mickiewicza oraz prawoskręt w ul. Bielską w kierunku Starego Miasta. Przesunięty w stronę ulicy Rembielińskiego zostanie także przystanek autobusowy, który do tej pory znajdował się naprzeciw GH Mosty.

Przebudowanie skrzyżowania ulic Tysiąclecia i Bielskiej pozwoli też na połączenie dróg rowerowych, które w ubiegłym roku zostały wybudowane wzdłuż ulic Tysiąclecia i Mickiewicza. **(jac)**

Przetarg na modernizację stadionu zakończony

Umowa do końca listopada

Ratuszowi urzędnicy zakończyli przetarg na wybór wykonawcy nowego stadionu im. Kazimierza Górskiego przy ul. Łukasiewicza 34. Po wielu miesiącach bardzo dokładnej weryfikacji jedynej oferty – złożonej przez skierniewicką spółkę Mirbud – komisja przetargowa uznała, że jest ona kompletna i prawidłowo złożona.

- *Mirbud musi nowy stadion zaprojektować, następnie uzyskać pozwolenie na budowę. I oczywiście obiekt wykonać, na koniec uzyskując pozwolenie na użytkowanie* – informuje Hubert Woźniak z ratuszowego referatu informacji miejskiej. - *Na wszystko Mirbud będzie miał 36 miesięcy od chwili podpisania umowy. Ten ostatni krok powinien być wykonany jeszcze w listopadzie. Stadion będzie modernizowany etapami, aby nie przerywać rozgrywek.*

Koszt budowy stadionu to dokładnie 166 477 375,80 zł. W kwocie tej sam projekt będzie nas kosztować 8 573 914,41 zł.

Wybrana spółka ma duże doświadczenie w budowie najróżniejszych obiektów: przemysłowych, handlowych, mieszkaniowych i – właśnie – sportowych. Zajmowała się m.in. modernizacją stadionu ŁKS-u.

Przypomnijmy, że ratuszowi urzędnicy mieli do rozpatrzenia jedną

ofertę, którą złożyła skierniewicka firma Mirbud S.A. Analiza dokumentów wykazała, że w wielu punktach jest ona niezgodna z założeniami programu funkcjonalno-użytkowego (PFU), stanowiącego podstawę zamówienia. Rozbieżności między ofertą, a wymaganiami Urzędu Miasta Płocka były według ekspertów bardzo istotne. W tej sytuacji - zgodnie z prawem zamówień publicznych - postępowanie zostało unieważnione. Ta decyzja nie kończyła jednak procedury przetargowej. Oferent skorzystał z prawa odwołania się do Krajowej Izby Odwoławczej w Warszawie.

Prezydent Płocka Andrzej Nowakowski wskazywał na 19 punktów, w których doszło do rozbieżności pomiędzy programem funkcjonalno-użytkowym przygotowanym przez Urząd Miasta, a tym co zaproponowała firma ze Skierniewic. Jako przykład rozbieżności prezydent podawał między innymi kasy biletowe i sklep kibica, które powinny znaleźć się w głównej bryle budynku, a według oferty są one w oddzielnym obiekcie. Rozbieżności były także między innymi w kwestiach ogrodzenia, szerokości korytarzy czy dostępności toalet dla osób niepełnosprawnych. Warto pamiętać, że zamówienie składa się z dwóch części – projektu i budowy. Krajowa Izba Odwoławcza przyznała, że korekta oferty złożonej przez firmę Mirbud jest możliwa na etapie projektu. **(jac)**



Tak może wyglądać stadion im. Kazimierza Górskiego już za trzy lata

Akcelerator przedsiębiorczości powstał w Płocku

Konferencja w parku technologicznym

Uruchomienie programu akceleratorycznego Płockiego Parku Przemysłowo-Technologicznego S.A. oraz konferencja „Mentoring w biznesie” były częścią Światowego Tygodnia Przedsiębiorczości w Płocku.

Mentoring w biznesie to pojęcie niezwykle aktualne w XXI wieku. Bo żeby odnieść sukces, warto jest skorzystać z doświadczenia osób, które najważniejsze kroki w budowaniu własnej firmy mają już za sobą. W ten sposób przyszły przedsiębiorca może uzyskać wiedzę praktyczną, która pozwala na uniknięcie typowych błędów natury formalnej. To też metoda na uzyskanie wskazówek chociażby w kwestii poszukiwania źródeł finansowania działalności. – *Nasi goście mieli możliwość wysłuchania wykładów i rozmowy z osobami, które osiągnęły sukces w biznesie* – mówi wiceprezes PPPT Magda Duda.

Podczas konferencji uczestnicy mieli okazję wysłuchać między innymi Doroty Czekaj - wiceprezes Fundacji Przedsiębiorczości Kobiet, Anny Radziałkowskiej - trenera biznesowego i Dagmary Strzębickiej z Black Swan Fund.

Program akceleratoryczny Płockiego Parku Przemysłowo-Technologicznego S.A. to sposób na stymulowanie powstawania nowych firm. 20 osób o innowacyjnych pomysłach otrzyma możliwość bezpłatnego udziału w spotkaniach szkoleniowo-mentoringowych. PPP-T S.A. przewiduje pięć modułów szkoleniowych, w czasie których poruszona zostanie tematyka związana z modelowaniem biznesowym, aspektami prawnymi-księgowymi, social media, marketingiem, negocjacjami czy źródłami finansowania. Kluczem do sukcesu stanie się też networking,



Od lewej: Joanna Olejnik, Magda Duda, Dorota Czekaj

a konkretnie spotkania wprowadzające do środowiska biznesowego. – *Program akceleratoryczny to propozycja dla osób, które chcą rozpocząć działalność gospodarczą, albo już ją prowadzą i chcą się sprawdzić w nowych pomysłach* – wyjaśnia prezes PPPT Joanna Olejnik.

Każdy uczestnik programu akceleratorycznego organizowanego przez Płocki Park Przemysłowo-Technologiczny S.A. będzie mógł liczyć na wsparcie ze strony mentora - doświadczonego przedsiębiorcy lub osoby zajmującej wysokie stanowisko w dużej firmie. Wszystkie te działania będą prowadzić do jednego celu - uczestnicy akceleratora będą mogli przerodzić innowacyjny pomysł biznesowy w działalność go-

spodarczą - przy wcześniejszym dopracowaniu i uszczegółowieniu planu biznesowego. Chętni do udziału w projekcie mogą się rejestrować do 12 stycznia przyszłego roku. Specjalne formularze można znaleźć na stronach www.pppt.pl oraz www.siecpredsiobiorczychkobiet.pl.

Jednym z ważniejszych partnerów naszego Programu Akceleratorycznego jest Fundacja Przedsiębiorczości Kobiet, która zrzesza nie tylko managerów i właścicielki dużych firm, ale ma też potężne doświadczenie w prowadzeniu akceleratora. W pięciu zorganizowanych dotychczas edycjach akceleratora przez Sieć Przedsiębiorczych Kobiet pojawiło się w sumie 270 kobiet. – *W programie akceleratorycznym „Biznes w ko-*

biecych rękach” powstało 210 firm. To bardzo różnorodne firmy, zarówno jednoosobowe, ale też większe, którym do tej pory udało się pozyskać duże dofinansowania czy inwestorów. Charakterystyczną cechą programu jest to, że już na etapie rekrutacji dobieramy różnorodne

biznesy. Jedyną cechą wspólną jest to, że są to pomysły kobiet i są przez nie zakładane. Są to firmy innowacyjne zajmujące się między innymi telemedycyną, wykorzystujące najnowsze technologie. Przykładem może być firma Szumisie, która produkuje misie wydające biały szum do usypiania dzieci. Po pięciu latach działalności ma obroty rzędu kilkudziesięciu milionów złotych rocznie, eksportuje swoje produkty do 30 krajów. Są to też firmy usługowe, kancelarie, gabinety kosmetyczne, kawiarnie. Różnorodność jest bardzo duża. Dzięki temu te firmy mogą ze sobą współpracować, pierwszymi zleceńodawcami są osoby z najbliższego otoczenia. Jest to bardzo ważne w momencie wchodzenia na rynek – mówi Dorota Czekaj, wiceprezes Fundacji Przedsiębiorczości Kobiet.

Fundacja monitoruje losy firm, które powstały w wyniku uczestnictwa w akceleratorze. Wyniki wskazują, że 80 proc. firm z powodzeniem funkcjonuje nadal po pierwszym roku. Oczywiście po pewnym czasie część z nich przechodzi pewne transformacje, ale często w ich miejsce powstają kolejne. – *Mamy też przykłady, że jedna firma już działa i prowadząc ją osoby zakładają kolejną. Widać, że nabyte doświadczenie sprawia, że dotychczasowe pomysły ewoluują, co jest normalnym zjawiskiem na zmiennym i rozwijającym się rynku* – dodaje Dorota Czekaj.

(jac)

Kluczowa ulica na lewym brzegu Wisły zamknięta dla ruchu

Rozpoczęły się prace na Kolejowej

Zamknięty dla ruchu został trzystumetrowy odcinek ul. Kolejowej, leżący między ostatnimi zabudowaniami Radziwia, a stacją paliw. Prace rozpoczęły się w miniony poniedziałek, 25 listopada.

– *Ciężko jest określić precyzyjnie czas zamknięcia, ale należy liczyć się z tym, że okres ten rozciągnie się do trzech miesięcy. Potem przyjdzie czas na kolejne odcinki, aż do skrzyżowania Kolejowej z ul. Zieloną, które także czeka w przyszłości przebudowa* – informuje Hubert Woźniak z ratuszowego referatu informacyjnego miejskiej. – *Cały kontrakt potrwa do końca czerwca. Polega on na budowie kanalizacji deszczowej, która wodę będzie odprowadzać do zbiornika retencyjnego przy ul. Krakówka. Koszt – prawie 8 mln zł, dofinansowanie z Urzędu Marszałkowskiego – 4 mln.*

Do tej pory wykonane zostały prace związane z budową zbiornika retencyjnego przy ulicy Krakówka oraz z renowacją rowu melioracyjnego prowadzącego do ulicy Kolejowej. W kolejnym etapie ulica Kolejowa zostanie zamknięta dla ruchu od wyremontowanego rowu melioracyjnego w kierunku sklepu Miła i stacji paliw. Przejazdy jeszcze pozostaną skrzyżowania z ulicami Cicha i Zieloną – tu prace będą prowadzone w kolejnym etapie.

Umowa na remont ul. Kolejowej, Krakówki oraz budowa zbiornika retencyjnego przy tej drugiej ulicy została podpisana w sierpniu. Wykonawcą prac jest konsorcjum firm Jarmar z Łącka oraz Firma Remontowo-Budowlana Lipowski z Płocka. Prace mają potrwać do końca czerwca przyszłego roku.

Na ulicy Krakówka do wykonania jest między oświetlenie, kanalizacja deszczowa, przebudowa rowu melioracyjnego. Ważnym elementem będzie budowa ogrodzonego zbiornika retencyjnego. Na ul. Kolejowej powstanie między innymi kanalizacja deszczowa. Zbiornik retencyjny przy ulicy Krakówka będzie miał pojemność 720 metrów sześciennych. Kolektor deszczowy w ul. Kolejowej będzie zbierał między innymi wody opadowe z ulicy Zielonej, dzięki temu zostanie przebudowany jej ostatni odcinek.

W przyszłości w okolicach stoczni powstanie drugi zbiornik opadowy, co pozwoli na budowanie kanalizacji deszczowej na kolejnych ulicach w Radziwiu. Zbiornik retencyjny powstanie także na Międzytorzu, kończy się już jego projektowanie, a w przyszłym roku mają się rozpocząć prace w rejonie wiaduktów nad ulicą Spółdzielczą.

Na ulicy Kolejowej prace będą prowadzone od ostatnich zabudowań Radziwia do ul. Zielonej. Powstanie nowa nawierzchnia jezdni, chodniki, wjazdy na posesje.

(jac)

Otwarcie Al. Jachowicza już w najbliższy weekend

Co z przejazdem przez al. Kilińskiego

Na pewno w najbliższą sobotę, 30 listopada, drogowcy otworzą południową jezdnię Al. Jachowicza, pomiędzy skrzyżowaniem z ul. 11 Listopada a al. Kilińskiego. Prace do tego dnia się zakończą, nie będzie także już żadnych utrudnień na przebudowanym skrzyżowaniu Al. Jachowicza, Kilińskiego, ul. Dworcowej i Ołoińskiej.

Oddanie do ruchu przebudowanego fragmentu Al. Jachowicza oznacza koniec objazdów ulicą 3 Maja. Ale kierowcy muszą wiedzieć o jednej ważnej rzeczy. Prawdopodobnie na trzy dni - od 2 do 4 grudnia – zamknięte zostanie skrzyżowanie al. Kilińskiego z ul. 3 Maja. Zostanie ono wyremontowane. Oczywiście wiele zależy od warunków pogodowych. Jeśli będą sprzyjające i uda się wykonać zaplanowane prace, to w weekend zaczynający się od 7 grudnia zostanie już otwarta dla ruchu al. Kilińskiego na odcinku od skrzyżowania z ul. Sienkiewicza do Al. Jachowicza.

Co się zmieni po remoncie?

Przypomnijmy najważniejsze założenia związane z przebudową al. Kilińskiego oraz realizacją drugiego programu mobilności miejskiej. Przebudowa al. Kilińskiego wiąże się z rozdziałem kanalizacji na sanitarną i deszczową. Przede wszystkim budowana jest kanalizacja deszczowa – obok już istniejącego kolektora ogólnospławnego – co pozwoli na rozdział kanalizacji na deszczową i sanitarną. Najważniejsze prace w tym zakresie zakończyły się już wzdłuż ulicy Mostowej.

Prace są prowadzone nie tylko na al. Kilińskiego, ale też na Al. Jachowicza. Przebudowany został także fragment – w czasie letniego remontu mostu Legionów Józefa Piłsudskiego - ul. Kolejowej od starego mostu do ronda Lajourdie. Zmiany dotyczą chodnika prowadzącego z mostu. Do połowy jest on ciągiem pieszko-rowerowym, a dalej chodnik i droga rowerowa są oddzielone.

Droga rowerowa powstanie także wzdłuż al. Kilińskiego od skrzyżowania z ulicą Norbertańska.

W pierwszej części zostanie poprowadzona obok Zespołu Szkół Technicznych – te prace jeszcze się nie rozpoczęły, za budynkami Rogatek Warszawskich, wzdłuż Ogródka Jordanowskiego, komendy policji. Na wysokości Rogatek Płockich (wjazd na teren SWPW) ścieżka została poprowadzona na lewą stronę al. Kilińskiego i zostanie włączona do magistrali rowerowej R1 w Al. Jachowicza.

Al. Kilińskiego zyska nową nawierzchnię jezdni i chodników i nowe – ledowe – oświetlenie. Przebudowane zostanie skrzyżowanie al. Kilińskiego z ul. Warszawską, Mostową i Norbertańską, gdzie ma powstać rondo – ten etap prac także jest wciąż jeszcze przed wykonawcą, co będzie się wiązało z kolejnymi utrudnieniami w ruchu. Przebudowane zostaną też skrzyżowania z ul. Wyszogrodzką i Kolejną, Sienkiewicza i 4 PSK oraz Padlewskiego. Zostaną przed nimi wykonane między innymi dodatkowe pasy ruchu umożliwiające w wykonanie skrętu w taki sposób, by nie utrudniać jazdy na wprost.

Wszystkie prace na al. Kilińskiego muszą zakończyć się do połowy 2020 roku.

(jac)

W nowym roku wzrosną podatki od nieruchomości

Pozostają ulgi i zwolnienia

W 2020 roku, w związku z podniesieniem podatku od nieruchomości, mają wzrosnąć dochody Gostynina. Poza tym w tych dniach mieszkańcy poznali nazwy projektów, które zostaną dofinansowane w ramach Budżetu Obywatelskiego na rok 2020.

Podatek od nieruchomości stanowi jedno z największych źródeł dochodów własnych miasta. Jakich dochodów z tego tytułu uzyskuje miasto, jest wynikiem ustalonych przez radę miejską stawek podatków. Maksymalne stawki określa obwieszczeniem Minister Finansów, Inwestycji i Rozwoju. Niestety, subwencje i dotacje celowe z budżetu państwa, jakie otrzymuje Gostynin, nie wystarczają na sfinansowanie zadań samorządu, a dochody miasta spadają. W związku z powyższym zaistniała konieczność podniesienia stawek podatku od nieruchomości na 2020 rok, i taka też uchwała została podjęta podczas sesji rady miejskiej. Trzeba zauważyć, że przyjęte uchwałą kwoty podatku od nieruchomości, jakie będą obowiązywały w Gostyninie w 2020 r., nie uzyskały maksymalnych wysokości stawek, jakie zostały ustalone przez Ministra Finansów. Dokładne dane cyfrowe mieszkańcy znajdą na stronie internetowej Urzędu Miasta.

W Gostyninie mieszkańcy mogą też korzystać z ulg i zwolnień od podatku. Takie ulgi zostały wprowadzone

kilkoma uchwałami. Uchwała z 2017 r. w sprawie zwolnień od podatku od nieruchomości w ramach regionalnej pomocy inwestycyjnej na inwestycje początkowe, wprowadza zwolnienia do 31 grudnia 2019 r. od podatku od nieruchomości na

cyjnej istniejącego zakładu poprzez jego rozbudowę, nabyciem aktywów należących do zakładu, który został zamknięty lub zostałby zamknięty, gdyby zakup nie nastąpił (przy czym aktywa nabywane są przez inwestora niezwiązanego ze sprzedawcą

wiednio na okres 1, 2, 3, 4 lub 5 lat. Zgodnie z niniejszą uchwałą zwalnia się od podatku od nieruchomości:

1) nowo wybudowane budynki, budowle lub ich części oraz zajęte pod nie grunty związane z realizacją nowych inwestycji i utworzeniem



Urząd Miasta Gostynina

okres 3 lat, któremu podlegają grunty, budynki lub ich części, budowle lub ich części stanowiące inwestycję początkową, zajęte na prowadzenie działalności gospodarczej. Zwolnienie to stanowi regionalną pomoc inwestycyjną przyznaną na inwestycję początkową, czyli związaną m.in. z założeniem nowego zakładu i zwiększeniem zdolności produk-

cyjnej istniejącego zakładu poprzez jego rozbudowę, nabyciem aktywów należących do zakładu, który został zamknięty lub zostałby zamknięty, gdyby zakup nie nastąpił (przy czym aktywa nabywane są przez inwestora niezwiązanego ze sprzedawcą

Uchwała z 2015 r. w sprawie zwolnień od podatku od nieruchomości dla przedsiębiorców tworzących nowe inwestycje i nowe miejsca pracy na terenie gminy miasta Gostynina w ramach pomocy de minimis wprowadziła zwolnienie od podatku od nieruchomości odpo-

wiednio na okres 1, 2, 3, 4 lub 5 lat. Zgodnie z niniejszą uchwałą zwalnia się od podatku od nieruchomości:

2) nowo nabyte grunty, w tym znajdujące się na nich budynki, budowle lub ich części, związane z realizacją nowych inwestycji i utworzeniem w nich nowych miejsc pracy na terenie gminy miasta Go-

stynina, na warunkach określonych w niniejszej uchwale;

3) nowo nabyte grunty, w tym znajdujące się na nich budynki, budowle lub ich części związane z realizacją nowych inwestycji i utworzeniem nowych miejsc pracy na terenie gminy miasta Gostynina na warunkach określonych w tej uchwale.

Mieszkańcy Gostynina mają również możliwość skorzystania do 31 grudnia 2020 r. ze zwolnień od podatku od nieruchomości budynków mieszkalnych jednorodzinnych lub ich części, ogrzewanych wyłącznie olejem opałowym, gazem, biomasą, energią elektryczną, poprzez pompy ciepła lub przyłącze do miejskiej sieci ciepłowniczej. Istnieje też możliwość zwolnienia od podatku od nieruchomości budynku lub jego części, którego budowa została zakończona, albo którego użytkowanie rozpoczęto przed jego ostatecznym wykończeniem, po dniu 1 stycznia 2015 r. (za wyjątkiem budynków lub ich części związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej).

Także w tych dniach okazało się, które projekty otrzymają dofinansowanie w ramach Budżetu Obywatelskiego na rok 2020. Będą to:

1. ART Energy - teatr, muzyka, nowy cyrk, sztuka - 873 głosy;
2. Wieczne przejazdy na łyżworolkach, wrotkach, deskorolkach, hulajnogach ulicami Gostynina (2 Roller-Nightskating w Gostyninie - 762 głosy;
3. Darmowa nauka i doskonalenie pływania „I Ty możesz pływać” - 548 głosów;
4. Koncerty z kulturą Jam Session (III edycja) - 530 głosów;
5. Akademia małego mistrza „MMaluch2” - 450 głosów;
6. Gostynińscy strażacy - skuteczny ratunek - 246 głosów.

(eg)

90 lat szkoły w Sierakówku

Z patronem Piłsudskim

Szkoła Podstawowa im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Sierakówku świętowała jubileusz 90-lecia istnienia. Przy tej okazji poświęcony został nowy sztandar szkoły. W spotkaniu uczestniczyli m.in. emerytowani pracownicy szkoły oraz kombatanci.

90-lecie Szkoły Podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Sierakówku okazał się najlepszą okazją do wspomnień. Absolwenci przypomnieli zebranym historię „jubilatki”. Prof. Grzegorz Pawlicki, obecny właściciel pałacu po przedwojennym staroście i dziedzicu Michale Wodzyńskim, fundatorze placu szkolnego, zaprezentował unikalne fotografie ostatniego dziedzica Sierakówka. Opowiedział o losach dzieci Wodzyńskiego. W licznych wspomnieniach podkreślano też szczególną obecność szkoły i nauczycieli w środowisku lokalnym, w życiu społecznym gminy oraz jej zaangażowanie w propagowanie historii. Liczne życzenia przyjmowała Elżbieta Mańkowska, dyrektor szkoły. Przy okazji rocznicowego spotkania wójt gminy Edmund Zieliński powiedział, że zaplanowana w budżecie gminy na rok następny budowa sali gimnastycznej prawdopodobnie okaże się realna. Natomiast uczniowie szkoły przedstawili program artystyczny, ukazujący historię

Polski i jej dążenia do odzyskania niepodległości.

W programie znalazła się też msza św. w intencji społeczności szkolnej na terenie remizy OSP. Przewodniczył jej ks. Marcin Milewski z parafii pw.

Podsumowaniem szkolnej uroczystości był koncert Gminnej Orkiestry Dętej Foxodeon oraz chóru Vox Cordis. Nie zabrakło też uroczystego tortu dla wszystkich uczestników jubileuszu.

emerytowani pracownicy szkoły, samorządowcy, dyrektorzy okolicznych szkół, przedstawiciele nauczycielskich związków zawodowych, reprezentanci organizacji gminnych.

Warto zaznaczyć, że szkoła w Sierakówku realizuje wiele projektów związanych z patronem. Jednym z nich był projekt pod nazwą „Godność. Wolność. Niepodległość”, przygotowany przez Ministra Edukacji Narodowej w ramach rzą-

postaw opartych na wspólnych dla Polaków wartościach, takich jak wolność, godność, solidarność, praca człowieka, jak również wzmacnianie poczucia tożsamości narodowej i kształtowanie postaw patriotycznych.

W programie inicjatyw w Sierakówku znalazły się także wydarzenia, jak: wycieczka do Muzeum Tradycji Niepodległościowych w Łodzi z zajęciami o Józefie Piłsudskim, wieczornica ze świadkiem historii i koncert pieśni patriotycznej, rekonstrukcja wydarzeń historycznych związanych z historią Sierakówka - „Powitanie Marszałka”, wystawa pamiątek o odzyskaniu i budowie niepodległości w istniejącej Izbie Pamięci poświęconej patronowi szkoły, wieczór filmowy „Kino okresu międzywojennego” dla młodzieży i środowiska lokalnego. Podsumowaniem wszystkich działań była prezentacja multimedialna ze wszystkich zaplanowanych przedsięwzięć.

Szkoła w Sierakówku, której na sercu leży krzewienie polskiej historii i kultury, zaprasza też do siebie ciekawych gości. W Roku Stanisława Moniuszki jedną z takich osób była Elżbieta Stanisława Alicja Janowska-Moniuszko - współzałożycielka i członek zarządu Fundacji im. Stanisława Moniuszki. Jest ona jednym z ponad 60. autentycznych potomków Stanisława Moniuszki. Ze strony matki - Danuty Marii Moniuszko-Janowskiej, jest jego potomkiem w piątym pokoleniu, po synu kompozytora, też Stanisławie. Jej wizyta była jednym z przedsięwzięć projektu „Patroni Roku edycja 2019”. Elżbieta Janowska-Moniuszko opowiedziała o życiu i dorobku twórczym Stanisława Moniuszki, podzieliła się wieloma ciekawostkami oraz pokazała rodzinne zdjęcia.

(eg)



Betta Radacka

Okolicznościowa część artystyczna w szkole w Sierakówku

Miłosierdzia Bożego w Gostyninie. W kazaniu zwrócił uwagę na wagę wyhaftowanych na sztandarze słów: Bóg, Honor, Ojczyzna i Wiedza. Stwierdził, że jednym z fundamentów polskiego społeczeństwa, obok pamięci, świadomości i tożsamości narodowej - jest wolność. Ks. Milewski dokonał także poświęcenia nowego sztandaru szkoły, ufundowanego przez darczyńców.

W spotkaniu jubileuszowym uczestniczyła społeczność szkoły, jej absolwenci i rodzice uczniów. Na zaproszenie odpowiedziało wielu gości, w tym posłanka na Sejm RP Anna Cicholska, Anna Woźniak, dyrektor płockiej Delegatury Kuratorium Oświaty, Edmund Zieliński, wójt gminy Gostynin. Przybyli też kombatanci,

dowego programu wieloletniego „Niepodległa”. Zgłoszono do niego około 2,5 tysiąca wniosków z całej Polski. Spośród nich, na podstawie rekomendacji wojewodów, zespół powołany przez ministra przyznał dofinansowanie 257 szkołom, w tym szkole w Sierakówku. Jego celem było wsparcie szkół i placówek oświatowych w kształtowaniu

15 lat stowarzyszenia „Szansa na życie”

Wojciech Rychter - prezes od spraw niemożliwych



Wyjazdy i udział w imprezach ogólnokrajowych to ważna część promocji działalności stowarzyszenia

W głowie ma nazwiska wszystkich osób, którym trzeba pomóc. Ma co prawda swoją listę z nazwiskami, tak na wszelki wypadek. Ale tak naprawdę to nie jest mu potrzebna. Pamięta nie tylko komu, ale jak i kiedy trzeba pomóc. W sytuacjach pilnych działa ekspresowo. Pomoc potrafi zorganizować w ciągu kilku chwil. Za to właśnie rodzice, podopieczni i przyjaciele Wojciecha Rychtera, honorowego prezesa Stowarzyszenia „Szansa na Życie”, podziękowali mu podczas nieformalnego jubileuszu piętnastolecia działalności stowarzyszenia.

Każdy, kto choć przez chwilę mógł rozmawiać, działać, spotkać się z panem Wojtkiem wie, że to człowiek szczególnie wrażliwy. Na hasło pomoc nie ma dla niego rzeczy niemożliwych. – *Niekiedy to myślimy, że ma jakiś wykrywacz osób potrzebujących i jeszcze miejsc oraz możliwości jak to wszystko zorganizować* – mówią żartobliwie rodzice podopiecznych Stowarzyszenia. I od razu dodają, że w tym pomaganiu bardzo istotne jest to, że od kilkunastu lat zmienia nastawienie do osób niepełnosprawnych. – *Naprawdę łamię stereotypy, bariery. Pokazuje, że trzeba, że można. Zmienia nastawienie ludzi do tego, co jeszcze parę lat temu wydawało się niewykonalne. To w ogromnej mierze właśnie dzięki prezesowi przestał ludzi dziwić widok osób na wózkach w kinie, na zawodach sportowych czy w mieście. A sami niepełnosprawni zaczęli wychodzić do ludzi* – mówią wolontariusze działający w stowarzyszeniu.

Bo właśnie dobre, pełne życie osób niepełnosprawnych wśród innych ludzi, a nie w samotności, to główny cel działań pana Wojtki i założonego przez niego w 2004 roku Stowarzyszenia. – *Dziś jeszcze nie dowierzam, że to już 15 lat. A może powiem tak, że nie czuję tych 15 lat,*

bo cały czas coś się dzieje, człowiek jest wkręcony w różne pomysły, a czasami i zakrecony, bo rzeczywiście trzeba czasami działać szybko – mówi Wojciech Rychter.

A jak mówią ci, którzy znają pana Wojtkę, działa on szybko i robi bardzo dużo. Od zakupu sprzętu rehabilitacyjnego dla dzieci i dorosłych, leków, po akcje integracyjne, zawody sportowe czy warsztaty dla podopiecznych. Także z jego inicjatywy stowarzyszenie po piętnastu latach ma w końcu własną siedzibę. Budynek przy ulicy Dworcowej 1 przekazało miasto. A pan Wojtek wspólnie z rodzicami dzieciaków, wolontariuszami znalazł sponsorów i środki na remont stuletniego budynku. Po kilku miesiącach znalazł środki na warsztaty. Teraz codziennie grupa 40 osób - niepełnosprawnych i ich rodzin, spotyka się tu na zajęciach w ramach projektu „Wsparcie Tesco – Szansa Dla Sierpca”.

stowarzyszenia w ramach programu „InicJaTyWy” otrzymał dofinansowanie od Carlsberg Polska w wysokości 10 tys. zł. Pieniądze przeznaczone na rewitalizację skweru przy ulicy Dworcowej w Sierpcu. Dzięki grantowi posadzono ozdobne krzewy i rośliny oraz zorganizowano plenerową siłownię, która służy zarówno mieszkańcom Sierpca, jak i podopiecznym Stowarzyszenia.

To nie koniec stowarzyszeniowych projektów. Dzięki udziałowi Gali Charytatywnej „Pomagamy jak umiemy” organizowanej przez Rossmann Stowarzyszenie otrzymało pieluszki i żywność dla dzieci, środki higieny osobistej, chemii gospodarczą oraz kosmetyki pielęgnacyjne. Wszystko o wartości prawie 25 tys. zł. Przed kilkunastoma dniami stowarzyszenie reprezentowało Sierpc na 25. Wielkiej Gali Integracji w Warszawie, organizowanej z okazji Światowego Dnia Osób



Członkowie stowarzyszenia pokazują jak przełamywać bariery

Projekt jest finansowany w ramach VI edycji Programu „Decydujesz, Pomagamy” organizowanego przez Fundację Pracownia Badań i Innowacji Społecznych „STOCZNIA” we współpracy ze spółką Tesco oraz Fundacją Tesco. – *Lokalna społeczność szukała szansę na ofertę zajęć terapeutycznych, których brakuje w naszym powiecie, a które mają ogromne znaczenie dla rehabilitacji społecznej osób z niepełnosprawnościami* – mówi Wojciech Rychter. Kolejny projekt

Niepełnosprawnych. Społecznicy ze stowarzyszenia mają ogromny udział w organizowaniu i tworzeniu sierpeckiego wolontariatu. Poczawszy od przedszkolaków przez studentów, po seniorów. Biorą oni udział w koncertach i zbiórkach charytatywnych, imprezach integracyjnych.

Świątek, piątek od rana do wieczora

Tak wygląda praca społecznika. I taki jest też standard pomagania

pana Wojtki. – *No bo jak liczyć czas, kiedy np. trzeba dostarczyć paczkę z jedzeniem. Bo wiem, że ktoś czeka głodny. Bo żywność się zmarnuje* – odpowiada Wojciech Rychter na pytanie, jak znajduje na wszystko czas. Stowarzyszenie dołączyło do programu „Nie marnujemy żywności”, a to oznacza, że codziennie z czterech sierpeckich hipermarketów odbierana jest żywność. Wolontariusze robią paczki i rozwożą je swoim podopiecznym, tym będącym w stowarzyszeniu i tym, którzy do niego nie należą. – *Trzeba działać szybko. No to paczki robimy wieczorami, albo w nocy, żeby jak najszybciej je dostarczyć. Jak trzeba, jedziemy w sobotę, niedzielę, święta* – mówi Wojciech Rychter. To ogromna pomoc, bo tylko w ubiegłym roku przekazano paczki za około 1 mln zł.

Przypadający w tym roku jubileusz stowarzyszenia był okazją do podziękowań za ogromne serce. Wojciech Rychter mówi, że udało się wiele zrobić dla niepełnosprawnych w ramach integracji, sportu i edukacji. – *Początki były, jak wszędzie, dość trudne. Trzeba było zachęcać, przekonywać. Ale po pierwszym roku działalności mieliśmy na koncie już prawie 36 tysięcy na pomoc* – wspominał Wojciech Rychter. – *Wiele zmieniło się i w społeczności lokalnej tolerancja jest większa, jest dużo przychylności* – dodaje Wojciech Rychter.

Jak słyszymy w stowarzyszeniu najważniejsze i najpiękniejsze jest to, że zawsze są ludzie, którzy chcą podać rękę. O osobach zgromadzonych w stowarzyszeniu w Sierpcu mówią, że to są społecznicy, od których inni mogą uczyć się zaangażowania, empatii i serdeczności. Dla których sprawy i problemy osób niepełnosprawnych, chorych i potrzebujących są zawsze na pierwszym planie. Stowarzyszenie to przede wszystkim miejsce, gdzie można przyjść, porozmawiać, znaleźć pomoc. Dla działających tu osób stowarzyszenie jest drugim domem. Domem pozwalającym normalnie żyć osobom niepełnosprawnym. To potwierdzają rodzice, wolontariusze „Szansy”. – *Córka jest pod opieką stowarzyszenia i widzę, ile dobrze dzieje się tu dla osób potrzebujących pomocy. Przede wszystkim to zasługa Wojciecha Rychtera. To taki człowiek, którego nie można zostawić samego. Ma po prostu magnes w sobie i przyciąga. Dzięki niemu to wszystko się kręci* – mówi Zbigniew Meller, wolontariusz stowarzyszenia.

Takie same słowa wypowiadali pozostali rodzice związani z „Szansą na życie”. – *To nie jest stowarzyszenie, w którym przychodzi się i przesiedzi. Cały czas coś się dzieje. A spotkania pozwalają integrować się, nie siedzieć samotnie w domu. Po prostu inaczej czas płynie, jest rodzinna atmosfera* – mówił Leszek Strzeżewski, rodzic dziecka będącego w Stowarzyszeniu, wolontariusz Stowarzyszenia. Dodawał, że tu z automatu każdy, kto przychodzi, staje się wolontariuszem. Dla Celiny i Jana Jędrzejewskich bycie w stowarzyszeniu to przede wszystkim aktywne życie dla ich syna. – *Bardzo ważne jest dla niego to, by mógł spotkać się z innymi ludźmi. Dzięki temu rozwija swoje sportowe pasje. To w stowarzyszeniu odkryto co potrafi, a potrafi pomagać, opiekować się innymi i zbiera puchary na sportowych imprezach. Ma ich chyba z 60 za wygrane w biegach, rozgrywkach warcabowych* – mówili państwo Jędrzejewscy. Ich syn właśnie dzięki temu, że zostały odkryte jego pasje w „Szansie”, ma możliwość realizowania się. Dwa lata temu otrzymał tytuł Mazowieckiego Wolontariusza Roku.

Teresa Radwańska - Justyna

Spacerkiem po gminach

Bielsk

Uczniowie z Zespołu Szkół nr 2 w Ciachcinie biorą udział w akcji „Wylusuj anioła – napisz kartkę”. Akcja polega na wysyłaniu kartek świątecznych ze słowami wsparcia do dzieci zmagających się z chorobami onkologicznymi.

Bodzanów

Do soboty, 30 listopada rolnicy z terenu gminy mogą składać wnioski w sprawie odbioru odpadów rolniczych. Zainteresowani odbiorem m.in. folii rolniczej, siatek do owijania balotów czy opakowań po nawozach mogą składać wnioski w pokoju nr 16 Urzędu Gminy.

Brudzeń Duży

Mieszkanki gminy Brudzeń Duży zostały laureatkami plebiscytu Mistrzowie Agro 2019. Agnieszka Strupcewska zajęła I miejsce w kategorii sołtys w powiecie plockim, a Katarzyna Wrześniewska-Kamińska I miejsce w kategorii gospodyni w powiecie plockim oraz II miejsce w województwie mazowieckim. Dodatkowo sołectwo Brudzeń Mały zajęło I miejsce w kategorii sołectwo w powiecie plockim.

Bulkowo

Do soboty, 30 listopada potrwać konsultacje w zakresie rocznego projektu programu współpracy gminy z organizacjami pozarządowymi i pożytku publicznego. Propozycje i uwagi można składać na formularzu zgłaszania opinii osobiście, za pośrednictwem poczty tradycyjnej lub elektronicznej. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.bulkowo.pl.

Drobin

W środę, 27 listopada odbędą się wybory sołtysa sołectwa Borowo. Zebranie, na którym zostanie wybrany nowy sołtys rozpocznie się o godz. 14.00 w remizie OSP w Maliszewku.

Gąbin

Urząd Miasta i Gminy poinformował o wyborze najkorzystniejszej oferty w przetargu na przebudowę ulicy Różanej w Gąbinie. Zadanie wykona firma F. H. U. RAF-DET Rafał Kalinowski z Zychlina.

Gostynin

Urząd Gminy ogłosił konkurs na opracowanie koncepcji architektoniczno-przestrzennej siedziby Urzędu Gminy przy ul. Przemysłowej w Gostyninie. Do piątku, 29 listopada można składać wnioski o dopuszczenie do udziału w konkursie. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.uggostynin.bip.org.pl.

Gozdowo

W czwartek, 28 listopada w hali sportowej przy przedszkolu Szkoły Podstawowej w Gozdowie odbędzie się debata społeczna. Będzie dotyczyła bezpieczeństwa na terenie gminy Gozdowo. Debata „Porozmawiajmy o bezpieczeństwie. Możesz mieć na nie wpływ” rozpocznie się o godzinie 10.00.

Kutno

W niedzielę, 1 grudnia o godz. 17.00 Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Kutnowskiej zaprasza na wydarzenie „Wspólnie śpiewamy dla niepodległej”. Wstęp na spotkanie jest wolny. Poprowadzi je Joanna Domagała z pomocą Wokalnego Zespołu Kameralnego Cantabile przy TPZK.

Spacerkiem po gminach

Łąck

Trwa przetarg na odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych z terenu gminy. Swoje oferty można składać do 11 grudnia. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.uglack.bip.org.pl.

Mała Wieś

Urząd Gminy poinformował o wyborze najkorzystniejszej oferty w przetargu na zakup, dostawę i montaż wyposażenia Dziennego Domu Senior+ w Małej Wsi. Zadanie wykona firma JC CAR Jerzy Czubiński z Sopotu.

Mochowo

Zakończono prace przy budowie terenów sportowych wokół Szkoły Podstawowej w Bożewie. Zmodernizowano boisko do gry w piłkę nożną, przygotowano bieżnię, skocznie do skoków w dal. Koszt inwestycji dofinansowanej z budżetu samorządu województwa mazowieckiego wynosi 226 048,26 zł. W tym dofinansowanie 95250,00 zł.

Nowy Duninów

Do soboty, 30 listopada można oddawać głosy na SP w Nowym Duninowie w konkursie „Dzieciaki do rakiet”. Nagrodą dla szkół, które uzyskają najwięcej głosów, są profesjonalne zestawy sprzętu do tenisa ziemnego przystosowanego do nauki dzieci. Głosy można oddawać na stronie www.dzieciakidorakiet.pl.

Pacyna

Urząd Gminy poinformował o wyborze najkorzystniejszej oferty na zakup i dostarczenie zestawu multimedialnego dla Szkoły Podstawowej w Pacynie. Zadanie wykona firma Projektacja Spółka z o.o. z Wrocławia.

Raciąż

Parafia Św. Wojciecha rozpoczęła realizację projektu, którego partnerami są Gmina Miasto Raciąż oraz Miejskie Centrum Kultury w Raciążu, zakładającego renowację organów w Kościele Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Prace już się rozpoczęły. W ich trakcie odkryto już kilka ciekawostek m.in. napisy wewnątrz szafy organowej.

Radzanowo

Wójt Sylwester Ziemkiewicz podpisał umowę na rozbudowę sieci kanalizacji sanitarnej w Rogozinie. Wykonawcą wyłonionym w przetargu została firma Ren-Kop. Prace potrwają do połowy przyszłego roku.

Rościszewo

W każdy piątek od godziny 16.30 w Gminnej Bibliotece Publicznej w Rościszewie prowadzone są zajęcia szachowe. Organizatorzy zapraszają dzieci, dorosłych i młodzież. Informacje można uzyskać pod numerem telefonu: 24 2764074.

Sanniki

W Europejskim Centrum Artystycznym w Sannikach można oglądać poplenerową wystawę prac fotograficznych „W obiektywie - sannickie inspiracje”. Prace zostały wykonane przez fotografujących zawodowo i zaawansowanych amatorów - członków Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Fotografii Humanistycznej „Foto Humanum” z Łodzi.

111 tysięcy zł na sprzęt dla strażaków

Mazowsze wspiera OSP

Samorząd województwa mazowieckiego po raz kolejny będzie pomagał w rozwoju i unowocześnianiu jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych. Radni zdecydowali, że na ten cel zostanie przeznaczonych ponad 865 000 zł, z czego do subregionu płockiego trafi 111 000 zł.

Wsparcie z budżetu Mazowsza zostanie przeznaczone na zakup specjalistycznego sprzętu, który jest niezbędny do ratowania ludzkiego życia, ale także m.in. na odzież ochronną.

Motopompy, zestawy narzędzi hydraulicznych czy drony z kamerą termowizyjną to tylko niektóre ze sprzętów, których zakup umożliwi dofinansowanie z budżetu województwa mazowieckiego. – Nasze wsparcie pozwoli nie tylko na zakup nowoczesnego sprzętu dla jednostek



Eliza Kinalska

OSP, ale też ubrań ochronnych dla strażaków. Chcemy, by mieli jak najlepsze wyposażenie, dzięki któremu będą mogli ratować ludzi dotkniętych nieszczęściem, ale i sami też będą bezpieczni – podkreśla marszałek Adam Struzik.

Wsparcie finansowe na całym Mazowszu obejmie 69 jednostek. W subregionie płockim trafi ono do siedmiu Ochotniczych Straży Pożarnych. W powiecie płockim dofinansowanie otrzymają jednostki z Kanigowa – 14 000 zł,

Makolina – 8 000 zł i Gromic – 5 000 zł. Wszystkie jednostki przeznaczą otrzymane środki na zakup sprzętu specjalistycznego.

Pozostałe cztery jednostki, które otrzymają wsparcie, to Ochotnicze Straże Pożarne z powiatu sierpeckiego. Jednostkom z Mochowa, Bożewa i Ligowa przyznano wsparcie w wysokości 10 000 zł, natomiast OSP Milewko w gminie Zawidz otrzyma środki w wysokości 54 840 zł.

Samorząd województwa mazowieckiego od lat wspiera rozwój i doposaża jednostki OSP. Marszałek Adam Struzik niejednokrotnie podkreślał, że strażacy-ochotnicy to formacja, która zawsze reaguje na zagrożenia i niesie pomoc zarówno podczas wypadków samochodowych, jak również w czasie klęsk żywiołowych. Właśnie dlatego tak ważne jest doposażanie jednostek, tak aby mogły niesć pomoc w każdej sytuacji.

(ek)

Zaniedbany pałac w Bieżuniu odzyska świetność

W planach muzeum

Samorząd województwa mazowieckiego kupił zespół pałacowy w Bieżuniu. Tu w planach jest stworzenie muzeum. A samo miejsce ma być sercem kulturalnego i naukowego życia.

Decyzja władz samorządu województwa mazowieckiego o zakupie nieruchomości pozwoli odzyskać blask pałacowemu kompleksowi. W przyszłości będzie tam tętnić życie muzealne, kulturalne i naukowe. Akt notarialny w tej sprawie podpisał marszałek Adam Struzik, wicemarszałek Wiesław Raboszuk oraz pełnomocnicy właścicieli w miniony piątek (22 listopada). – To jedna z nielicznych na Mazowszu rezydencji pałacowych o założeniu obronnym. Mimo złego stanu technicznego, podjęliśmy decyzję o jej zakupie. Chcemy odtworzyć unikalny charakter tego miejsca, które kiedyś przecież gościło osobistości kultury, nauki i polityki. Dzięki rewitalizacji Pałac Zamoyskich będzie miał szansę powrotu na kulturalną mapę Mazowsza – podkreśla marszałek Adam Struzik.

Historia dworku sięga XV wieku. Wówczas był to piękny, drew-

niany pałac ochronny, obronny, który dziś przypomina raczej ruinę. Teren wokół jest zaniedbany i zachwaszczony, a budynki zdewastowane. Zespół pałacowy składa się z trzech obiektów: pałacu, oficyny I i oficyny II. Nie posiadają one nawet otworów okiennych czy drzwiowych, a pokrycie dachowe wymaga generalnego remontu. – Nasze zabytki są na wagę złota, dlatego musimy o nie dbać. Pałac niszczeje, a my chcemy go uratować. Stworzymy tam wyjątkowe centrum muzealniczo-kulturalne, które będzie dumą całego regionu – mówi wicemarszałek Wiesław Raboszuk.

Pałac w Bieżuniu ma być wykorzystany zarówno do celów muzealnych, jak i kulturalnych. Po generalnej rewitalizacji powstanie tam Zespół Pałacowo-Muzealny połączony z Centrum Pracy Twórczej. Organizowane będą tam wystawy i konferencje, występy artystyczne, warsztaty, a przestrzeń wokół nieruchomości dostosowana zostanie do organizacji imprez plenerowych. Dodatkowo stworzone tam będzie centrum konferencyjno-naukowo-biznesowe z miejscami noclegowymi, salami konferencyjnymi, restauracją i kawiarnią.

rad



UMWM

Pomysł na ciekawe lekcje

Edukreator na Mazowszu

Nauczyciele z płockich szkół i płockie szkoły otrzymały nagrody w tegorocznej edycji konkursu „Edukreator na Mazowszu” na kreatywnego nauczyciela i szkoły. W tym roku samorząd województwa mazowieckiego już po raz trzeci przyznał wyróżnienia za najbardziej ciekawe lekcje.

W III edycji konkursu „Edukreator na Mazowszu” w kategorii „Kreatywny nauczyciel szkoły podstawowej” zwyciężcą została Elżbieta Kaźmierka, nauczyciel Szkoły Podstawowej nr 17 im. T. Kościuszki w Płocku. Wyróżnienie otrzymała Halina Cichoń, nauczyciel Szkoły Podstawowej w ZPO im. Kard. S. Wyszyńskiego w Kadzidle. Płock wygrał także w kategorii szkół ponadpodstawowych. Tu



D. Ossowski

Małachowianka najbardziej kreatywną szkołą na Mazowszu

To już trzecia edycja konkursu, w którym doceniono i nagrodzono kreatywnych, twórczych nauczycieli. Pedagogów, dla których praca z dziećmi to przede wszystkim wielka pasja. Kreatywność i pomysłowość w prowadzeniu lekcji, udział uczniów w konkursach i olimpiadach, a przede wszystkim rozwijanie aktywności uczniowskiej i zaangażowania w działalność kulturalną to kilka z kryteriów oceny placówek biorących udział w konkursie. Jego celem jest nie tylko nagradzanie, ale także wzmacnianie i upowszechnianie kultury oraz promocja nowych, oryginalnych i twórczych pomysłów na edukację kulturalną. Jak mówią przedstawiciele organizatora konkursu, chodzi o to, aby nauczyciele przygotowując i realizując swoje lekcje o kulturze, wyzwolili wśród dzieci i młodzieży pewną kreację i ciekawość.

Zadaniem nauczycieli i szkół było przedstawienie swoich dokonań z ubiegłego roku szkolnego, ukazujących kreatywność i pomysłowość w prowadzeniu lekcji i zajęć szkolnych oraz umiejętność inspirowania uczniów, ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień kulturowych.

w kategorii „Kreatywny nauczyciel szkoły ponadpodstawowej” zwyciężcą została Anna Patelska, nauczyciel Liceum Ogólnokształcącego im. Marszałka S. Małachowskiego w Płocku. Wyróżnienie otrzymały: Anna Pękuł, nauczyciel Zespołu Szkół Ponadpodstawowych w Łochowie, Marta Sięda, nauczyciel III Liceum Ogólnokształcącego im. Unii Europejskiej w Ostrołęce, Violetta Kilarska, nauczyciel Liceum Ogólnokształcącego im. Marszałka S. Małachowskiego w Płocku.

W kategorii „Kreatywna szkoła podstawowa” zwyciężcą została Publiczna Szkoła Podstawowa nr 31 im. Kard. S. Wyszyńskiego w Radomiu. Wyróżnienie otrzymała Szkoła Podstawowa w ZPO im. Kard. S. Wyszyńskiego w Kadzidle i Szkoła Podstawowa im. 11 Listopada 1918 roku w Domanicach Kolonii. W kategorii „Kreatywna szkoła ponadpodstawowa” zwyciężcą jest Liceum Ogólnokształcące im. Marszałka S. Małachowskiego w Płocku. Wyróżnienie przyznano I Liceum Ogólnokształcącemu im. S. Czarnieckiego w Kozienicach i Liceum Ogólnokształcącemu im. Cz. Tańskiego w Puszczy Mariańskiej.

rad

W kole gospodyń wiejskich z Brudzenia

Są też panowie!

Koła Gospodyń Wiejskich to swoisty fenomen, który z godnym siebie przytupem powrócił na wieś po latach zapomnienia. Po raz kolejny kobiety udowodniły, że mają mnóstwo pomysłów i energii, które chcą wykorzystać na rzecz swoich społeczności lokalnych. Jednym z takich kół, które pokazuje, że można, jeśli tylko się chce, są „Aktywne kobiety” z Brudzenia Małego.

Aktywne, kreatywne i z głową pełną pomysłów – takie właśnie są członkinie i członkowie koła, którzy od kilku miesięcy pokazują, że wieś to doskonałe miejsce do działania i rozwijania swoich pasji. Koło powstało w lutym tego roku i liczy 66 członków. Warto dodać, że wśród nich jest aż siedmiu panów. Założenie koła podyktowane było chęcią aktywizacji i integracji mieszkańców siedmiu miejscowości - Brudzenia Małego, Brudzenia Dużego, Strupczewa, Bądkowa Kościelnego, Bądkowa Jeziornego, Gorzechowa i Parzenia Janówka. Koło z Brudzenia Małego to jedno z największych tego typu organizacji, które działa na terenie naszego powiatu.

Dla każdego coś dobrego

W ciągu kilku miesięcy swojej działalności panie i panowie już zdążyli pokazać na co ich stać. Udało im się pozyskać sporo funduszy i zorganizować mnóstwo aktywności integrujących lokalną społeczność. Koło jest m.in. laureatem V edycji ogólnopolskiego konkursu grantowego Stowarzyszenia Ekologicznego EKOUNIA we Wrocławiu oraz konkursu „Działaj lokalnie w powiecie płockim”. Jesienią tego roku wspólnie z innymi kołami z terenu gminy zorganizowali I edycję „Gospodiady”, podczas której koła miały okazję zaprezentować swoją działalność.

Koło w Brudzeniu nie zamyka się w żadnych ramach. Członkowie są otwarci na nowe doświadczenia i pomysły. Dzięki temu mogą trafić do większej liczby odbiorców, a jednocześnie rozwijać swoje umiejętności na różnych polach. Nie tylko pieką czy gotują, ale także organizują i biorą udział m.in. w warsztatach plastycznych, hafciarskich, wikliniarskich czy z zakresu księgowości.

Ważnym aspektem ich działalności jest również edukacja ekologiczna i historyczna. Jednym z ich projektów była „Budka dla przyjaciela ogródka”, dzięki realizacji którego w gminie Brudzeń Duży pojawiło się 50 budek lęgowych dla ptaków. Były także warsztaty z robienia lasu w szkole. – *Poprzez takie działania wzmacniamy kapitał społeczny, podnosimy wiedzę społeczności lokalnej w zakresie ochrony środowiska i zmian klimatycznych. Inicjujemy wykorzystanie rozwiązań innowacyjnych. Dążymy także do zachowania dziedzictwa lokalnego* – mówi pani Basia.

Jak przystało na koło gospodyń członkowie koła pojawiają się również ze swoimi wyrobami na festiwalach czy dożynkach.

Niekwestionowanym autorytetem w kwestiach kulinarnych jest dla wszystkich pani Teresa. Jej doskonały zmysł smaku i umiejętność kompozycji dań sprawił, że wszyscy z niecierpliwością wyczekują na przygotowane przez nią potrawy. Umiejętności pani Teresy zostały potwierdzone w licznych konkursach – jej kremowa zupa dyniowa zajęła I miejsce podczas VIII Festiwalu Dyniowych Smaków w Tłuchowie. Również wysmienite ciasto drożdżowe jej wykonania podbija serca nie tylko konkursowych jury, ale także okolicznych mieszkańców. – *To wszystko kwestia smaku. Gotuję od wielu lat i mam to we krwi. Nie*

Czy warto poświęcać swój czas na działanie w kole? Wszystkie panie bez wahania stwierdziły, że tak. – To doskonały sposób na rozwijanie swoich pasji i znalezienie czasu dla siebie w gąszczu codziennych spraw. Dzięki wspólnej pracy w kole mamy okazję poznać się bliżej i zwyczajnie porozmawiać – mówi przewodnicząca koła Katarzyna Wrześniewska-Kamińska. – Taka organizacja była nam wszystkim potrzebna. Wcześniej nie miałyśmy okazji do spotkań w większym gronie. Robimy ciekawe rzeczy, przy których dobrze się bawimy. Warto wyjść z domu – to łagodzi nerwy i obyczaje. Duży wpływ na decyzję o otwarciu koła miało dofinansowanie. To



Eliza Kinalska

mam konkretnych przepisów, wszystko robię „na oko”, ale jak widać całkiem dobrze mi to wychodzi – mówi pani Teresa.

Członkowie i członkinie koła mają mnóstwo pomysłów, które odpowiadają na potrzeby ich samych oraz mieszkańców. W ramach projektu „Nie święci garnki lepią – Aktywne Brudzeń” koło zorganizowało zarówno warsztaty, jak również ognisko integracyjne. Panie organizują również warsztaty twórcze, podczas których członkowie koła oraz zainteresowani mieszkańcy mogą nauczyć się tworzyć m.in. ozdoby wielkanocne czy bożonarodzeniowe. Ciekawostką jest, że najwięcej palmy wielkanocnej jaką stworzyła, zmierzyła metry i ozdobiła kościół parafialny w Bądkowie Kościelnym.

Sposób na integrację

W aktywności organizowanej przez koło chętnie włączają się również rodziny członków i członkiń. – *Nasze dzieci i wnuki z niecierpliwością czekają na wszelkiego rodzaju warsztaty czy konkursy. Chętnie angażują się w to, co robimy. Mają również swoje małe i duże sukcesy. Synek jednej z naszych członkiń, 6-letni Antek, zdobył I miejsce w konkursie wiedzy o dyni. Również nasi mężowie pomagają nam, gdy tylko tego potrzebujemy* – mówi pani Ola.

nas bardzo zachęciło – mówi pani Elżbieta.

Czasami to właśnie chęć poznania nowych osób składnia do włączenia się w działalność organizacji. Tak właśnie było w przypadku pani Sylwii, która niedawno przeprowadziła się do Brudzenia z Płocka. – *Chciałam poznać swoich nowych sąsiadów i uznałam, że wstąpienie do koła to doskonały sposób, żeby zintegrować się z mieszkańcami* – mówi.

Pomysły na przyszłość

Członkowie koła nie chcą osiadać na laurach. Już teraz mają zaplanowane projekty na kolejny rok, na które pozyskały środki finansowe. Jednym z najważniejszych przedsięwzięć będzie powstanie Izby Pamięci i Tradycji Regionu w Szkole Podstawowej w Brudzeniu Dużym. – *To miejsce będzie dla nas swego rodzaju przystanią, ponieważ póki co nie mamy swojej siedziby. Chcemy ozdobić trzy ściany – na jednej z nich będą dawne przedmioty związane z pracą na roli oraz rzemiosłem, druga będzie swistą gablotą koła – znajdują się tam dyplomy, puchary czy prace wykonane przez członków koła. Znajdzie się tam także księga pamiątkowa. Trzecia ściana zostanie przeznaczona na prace najmłodszego pokolenia – dzieci i wnuków* – wyjaśnia przewodnicząca koła.

stoiska wystawowego, a także do celebrowania wspólnych chwil na imprezach – mówi przewodnicząca koła.

Członkinie koła zachwalają swoją przewodniczącą Katarzynę Wrześniewską-Kamińską. – *To Kasia jest lokomotywą dla naszych działań. To ona jest moim operacyjnym sercem KGW „Aktywne Brudzeń”. Daje nam motywację i siłę do działania* – mówi pani Elżbieta. Jej działalność została również dostrzeżona w Plebiscycie Mistrzów Agro 2019, gdzie zajęła I miejsce w powiecie płockim i II miejsce w województwie mazowieckim w kategorii Gospodyni Roku 2019. W plebiscycie zostało również wyróżnione sołectwo Brudzeń Mały, gdzie siedzibę ma koło. Sołectwo zajęło I miejsce w powiecie płockim w kategorii Sołectwo Roku. – *Wszystkie te sukcesy, wyróżnienia motywują do dalszego działania. Dodają nam skrzydeł* – mówi przewodnicząca koła.

Największą troską koła jest brak siedziby. Panie są jednak optymistycznie nastawione i mają mnóstwo pomysłów na to, jak rozwiązać ten problem. Rozważają wiele różnych opcji, a póki co skupiają się na pracach nad izbą pamięci, która będzie ich tymczasową siedzibą. Wstępne plany zakładają, że zostanie ona otwarta w maju 2020 r.

Eliza Kinalska

Spacerkiem po gminach

Sierpc

Gmina zakupiła ludowe stroje łowickie dla zespołów działających na terenie gminy. Na ten cel wydano 20 tys. zł. Projekt otrzymał wsparcie finansowe z budżetu samorządu województwa mazowieckiego w kwocie 10 tys. zł.

Ślubice

W piątek, 29 listopada biblioteka w Ślubicach zaprasza na zabawę andrzejkową dla dzieci. W programie znajdą się m.in. przedstawienie „Calineczka”, wróżby oraz dyskoteka. Wydarzenie rozpocznie się o godz. 15.30.

Ślupno

Oficjalnie otwarto zmodernizowaną drogę w Wykowie. Budowa drogi wraz ze ścieżką rowerową to inwestycja, która kosztowała 1.577.700,00 zł. Wyremontowany został odcinek do granicy gminy w kierunku Białobrzegów o długości 1351 metrów.

Stara Biała

Urząd Gminy poinformował o wyborze najkorzystniejszej oferty w przetargu na dostawę oleju napędowego grzewczego dla gminy. Zadanie wykona firma DAMO Plus Sp. z o.o. Sp.k.

Starożreby

Do czwartku, 28 listopada można składać oferty w przetargu na odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych w okresie od 1 stycznia do 30 czerwca 2020. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.bip.starozreby.pl.

Szczawin Kościelny

Do czwartku, 28 listopada trwają konsultacje dotyczące programu współpracy gminy z organizacjami pozarządowymi i organizacjami pożytku publicznego. Konsultacje prowadzone są w formie pisemnej. Więcej informacji można znaleźć na stronie www.szczawin.pl.

Szczutowo

W trakcie opracowywania jest dokumentacja dotycząca zamontowania progów zwalniających na ulicy Lipowej w Szczutowie.

Wyszogród

Centrum Kultury Wisła zaprasza na zajęcia kreatywne dla dzieci i młodzieży. Najbliższe spotkanie - „Wróżby andrzejkowe dla dzieci” odbędzie się w czwartek, 28 listopada o godz. 16.00 w budynku Szkutni.

Zawidz

Trwają prace remontowe przy drewnianym moście w miejscowości Grąbiec. Prace rozpoczęto 18 listopada i potrwają około 4 tygodni. W trakcie prowadzenia prac most będzie nieprzejezdny.

Żychlin

W Żychlińskim Domu Kultury odbył się VI Przegląd Artystycznego Ruchu Seniora. Na scenie zaprezentowało się blisko 400 osób. Ideą „ARS-u” jest inspirowanie seniorów do szukania nowych form pracy artystycznej i stworzenie możliwości zaprezentowania swojego dorobku artystycznego.

(ek), rad

Płocki Powiatowy Uniwersytet Trzeciego Wieku

W Radzanowie i Rogozinie studiują bardzo pilnie

Już trzeci rok w gminie Radzanowo działa Płocki Powiatowy Uniwersytet Trzeciego Wieku. Kolejną grupę słuchaczy utworzyli mieszkańcy Rogozina. Nowe koło spotyka się w Domu Ludowym w Rogozinie. Dla „młodych” i „starszych” studentów są też wspólne zajęcia w Centrum Kultury i Sportu w Radzanowie.

Koordynatorem koła PPUTW w Rogozinie jest Ewa Przygoda. Energiczna ekonomistka zgromadziła ponad 20 studentów. – Często słyszę, jak ludzie mówią: „na emeryturze będę odpoczywał”. Ale to błąd. Jeśli ktoś całe życie był aktywny, nie może nagle nic nie robić. Nasi seniorzy znaleźli przyjazne miejsce do spotkań w Domu Ludowym. Tu mogą poznać nowych przyjaciół, nauczyć się obsługi komputera. Każde spotkanie to okazja do spróbowania czegoś nowego lub zdobycia wiadomości z różnych dziedzin – mówi Ewa Przygoda.



archiwum PPUTW

Gminne Koło PPUTW w Radzanowie rozpoczęło działalność trochę wcześniej, w 2017 roku. W ciągu czterech semestrów słuchacze uczestniczyli w wykładach, warsztatach, zajęciach plastycznych i ruchowych. O historii Kresów opowiadał im historyk Andrzej Barciński, o prawach konsumentów - Andrzej Ścibło. Prelekcję „Okragły Stół 30 lat później” wygłosił Wojciech Celiński.

Na zaproszenie wójta Sylwestra Ziemiękiewicza studenci wzięli udział w seminarium pt. „W trosce o Seniorów”. Otrzymali praktyczne porady o prawach pacjenta, dowiedzieli się, jak nie zostać oszukanym przez podszywających się pod „wnuczka” lub „policjanta” złodziei. Członkowie koła PPUTW

mieli również okazję zwiedzić Muzeum Mazowieckie, wyjechać na spektakle teatru płockiego i Teatru Muzycznego w Łodzi. Podczas warsztatów kulinarnych upiekli faworki. Robili też biżuterię oraz doświadczenia chemiczne pod kierunkiem Jolanty Sochackiej. Największym wyzwaniem okazały się zajęcia komputerowe, a najwięcej pozytywnej energii dostarczyły greckie rytmy tańca w kręgu. – Pierwszy cykl działania Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Radzanowie (październik 2017 – czerwiec 2019) to czas budowania oferty zajęć i inicjatyw dedykowanych seniorom naszej gminy. Uczestniczymy w wykładach i odczytach prowadzonych przez specjalistów, organizujemy zajęcia plastyczne, doświadczenia chemiczne i fizyczne, warsztaty kulinarne. Wyjazdy do muzeów, kina i na wycieczki traktujemy jako czas aktywnej edukacji i integracji – mówi Magdalena Kosielińska, dyrektor Centrum Kultury i Sportu w Radzanowie, koordynator Gminnego Koła PPUTW.

W nowym cyklu zajęć, które będą prowadzić pedagodzy z Państwowej Szkoły Muzycznej I i II st. im. Karola Szymanowskiego w Płocku, studenci z Radzanowa i Rogozina poznają muzykę klasyczną. O tym, jak jej słuchać, opowiedział Grzegorz Dębski – wicedyrektor szkoły. Absolwent klasy trąbki Michała Głowackiego ukończył Akademię Muzyczną im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu. W swojej karierze grał z największymi gwiazdami polskich i zagranicznych scen muzycznych, wielokrotnie występując również w roli dyrygenta.

Poniekąd związane z muzyką było także spotkanie z dziennikarką „Tygodnika Płockiego” Leną Szatkowską, która w Domu Ludowym studentom z Radzanowa i Rogozina opowiadała o doskonałej interpretatorce piosenek, gwiazdzie międzywojennego kabaretu, artystce teatralnej i filmowej, późniejszej dyrektor Zespołu Pieśni i Tańca „Mazowsze”, urodzonej w Płocku Mirze Zimińskiej-Sygietyńskiej. Już nie o muzyce, a o glinie i jej właściwościach słuchacze PPUTW rozmawiali z prowadzącą warsztaty ceramiczne Martyną Ziółkowską. Na marginesie „wykładu” powstały piękne jesienne rękodzieła.

Przed seniorami z obu grup spotkania andrzejkowe i wspólna Wigilia. Wciąż jeszcze można się zapisać i w eleganckim zielonym indeksie uzyskać wpisy wykładowców. – Czekamy na nowych członków, bo chcemy poznawać ludzi, zwłaszcza naszych krajan i rówieśników, którzy mają za sobą zawodowe kariery, ale radość życia, chęć i zapał pchać ich do realizacji nowych planów i marzeń – dodała Magdalena Kosielińska. (L.)

Informator GMINY MOCHOWO

W Bożewie już jest nowe boisko

Przy Szkole Podstawowej w Bożewie gotowy jest już nowoczesny kompleks sportowy. Inwestor właśnie zakończył prace. Tu pasjonaci i sympatycy sportu będą mieli szansę doskonalenia swoich umiejętności. Tu także będzie miejsce do organizowania imprez dla mieszkańców zachęcających do rodzinnego, aktywnego spędzania czasu wolnego.

To już kolejny obiekt sportowy na terenie gminy, który powstaje dzięki dofinansowaniu ze środków samorządu województwa mazowieckiego. – Zależy nam na tym, aby zachęcać dzieci i dorosłych do uprawiania sportu, w czym niewątpliwie pomaga nowoczesna infrastruktura. Dzięki pozyskanym środkom mógł powstać obiekt, który przyniesie wiele korzyści dla

sympatyków sportu wśród lokalnej społeczności – mówił Zbigniew Tomaszewski, wójt gminy Mochowo. I dodawał, że tego rodzaju inwestycje to kolejne ważne dla działających na terenie gminy klubów, stowarzyszeń miejsca, które pozwalają doskonalić umiejętności zawodników i odnosić sportowe sukcesy.

Co przygotowano przy okazji kolejnej sportowej inwestycji? Dla

korzystających z obiektu jest wybudowana bieżnia i skocznia w dal. Przy okazji prowadzonych prac zmodernizowano boisko trawiaste w Bożewie Nowym. W ramach zadania inwestycyjnego na terenie zlokalizowanym przy Szkole Podstawowej im. Adama Mickiewicza w Bożewie wybudowano bieżnię prostą 60-metrową o trzech torach. Całkowita długość bieżni ze strefą

startu i wybiegu wynosi 80,0 m, nawierzchnia jest syntetyczna poliuretanowa na betonie wraz z obrzeżem betonowym. Do dyspozycji korzystających z kompleksu jest także skocznia w dal (rozbieg skoczni nawierzchni syntetycznej poliuretanowej na betonie z obrzeżem betonowym, skrzynka belki i belka odbicia zakupione jako gotowy zestaw u producenta, zeskokcznia - skrzynka z piaskiem).

W ramach zrealizowanego przedsięwzięcia zmodernizowano również boisko trawiaste do piłki nożnej o powierzchni 2500 m². Na jego powierzchni założona została murawa z mieszanek traw sporto-

wych. Przy użytkowaniu wykorzystywane będą istniejące bramki, jak i piłkochwyty. Wykonane zostały elementy małej architektury w postaci 3 ławek i 3 koszy na śmieci. Na słupie aluminiowym zamontowana została kamera monitoringu. Na terenie zrealizowanego zadania zamontowana została tablica regulaminowa oraz dwa komplety stojaków na pięć rowerów.

Koszt zakończonej właśnie inwestycji wyniósł 226 048,26 zł, w tym dotacja pozyskana w ramach „Mazowieckiego Instrumentu Wsparcia Infrastruktury Sportowej MAZOW-SZE 2019” to kwota 95 250,00 zł.

rad

Mazowsze.
serce Polski



Zadba o bezpieczeństwo na drogach

Płockie Starostwo powołało do życia nową radę, która zajmie się zagadnieniami związanymi z bezpieczeństwem na drogach. Jest to odpowiedź na oczekiwania społeczne mieszkańców. Będzie jej przyświecała dbałość o podniesienie poziomu bezpieczeństwa. Przewodniczącym nowego organu został Starosta Płocki Mariusz Bieniek. Podczas uroczystości zainicjowano również kampanię „Junior rządzi” skierowaną do najmłodszych mieszkańców powiatu płockiego.

Rada będzie zajmowała się m.in. realizacją działań z zakresu bezpieczeństwa ruchu drogowego, a w szczególności analizą zagrożeń, współpracą z Mazowiecką Radą Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego, a także z organami administracji rządowej, samorządowej oraz organizacjami pozarządowymi w celu realizacji zadań z zakresu bezpieczeństwa ruchu drogowego. Jej członkowie będą opracowywali wnioski i postulaty do regionalnych i krajowych programów poprawy bezpieczeństwa oraz kształtowali postawy poprzez wdrażanie inicjatyw edukacyjno-informacyjnych wśród społeczności lokalnych. – *Bezpieczeństwo jest najwyższym dobrem, jakie człowiek może osiągnąć i jakim może się dzielić. W związku z tym Starosta Płocki, w postaci zarządzenia, powołał do życia Powiatową Radę Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego* – mówił dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Płocku Marcin Błaszczuk.

Bezpieczeństwo jest najważniejsze

Przewodniczący Rady Powiatu Lech Dąbrowski podkreślał, jak ważne jest bezpieczeństwo i wszelkie inicjatywy podejmowane w celu jego zwiększenia. – *Bezpieczeństwo*

Komendant Miejski Policji mł. insp. Mariusz Kryszkowski podkreślał, że dzięki radzie współpraca na linii policja-władze powiatu będzie głębsza i jeszcze lepsza niż to było dotychczas. – *Podejmujemy bardzo dużo czynności na rzecz poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego, także wspólnie z przedstawicielami Starostwa Powiatowego. Niemniej jednak można powiedzieć, że w Powiatowej Radzie Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego będziemy współpracować zdecydowanie bliżej i w większym zakresie niż to było do tej pory. Dla nas, policjantów jest to bardzo ważna tematyka, ponieważ bezpieczeństwo ruchu drogowego nie jest zadowalające. Prowadzimy szereg działań kontrolnych i profilaktycznych wobec wszystkich uczestników ruchu drogowego. Myślę, że to, co wspólnie wypracujemy, przełoży się na zwiększenie poziomu bezpieczeństwa na drogach powiatu* – mówił komendant.

Uroczystemu powołaniu rady towarzyszyła prezentacja przygotowana przez płocką policję „Bezpieczeństwo – wspólna sprawa”. Zastępca Komendanta Miejskiego Policji w Płocku nadkom. Robert Nowakowski zaprezentował statystyki dotyczące zdarzeń drogowych na przestrzeni lat.



Najmłodszy otrzymali „czerwone kartki” oraz elementy odbłaskowe w ramach najnowszej akcji policji i Starostwa Powiatowego

podobnie staną tam znaki ostrzegające o obecności dzikiej zwierzyny. – *Dzięki wysiłkowi dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych oraz jego pracowników zebrano informacje, gdzie znajdują się trasy wędrówek dzikich zwierząt. Takimi danymi ZDP już dysponuje, teraz będziemy wdrażać ten program poprzez przygotowanie projektów i pozyskanie funduszy. Czegoś takiego na terenie kraju jeszcze nie ma. Jeszcze nigdzie zarządca drogi nie wskazywał konkretnych miejsc, gdzie mogą pojawić się dzikie zwierzęta i nie ostrzegał w tym miejscu kierujących* – mówił nadkom. Robert Nowakowski.

„Junior rządzi” w powiecie płockim

Podczas uroczystości rozpoczęto jedną z takich akcji skierowaną do najmłodszych uczestników ruchu drogowego, czyli dzieci z klas 1-3. „Junior rządzi” to kampania, która obejmie wszystkie szkoły powiatu płockiego. Pierwszymi uczniami, którzy w niej uczestniczyli, były dzieci ze Szkoły Podstawowej w Drobinie, które pojawiły się w siedzibie Starostwa. Podczas uroczystości najmłodszy otrzymali „czerwone kartki” z

wymownym napisem – „Tato, mam zwolnij, zapnij pasy, nie używaj komórki”. Jak podkreślał nadkom. Robert Nowakowski jest to swoista forma nacisku na dorosłych, aby przestrzegali przepisów ruchu drogowego i dbali o bezpieczeństwo swoje i swoich najbliższych. – *Dzięki tej akcji dzieci czytając czerwoną ulotkę uczą się poprawnych zachowań. Przez to, że sami się uczą, edukują również swoich rodziców* – mówił Robert Nowakowski. Uczniowie otrzymali również elementy odbłaskowe, które poprawiają ich widoczność na drodze.

Starosta Mariusz Bieniek podkreślał, że Powiatowa Rada Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego jest bardzo potrzebna, bo sprawy związane z bezpieczeństwem to problemy, z jakimi najczęściej do samorządowców zgłaszają się mieszkańcy. – *Dla nas to bardzo cenna inicjatywa. Spędzamy mnóstwo czasu na spotkaniach z mieszkańcami. Myślę, że ok. 80% wszystkich spraw, z którymi zgłaszają się do nas, są to sprawy dotyczące bezpieczeństwa. Brakowało nam takiego ciała, które odpowiadałoby na potrzeby, pomysły i inicjatywy mieszkańców. Nowa rada idealnie się w to wpisuje. My-*

ślę, że już niebawem zrobimy cykl spotkań z mieszkańcami, aby o tym powiedzieć, pokazać działalność rady i zachęcić mieszkańców, sołectwa czy Rady Rodziców do zapoznania się z aktywnością i działalnością rady. Jeśli rada coś postanowi, to będzie punkt odniesienia do podjęcia inwestycji czy znalezienia środków do załatwienia danej sprawy – mówił Starosta Mariusz Bieniek. – *Akcja „Junior rządzi” to wspólna inicjatywa. To bardzo mądra kampania, która pokazuje, że najmłodszy mogą mieć ogromny wpływ na dorosłych i kształtować ich postawy w zakresie bezpieczeństwa* – mówił starosta.

W skład Powiatowej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego weszli: Mariusz Bieniek – przewodniczący, Lech Dąbrowski – wiceprzewodniczący, Mariusz Lewicki – sekretarz, Bogdan Banaszczak, Paweł Jakubowski, Marcin Błaszczuk, Paweł Tokarski, Paweł Bogiel, Jan Jerzy Ryś, Małgorzata Struzik, Karolina Koper, Mariusz Kryszkowski, Artur Terebus oraz Wojciech Krzewski.

(ek)



Członkowie Powiatowej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego

nas wszystkich jest bardzo ważne. Chciałbym pogratulować wszystkim nominacji do rady, a jednocześnie powiedzieć, że liczę na to, że swoją pracą i zaangażowaniem osiągniemy cel, który sobie wyznaczaliśmy, czyli poprawę bezpieczeństwa na drogach naszego powiatu. Chciałem podziękować płockiej policji, która była inicjatorem powstania rady i utworzenia programu działania na rzecz bezpieczeństwa. Jest to sprawa bardzo ważna i znacząca. Cieszę się, że zaczynamy pracę od edukacji najmłodszych, bo kształtowanie prawidłowych postaw powinno zaczynać się właśnie od najmłodszych lat. I to my – dorośli powinniśmy dawać dobry przykład – mówił Lech Dąbrowski.

Głos podczas uroczystego otwarcia prac rady zabrała również radna powiatowa Marlena Mazurska. – *Bardzo się cieszę, że taki organ powstał. My, jako radni często rozmawiamy o bezpieczeństwie na naszych drogach powiatowych. Wszystkim leży na sercu podnoszenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Życzę, żeby z tych spotkań i posiedzeń płynęły same dobre inicjatywy dla mieszkańców naszego powiatu* – mówiła radna.

A te, choć tendencja jest zniżkowa, nadal są zatrważające. W okresie od stycznia do października 2019 r. w powiecie płockim doszło do 159 wypadków, w których zginęło 18 osób, a 198 zostało rannych. Najwięcej z nich, bo 25,8 % zdarzyło się na drogach powiatowych. To dużo mniej niż np. w 2009 r. czy 2010 r., ale nadal zbyt wiele. Dlatego tak ważne jest podejmowanie kolejnych działań mających na celu poprawienie bezpieczeństwa.

Duże znaczenie mają realizowane przez policję akcje, takie jak „Odblaskowe sołectwo”, „Mam ochotę na bezpieczną jazdę” czy „Jesteś widoczny, jesteś bezpieczny”. Na bezpieczeństwo wpływa również stan dróg, a przede wszystkim budowa chodników. Jak podkreślał nadkom. Nowakowski, w ostatnim czasie wyremontowano wiele z nich, co w znacznym stopniu wpłynęło na poprawę stanu bezpieczeństwa wszystkich uczestników ruchu drogowego.

Dużym problemem poza miastem są również zdarzenia drogowe, w których udział biorą zwierzęta. W związku z tym Zarząd Dróg Powiatowych wskazał miejsca, gdzie przebiegają wędrówki dzikich gatunków. Praw-



Pierwszymi uczestnikami akcji „Junior rządzi” zostali dzieci ze Szkoły Podstawowej w Drobinie

Coraz trudniejsza sytuacja szpitali

O pogarszającej się kondycji finansowej szpitali alarmują samorządy oraz dyrektorzy mazowieckich placówek. To efekt kolejnych decyzji na szczelu ministerstwa zdrowia i NFZ.

Samorząd województwa prowadzi 26 podmiotów leczniczych. Nadzoruje, ale nie ma wpływu ani na wysokość kwot, które wpłyną z NFZ do szpitala, ani na zasady, według których szpital ma realizować swoje zadania.

– Można więc powiedzieć, że coraz częściej w praktyce zarządzanie szpitalem przez dyrektora placówki sprowadza się do dzielenia biedy i gaszenia pożarów – mówi marszałek **Adam Struzik**. – Rządzący, wprowadzając kolejne ustawy, swoimi decyzjami obciążają finansowo szpitale, czyli tak naprawdę przerzucają obowiązek finansowy na ich podmioty tworzące, czyli m.in. samorządy – dodaje.

Jest coraz gorzej

Wprowadzenie sieci szpitali i ryczałtów miało poprawić sytuację polskiej służby zdrowia. Tak się jednak nie stało. Kolejki wydłużają się, a zadłużenie szpitali rośnie. Zdecydowana większość podmiotów leczniczych, w tym po raz pierwszy w 2018 r. stacje pogotowia ratunkowego, wykazała stratę. W zeszłym roku samorząd Mazowsza musiał przeznaczyć na pokrycie strat SPZOZ za rok 2017 – 15,3 mln zł i kolejnych 12,7 mln zł w spółkach. Rok później deficyt wzrósł dwukrotnie! W tym roku na pokrycie strat SPZOZ za rok 2018 Mazowsze przeznaczyło aż 28,5 mln zł i kolejnych 37 mln zł w spółkach. Podobnie sytuacja wygląda w innych regionach.

a realizowane wyłącznie procedury ratujące życie. To z kolei powoduje obciążenie SOR-ów – podkreśla **Elżbieta Lanc**, członek zarządu województwa mazowieckiego.

Wzrost wynagrodzeń

Dyrektor szpitala dysponuje zryczałtowaną i określoną kwotą przyznaną przez NFZ. Planując wydatki, nie jest w stanie przewidzieć zmian legislacyjnych czy też nowych wytycznych NFZ, których efektem będzie wzrost wydatków. Przykładem może być np. ustawowy wzrost wynagrodzenia zasadniczego czy też płac personelu medycznego. Podwyżki te, choć zasadne, nie idą w parze ze wzrostem wyceny świadczeń przez NFZ. W efekcie szpital ma mniej pieniędzy na leczenie, a tyle samo zadań do realizacji. Łączny koszt wzrostu wynagrodzeń obciążający placówki samorządu Mazowsza za lipiec 2019 r. w odniesieniu do grudnia 2017 r. wyniósł około 9,8 mln zł. Utrzymanie podobnej tendencji przez kolejnych 12 miesięcy oznacza dla szpitali koszt w wysokości co najmniej 120 mln zł.

Brak lekarzy

Zbyt mała liczba wyspecjalizowanych lekarzy oznacza, że ci którzy są dostępni na rynku, oczekują coraz wyższych wynagrodzeń. Szpital, aby móc funkcjonować i realizować kontrakt z NFZ, musi zgadzać się na te warunki. Pogarsza to i tak trudną sytuację finansową placówek. Poprawie sytuacji nie



Samorządowcy i dyrektorzy mazowieckich placówek podkreślają, że rosnące zadłużenie szpitali to problem całego kraju

w publicznych szpitalach nie uległa poprawie – podkreślił dyrektor Międzyzleskiego Szpitala Specjalistycznego w Warszawie, **Jarosław Rosłon**. Problem braku kadr dotyczy także szpitali psychiatrycznych. – Już dziś powinniśmy przygotować się do wdrożenia w 2021 r. wyśrubowanych norm pielęgniarstwa, jednak nie jest to możliwe przy braku pielęgniarek – ostrzega dyrektor Mazowieckiego Specjalistycznego Centrum Zdrowia im. prof. Jana Mazurkiewicza w Pruszkowie **Wojciech Legawiec**.

Ryczałty i „sieć szpitali”

Zdecydowana większość marszałkowskich szpitali wykorzystuje przyznane im ryczałty w ponad 100 proc. Nie przekłada się to jednak na poprawę ich sytuacji finansowej. Dlaczego? Ponieważ przychody osiągane w ramach ryczałtu powinny pokryć rzeczywiste koszty wynikające z realizowanych świadczeń, a tak się nie dzieje. Środków jest zbyt mało, a reguły ich wypracowywania coraz częściej zmieniają się w ciągu roku. – Kwoty ryczałtów ustalane są na podstawie danych historycznych, a zatem już nierealnych. W efekcie i tak wszystko kosztuje znacznie więcej, a zatem ryczałt nie pokrywa kosztów. Szpitale funkcjonują dzięki wsparciu samorządu województwa mazowieckiego. Tylko w tym roku otrzymaliśmy ponad 10 mln zł na bieżące funkcjonowanie, w tym na pokrycie straty ponad 8 mln zł. Gdyby nie konieczność

pokrywania powiększającej się luki finansowej, środki z samorządu mogłyby być w całości przeznaczone na inwestycje – zauważa dyrektor szpitala w Ciechanowie **Andrzej Kamasa**.

Mechanizm wzrostu ryczałtu po jego wykonaniu jest tak skonstruowany, że ogranicza szpitalom możliwości przyjmowania i leczenia pacjentów. W praktyce, aby jeden podmiot dostał wyższy ryczałt, inny z tego województwa musiałby go nie wykonać. A zatem zawsze ktoś musi stracić. **Dr Zbigniew Białczak**, prezes zarządu Związku Pracodawców Mazowieckiego Porozumienia Szpitali Powiatowych, dyrektor Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Żurominie dodaje, że – Świadczenia ratujące życie (ponadryczałtowe) pomniejszają wartość przyznanego ryczałtu, a po jego wykorzystaniu nie są dodatkowo finansowane przez NFZ. Podmioty lecznicze muszą wówczas samodzielnie je finansować, co dodatkowo zwiększa koszty. Właściwe byłoby wyłączenie leczenia udarów mózgu

i intensywnej terapii z ryczałtu sieciowego.

Koszty przerzucone na samorządy

Podsumowując, ostatnie systemowe zmiany w ochronie zdrowia w postaci wprowadzenia tzw. sieci szpitali i ryczałtowego finansowania doprowadziły do zapaści służby zdrowia. Dyrektorzy placówek coraz częściej mają związane ręce. Koszty rosną, a środki finansowe przekazywane przez NFZ w coraz mniejszym zakresie je pokrywają. W efekcie placówki generują coraz większe straty, które z kolei co roku muszą pokrywać samorządy. Taka sytuacja prowadzi do ukrytego finansowania świadczeń opieki zdrowotnej przez jednostki samorządu terytorialnego, a zatem kolejnego wyręczenia państwa. Na całej sytuacji tracą obywatele. Z jednej strony – jako pacjenci – czekając w coraz dłuższych kolejkach do specjalistów, a z drugiej – jako mieszkańcy gmin, powiatów i województw, które zamiast przeznaczać podatki na własne zadania, muszą – m.in. ograniczając inwestycje – przeznaczać je na wyręczenie NFZ.

Mazowsze wygrało w Trybunale Konstytucyjnym!

Samorząd Województwa Mazowieckiego wygrał w Trybunale Konstytucyjnym! TK zgodził się, że zmuszanie samorządów do pokrywania strat szpitali to w istocie wyręczenie NFZ. Od wielu lat władze województwa zwracają uwagę na niedofinansowanie służby zdrowia przez NFZ i przerzucanie odpowiedzialności na samorządy. Rząd ma 18 miesięcy na naprawienie niekonstytucyjnych przepisów.

Tylko na ratunek życia

W trudnej sytuacji znajdują się także szpitale wyspecjalistyczne – zakwalifikowane do podstawowego systemu szpitalnego zabezpieczenia świadczeń opieki zdrowotnej z poziomu ogólnopolskiego. – To problem, który dotyka wszystkie polskie szpitale, niezależnie od tego, przez kogo są prowadzone. Niestety, bez wprowadzenia odpowiednich rozwiązań systemowych kryzys w służbie zdrowia będzie się tylko pogłębiał. To nie jest normalna sytuacja, gdy szpitale muszą hamować działalność tak, aby zmieścić się w zaplanowanych ryczałtach. Odkładane są zabiegi planowe, przyjęcia na oddziały,

sprzysiężają też niskie zainteresowanie specjalizacjami wśród lekarzy – w przypadku trybu rezydenckiego dotyczyło to m.in. anestezjologii i intensywnej terapii, chirurgii dziecięcej, onkologicznej i ogólnej, chorób wewnętrznych, chorób zakaźnych, medycyny ratunkowej, neonatologii, onkologii klinicznej i geriatрії. – Działania mające poprawić dostępność do świadczeń, np. zniesienie limitów na badania rezonansu magnetycznego i tomografii komputerowej, uwiaryściłyby brak specjalistów radiologów. Wielu z nich zrezygnowało z pracy w szpitalach na rzecz niepublicznych placówek. Wobec tego dostępność do badań wykonywanych



Pogarszającą się sytuację w służbie zdrowia potwierdziła też Najwyższa Izba Kontroli. Najnowszy raport nie pozostawia złudzeń. Polska pod względem nakładów publicznych na ochronę zdrowia zajmuje trzecie miejsce od końca wśród wszystkich państw europejskich. Zły system finansowania, zła organizacja systemu ochrony zdrowia, leczenie naprawcze, a nie prewencyjne (zbyt drogie i mało płatne), braki kadrowe, wzrost kosztów funkcjonowania placówek, a także zbyt mała liczba programów profilaktycznych – to główne spostrzeżenia z kontroli.

W SKRÓCIE:

• Zakończył się nabór do **Młodzieżowego Sejmiku Województwa Mazowieckiego**. O mandat radnych zaważy **197 kandydatów**. Spośród nich

komisje, w skład których wchodzi przedstawiciele zarządu województwa mazowieckiego i Fundacji Civis Polonus, wyłonią 51 osób. Listę młodych radnych poznamy do 30 listopada. Pierwsze posiedzenie sejmiku odbędzie się **12 grudnia**.
• Samorząd województwa mazowieckiego przekaze **100 tys. zł**

strażakom z **OSP Stara Biała**. Dofinansowanie pozwoli na zakup samochodu ratowniczo-gaśniczego. Umowa już została podpisana.
• **Do 9 grudnia br.** można składać wnioski na budowę i modernizację mazowieckich targowisk. W puli jest ponad **8,4 mln zł**. Środki pochodzą

z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020. O unijne wsparcie mogą ubiegać się gminy, związki międzygminne, powiaty i związki powiatów. Więcej informacji można znaleźć na www.mazowieckie.ksow.pl
• Pozналиśmy „**Liderów Zmian Województwa Mazowieckiego 2019**”. Wyróżniono aż **49 inicjatyw dofinansowanych ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego 2014-2020**. W kategorii *Samorząd* wśród laureatów znalazło się **m.in. miasto Płock**. Nagrodę specjalną otrzymały **Koleje Mazowieckie**.

Bądź bezpieczny na drodze

Właśnie zakończył się organizowany przez samorząd Mazowsza pilotażowy program szkoleń dla kierowców. Ruszyła też akcja edukacyjna dla dzieci „Jesteś widoczny, jesteś bezpieczny”.

Z subregionu płockiego w szkoleniach dla kierowców wzięły udział 24 osoby powyżej 55. roku życia. Wkrótce przeszkoleni zostaną także młodzi kierowcy w wieku 18-24 lata. Poza tym prawie 5,5 tys. dzieci z subregionu płockiego weźmie w tym roku szkolnym udział w zajęciach w ramach akcji „Jesteś widoczny, jesteś bezpieczny”.

Być widocznym to podstawa

Eksperti przekonują, że – aby uniknąć wielu zdarzeń – warto zadbac o odpowiednią widoczność na drodze. Już jeden element odblaskowy sprawia, że jesteśmy widoczni z ponad 150 m. Musimy pamiętać, że kierowca zauważy osobę w ciemnym ubraniu dopiero z odległości około 20–30 m. Te dodatkowe metry często ratują nam życie.

– Świadomość noszenia odbłasków rośnie. Po wielu latach naszej akcji możemy powiedzieć, że ludzie zaczęli dostrzegać, że nawet



Podczas konferencji dotyczącej bezpieczeństwa na drodze marszałek Adam Struzik oraz radny Mirosław Orliński przypominali o obowiązku noszenia odbłasków oraz konieczności doskonalenia technik jazdy. Prezentowano też elementy odblaskowe, które samorząd Mazowsza przekazuje przedszkolakom i uczniom z regionu

mały element odblaskowy ma znaczenie. Widać to szczególnie w przypadku dzieci i młodzieży, którzy coraz chętniej zabierają elementy odblaskowe w drogę do szkoły czy na uczelnię. Mamy w tym swój udział i to całkiem niemały. Od kilkunastu lat prowadzimy w szkołach zajęcia edukacyjne, uczymy jak bezpiecznie

zachować się na drodze oraz podstaw pierwszej pomocy. Tylko dzięki naszej ostatniej akcji „Jesteś widoczny, jesteś bezpieczny” ponad pół miliona młodych ludzi zostało wyposażonych w odblaski. I z satysfakcją zauważam, że widzę te nasze elementy na mazowieckich ulicach – podkreśla marszałek Adam Struzik.

„Jesteś widoczny, jesteś bezpieczny”

Samorząd województwa mazowieckiego od wielu lat prowadzi kampanie społeczne – wcześniej „Bezpieczną drogę do szkoły”, natomiast od 5 lat „Jesteś widoczny, jesteś bezpieczny”, w ramach których w latach 2014–2018 zakupił łącznie blisko 616 tys. zestawów zawierających elementy odblaskowe. Trafiły one do dzieci, młodzieży, ale też dorosłych. Od 2017 r. samorząd Mazowsza prowadzi dodatkową kampanię „Jesteś widoczny, jesteś bezpieczny – wyprawka dla pierwszoklasistów”.

z kolei od 2018 r. do akcji załączyli włączono przedszkola.

Spotkania to także czas nauki przez zabawę i ćwiczenia. Uczniowie próbują swoich sił na fantomach do nauki resuscytacji krążeniowo-oddechowej. Stałym elementem jest też projekcja edukacyjnego filmu „tak, chcę być bezpieczny”, który obejmuje pięć bloków tematycznych: droga, obcy, pies, fajerwerki oraz dopalacze. Po jego obejrzeniu policjanci omawiają rodzaje zagrożeń, na jakie jest narażona młodzież w codziennym życiu oraz informują, jak należy się przed tymi zagrożeniami chronić. Dzieci i młodzież mają także okazję skorzystać z symulatora jazdy jednoślada. Symulator cieszy dzieci, ale też daje im praktyczną możliwość zweryfikowania wiedzy w zakresie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Poza tym samochód wyposażony jest w miniwarsztat rowerowy, dzięki czemu uczniowie mogą skorzystać z możliwości uzupełnienia wyposażenia roweru w elementy bezpieczeństwa (np. oświetlenie).

Ograniczmy ryzyko

W tym roku samorząd województwa wraz z WORD-ami i Mazowieckim Centrum Polityki Społecznej wprowadził pilotażowo także zajęcia dla dwóch grup kierowców. Jedną z nich są osoby po 55. roku życia, drugą – młodzi kierowcy w wieku 18-24 lata. Każda z grup miała okazję brać udział w nietypowych szkoleniach zorganizowanych im na terenie Toru Modlin.

– Na polskich i mazowieckich drogach mamy coraz więcej kierujących pojazdami. Drogi powoli przestają być wydolne, zmienia się średnia prędkość. Nie każdy kierowca ma nawyki jazdy defensywnej, łatwo jest popełnić błąd. Często też przeceniamy swoje umiejętności – mówi Adam Kniatowski, dyrektor ds. szkoleń Toru Modlin.

Sześciogodzinne spotkania to czas zajęć teoretycznych i praktycznych, w tym ćwiczenia z doświadczonymi instruktorami. Kie-

rowcy uczyli się nie tylko oceniać sytuację w szczególnych warunkach drogowych, ale też poznali niebezpieczeństwa wpływu alkoholu, środków psychoaktywnych, a nawet leków na sprawność kierowcy. W przypadku młodych kierowców – zwracano uwagę na wpływ emocjonalności podczas prowadzenia auta.

– Bardzo często wydaje nam się, że jako doświadczanych kierowców, nic nas na drodze nie zasko-

LICZBA MIESIĄCA

25 tys.

tyle dzieci z Mazowsza dostało od samorządu Mazowsza elementy odblaskowe (od września 2019 r.)

czy. Niestety, nic bardziej mylnego. Ostatnio coraz częściej słyszymy w mediach doniesienia o tragicznych wypadkach z udziałem pieszych i rowerzystów. Te szkolenia mają pomóc zarówno starszym, jak i młodszy kierowcom w wyćwiczeniu tzw. dobrych nawyków. Ich zaletą jest przede wszystkim możliwość sprawdzenia wiedzy teoretycznej na specjalnie do tego celu przeznaczonym torze. Oczywiście wszystko pod baczny okiem wykwalifikowanych instruktorów – podkreśla radny województwa mazowieckiego Mirosław Adam Orliński.

Wszyscy kierowcy mieli okazję w praktyce sprawdzić, jak prędkość wpływa na drogę hamowania na różnych nawierzchniach, jak działają systemy wspomagające kierowcę. Przekonali się także, jak rozmowa przez telefon lub z pasażerami wpływa na koncentrację, a co za tym idzie – na bezpieczeństwo jazdy. Młodzi stażem kierowcy otrzymali szansę zetknięcia się w sposób praktyczny, wręcz doświadczalny z tematem granic bezpiecznego prowadzenia pojazdów.



Przeróżające statystyki

blisko 6 tys. wypadków – tyle było w pierwszym kwartale 2019 r. (to o ponad 100 więcej niż w tym samym czasie rok temu)

621 zabitych (o 94 więcej niż w ubiegłym roku), o blisko 2,7 tys. więcej kolizji w stosunku do 2018 r.

Dane z KGP, 2018 r., SEWAK z 2019 r.

Ponad 1,1 mld zł na inwestycje w 2020 r.

Przyszły rok zapowiada się rekordowo pod względem wydatków – 3,7 mld zł, w tym aż ponad 1,1 mld zł na inwestycje. Niestety, blisko 600 mln zł Mazowsze musi przeznaczyć na „janosikowe”. Podczas obrad sejmiku odbyło się pierwsze czytanie budżetu na 2020 r. Ostateczną decyzję radni województwa mazowieckiego podejmą podczas grudniowej sesji sejmiku.

Planowane dochody wyniosą ponad 3,5 mld zł, z czego 2,9 mld zł to prognozowane do-

chody z podatków CIT i PIT. Z założenia wydatki mają być na poziomie ponad 3,7 mld zł. Wpłata do budżetu państwa w 2020 r. wyniesie 592 mln zł. Zaplanowane przez samorząd województwa mazowieckiego wydatki inwestycyjne na 2020 r. dotyczą w dużej mierze infrastruktury transportowej. Na ten cel Mazowsze przeznaczy ponad 577 mln zł. Ponad 110 mln zł samorząd Mazowsza przeznaczy w 2020 r. na programy wsparcia dla mazowieckich gmin, powiatów i jednostek OSP.

WIEDZĄ, JAK UCZYĆ O MAZOWSZU



Na Mazowszu jest wielu kreatywnych nauczycieli. To oni są autorami trzeciej części „Lekcji o Mazowszu”. Wyróżnienia odebrali z rąk Elżbiety Lanc, członka zarządu województwa

Talent show, gra karciana, a nawet zabawa w detektywa – sposobów na zainteresowanie uczniów historii naszego regionu jest wiele. Znają je z pewnością laureaci tegorocznej edycji konkursu „Lekcje o Mazowszu”.

Tegoroczna edycja zbiegła się w czasie z 20. rocznicą utworzenia województwa mazowieckiego, dlatego też tematem przewodnim rywalizacji było społeczeństwo Mazowsza, czyli bardziej lub mniej znane postacie związane z historią Mazowsza, organizacje czy grupy społeczne. Wśród poruszanych

w scenariuszach zagadnień znalazły się zajęcia o Ludwiku Krasińskim i jego córce Marii Ludwice Czartoryskiej, podróże Mazowieckim Szlakiem Literackim, wybitni Mazowszanie, a także Kurpiowski Talent Show.

Spośród nadesłanych projektów komisja konkursowa wybrała 15 najlepszych scenariuszy oraz 3 rekomendowane. Laureaci oprócz nagrody pieniężnej, otrzymali jeszcze jedno wyróżnienie, którym jest publikacja w książce „Lekcje o Mazowszu”. Będzie to już trzeci pokonkursowy wydawnictwo samorządu województwa mazowieckiego i Mazowieckiego Sa-

morządowego Centrum Doskonalenia Nauczycieli.

Nagrodzone scenariusze to doskonała pomoc dydaktyczna. Wśród nich są m.in. pomysły nauczycieli z subregionu płockiego: „Obóz Odkrywców – Mazowszanie Dzieciom” autorstwa Moniki Jabłońskiej ze SP z Oddziałami Dwujęzycznymi nr 3 im. Kornela Makuszyńskiego w Płocku – (II nagroda) oraz „Kto mieszkał nad Wisłą? – QR kody w praktyce” Elżbiety Kaźmierkiej i Marzeny Kowalskiej z SP nr 17 im. Tadeusza Kościuszki w Płocku (III nagroda).



Radni wsparli też strażaków. 111 tys. zł jeszcze w tym roku trafi do 7 jednostek OSP z subregionu płockiego na zakup specjalistycznego sprzętu

Serca i anioły dla plockich wolontariuszy

– **Dziękuję wam bardzo, że jesteście. Zostańcie tacy jakich ja poznałam honorowi, ambitni, dobrzy, mądrzy, wrażliwi – takimi słowami Beata Olszewska, kierownik referatu wolontariatu Urzędu Miasta Płocka i szefowa Płockiego Wolontariatu dziękowała kilkudziesięciu wspaniałym osobom działającym razem z nią w różnego rodzaju akcjach pomocowych dla płocczan. Z okazji Międzynarodowego Dnia Wolontariusza 21 społecznikom wręczyła statuetki aniołów. Były też statuetki serca dla zaangażowanych w akcje pomocowe przedstawicieli plockich firm. I doskonała informacja o tym, że wolontariuszom, w ramach projektu „Dom” udało się kupić mieszkanie dla Damiana, wychowanka domu dziecka.**

Doroczne spotkania osób skupionych i na co dzień działających w Płockim Wolontariacie, to już tradycja. W tegorocznej gali, odbywającej się w restauracji Gary Babci Krysi, uczestniczyło kilkadziesiąt osób. – *Z okazji naszego święta życzę nam, aby nie zabrakło pomysłów, sił, chęci do działania i dalszego tak pięknego pomagania. Dziękuję za to, co już razem udało nam się zrobić i za ogrom-*

ne zaangażowanie – mówiła Beata Olszewska.

Na co dzień działający wspólnie z nią w Płockim Wolontariacie i stowarzyszeniu „Kapitał Ludzki”

cie odrabiania lekcji z dziećmi i wreszcie prowadzenie jednego w Płocku i jednego z nielicznych w kraju charytatywnego sklepu pod nazwą „Kapitałny Sklep”.

ty pozwalają ludziom odzyskiwać radość życia – mówiła Monika Maron, dyrektor wydziału kultury i wspierania inicjatyw społecznych Urzędu Miasta Płocka.

życie. To wszystko się faktycznie dzieje i cieszy nas. Drugą piękną kwestią jest to, że można to wszystko robić z super ludźmi, którzy z czasem stają się przyjaciółmi i bez których nie wyobrażam sobie życia. To są te dwa niesamowite aspekty pomagania – mówiła Aleksandra Brzozowska.

Julia Szczawińska w Płockim Wolontariacie i Stowarzyszeniu jest od dwóch lat. Jest, bo jak mówi, można się wciągnąć w sieć wzajemnych zależności pomagania. – *Kiedy jeszcze widzi się efekty pomagania, to chce się robić coś nowego, kolejne rzeczy, akcje, które dają radość, tży wzruszenia. Osobom, którym pomagamy i nam samym. Bo widzimy i uczestniczymy w wielu wzruszających sytuacjach. Tak jak powiedziała Ola Brzozowska, to z tego pomagania wiele wynosimy dla siebie. Ono nam też pomaga. Wiele się uczymy, zawieramy przyjaźnie, dostajemy cenne życiowe lekcje. I o to chodzi. Dlatego tak łatwo jest się uzależnić od pomagania – mówiła Julia Szczawińska, która została uhonorowana statuetką anioła.*

Wśród wielkich przyjaciół stowarzyszenia wolontariuszy są od lat płoccy przedsiębiorcy. Ci zostali uhonorowani statuetkami w kształcie serca. Za wielką pomoc otrzymali je przedstawiciele firm: TECH-EXPORT, Mediakolor, Domar-Bud, Satelita Design, Kancelarii Podatkowej „WM”, Miejskiego Urzędu Pracy, Salonu Kosmetycznego „Venus”, NEO-TEK, PHU „PIK”, PH SEA, Wiesław Zieliński.

Teresa Radwańska-Justyńska



D. Ossowski

realizują szereg akcji i projektów pomocowych. Wśród nich są oczywiście sztandarowe akcje Płockiego Wolontariatu, takie jak szycie charytatywnych poduszek „Przytulaków”, akcje udzielania korepetycji, zbierania nakrętek, organizowania bezpłatnych strzyżeń dla plockich seniorów, organizowania ekologicznych koncertów, szycia ekologicznych toreb. A to tylko część projektów, bo na długiej liście pomysłów na pomaganie są jeszcze spotkania z osobami samotnymi, chorymi, ak-

Ten ostatni projekt po ponad roku działalności pozwolił na zakup mieszkania dla Damiana – wychowanka rodzinnego domu dziecka. To tu Damian przez pięć lat będzie przygotowywał się do wejścia w samodzielne, dorosłe życie. – *W imieniu prezydenta Płocka Andrzeja Nowakowskiego składam podziękowania za to, że dzięki wam zmienia się świat i życie wielu osób. Za to, że tak pięknie potraficie dzielić się sobą, swoim czasem. A kolejne projek-*

Nowe życie Damiana i wielu innych osób możliwe jest dzięki niesamowitym ludziom działającym w Płockim Wolontariacie i Stowarzyszeniu Wolontariuszy „Kapitał Ludzki”. Między innymi dzięki takim jak Ola Brzozowska, która z Płockim Wolontariatem związana jest od ponad sześciu lat. – *Niezwykłą, cudowną sprawą jest możliwość patrzenia na to, jak zmienia się na lepsze życie innych ludzi. Tak jak chociażby w przypadku Damiana, który zaczyna swoje własne, nowe*

WIEŚCI Z WINIAR



Przy oddziale dziecięcym jest też poradnia dla małych pacjentów

Od października przy oddziale dziecięcym Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego działa Poradnia Pediatryczna. To tu mali pacjenci korzystają z opieki po zakończonym leczeniu szpitalnym. Zgłaszają się na kontrolę, kiedy ich stan zdrowia pozwala na kontynuowanie leczenia w warunkach ambulatoryjnych.

Działająca przy oddziale dziecięcym Poradnia Pediatryczna, to jak zaznacza Joanna Sułkowska, ordynator oddziału dziecięcego w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Płocku, standard w obecnym leczeniu. – *W światowej służbie zdrowia łączy się w jednym miejscu całościowo opiekę specjalistyczną nad pacjentem. W warunkach polskich napotyka to bariery techniczne, brak miejsc na działalność poradni lub izby przyjęć przy oddziale i duże koszty związane z ich przebudową. W miastach klinicznych powstają szpitale o profilu pediatrycznym skupiające opiekę nad małym pacjentem w jednym miejscu – wyjaśnia doktor Sułkowska.*

Poradnia obejmuje opieką dzieci, które wcześniej były hospitalizowane w tym oddziale. Dla małych pacjentów jest otwarta przez 3 dni w tygodniu: od wtorku do czwartku, przez 4 godziny dziennie. Ale jak zaznacza Joanna Sułkowska, zdarza się, że pacjenci są przyjmowani także po zakończeniu godzin pracy poradni. A jest to możliwe dzięki dogodnej lokalizacji poradni przy Oddziale Dziecięcym.

Takie usytuowanie poradni pozwala na skrócenie czasu pobytu pacjenta w oddziale. – *Przed wszystkim jest*

ukłonem w stronę dzieci i ich opiekunów. Ogranicza czas hospitalizacji dziecka i związane z tym niedogodności życiowe. W zakresie poradni przyjmujemy też część obowiązków lekarzy podstawowej opieki zdrowotnej, którzy nie muszą już kontrolować pacjenta po pobycie szpitalnym. Możemy wykonać badania kontrole, informować o wynikach badań, które uzyskujemy po opuszczeniu przez pacjenta szpitala – przedstawia zakres pracy i zadań poradni ordynator oddziału dziecięcego.

Poradnia świadczy usługi pohospitalizacyjne. Przyjmowani są pacjenci skierowani z oddziału po zakończonym leczeniu szpitalnym, wymagający kontroli, których stan zdrowia pozwala na kontynuowanie leczenia

ambulatoryjnie. – *W ciągu miesiąca w poradni jesteśmy w stanie przyjąć ok. 190 pacjentów. Prawie każdy pacjent wypisany z oddziału, o ile tego wymaga, może tu być badany – mówi Joanna Sułkowska.*

Pacjentów w poradni przyjmują lekarze „oddziałowi”. Nie wszyscy pacjenci zgłaszają się na wizyty kontrole, ale lekarz musi zachować gotowość do pracy przesuwając obowiązki oddziałowe.

Jak mówi Renata Bienias, pielęgniarka oddziałowa oddziału dziecięcego w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Płocku, poradnia to miejsce, dzięki któremu rodzice mają zwiększoną dostępność do opieki.

– *Organizowanie opieki w możliwie najlepszy sposób w celu zapew-*

nienia optymalnego wykorzystania istniejących zasobów jest jednym z ważniejszych zadań szpitala i oddziału. Rodzice oczekują dostępności, efektywności opieki, wsparcia, edukacji, zapewnienia dziecku odzyskania zdrowia oraz zaspokojenia potrzeb fizycznych, emocjonalnych i rozwojowych. Oczekują nie tylko rzetelnej diagnostyki, efektywnego leczenia ale także porad i wskazówek z zakresu pielęgnacji w schorzeniach, które dotyczą ich dzieci. Oczekiwania te związane są z edukacją w zakresie pielęgnacji dziecka w czasie występującego schorzenia, ale także na wypadek ponownego wystąpienia potencjalnych zachorowań – mówi Renata Bienias. I dodaje, że rodzicom, którzy chcą zostać w szpitalu z dzieckiem, stwarzane są do tego odpowiednie warunki, a pobyt opiekunów z dzieckiem w szpitalu nie wiąże się z poniesieniem przez nich dodatkowych kosztów. – *W salach dla małych dzieci już od wielu lat zapewniamy łóżko dla opiekuna. W części sal dla dzieci starszych są dodatkowe rozkładane fotele, które otrzymaliśmy od WOŚP. Matki hospitalizowanych dzieci, które karmią piersią, otrzymują w szpitalu bezpłatny posiłek. Cieszy nas również zaangażowanie społeczne i pomoc dla oddziału, którą otrzymujemy, aby zapewnić dzieciom przyjazną atmosferę. Świetlica w oddziale została wyposażona i pomalowana w atrakcyjne dla dzieci barwy przez wolontariuszy z PKN ORLEN SA. W świetlicy uruchomiona została Czytelnia przez Fundację Zacztyani.org, która przekazała szpitalowi książki. Dzieci mogą zabierać je ze sobą do domu – mówi Renata Bienias.*

rad

Oddział Dziecięcy Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego to największy w Płocku oddział, w którym najmłodszy pacjenci otrzymują fachową pomoc. Trafiają tu mieszkańcy Płocka, powiatu płockiego i powiatów ościennych. Usytuowany jest w nowej części szpitala, dysponuje 37 łóżkami. Podzielony jest na dwa pododdziały: dla dzieci młodszych do 3 roku życia i dzieci starszych. Rocznie liczba hospitalizacji sięga nawet 2 tys. przyjęć. Oddział dysponuje profesjonalną kadrą medyczną, jest przyjazny dzieciom i rodzicom zapewniając możliwość towarzyszenia dziecku podczas całego procesu hospitalizacji.

Poradnia działa od 1 października od wtorku do czwartku w godzinach 9.00-11.00 i 12.00-14.00.



PŁOCKIE OGRODY ŚWIATŁA

INAUGURACJA ŚWIĄTECZNEJ ILUMINACJI

07.12.2019 SOBOTA, GODZ. 15⁰⁰
PLAC NARUTOWICZA W PŁOCKU

MOC ATRAKCJI DLA NAJMŁODSZYCH:

SPOTKANIE ZE ŚW. MIKOŁAJEM,
KONCERT ZESPOŁU „DZIECI PŁOCKA”,
KONCERT KATARZYNY ŁASKIEJ,
ŚWIĄTECZNE WARSZTATY/KONKURSY,
ŚNIEŻNA KULA, ŚWIĄTECZNA FOTOBUDKA



DLA PŁOCKA

Super wspomnienia, podziękowania i świadectwa dla dyrektorów

Szkoła Podstawowa 23 świętuje 30 urodziny

W pierwszym roku działalności, czyli we wrześniu 1989 roku, naukę w Szkole Podstawowej nr 23 w Płocku rozpoczęło 868 uczniów. Dyrektorem został Wojciech Majchrzak. Wkrótce była to największa ówczesna podstawa w województwie płockim, która miała 2500 uczniów. I do dziś jest jedną z największych w mieście. Szkoła, o której jej absolwenci mówią: – Najlepsza szkoła, wspaniali ludzie, super wspomnienia.

W gronie nauczycieli, uczniów, pierwszych dyrektorów, emerytowanych nauczycieli, absolwentów i przyjaciół szkoły świętowano jej jubileusz. Podczas piątkowego wydarzenia (22 listopada) to właśnie pięknych wspomnień było najwięcej. Do nich także powróciła obecna dyrektorka szkoły Liliana Tomaszewska. – *Nasza szkoła rozwijała się tak, jak rozwijał się Płock. Jej historia jest nierozdzielnie związana z historią miasta. To miejsce to nie tylko budynek. To zaangażowani ludzie – dyrektorzy, nauczyciele, którzy potrafili nakreślić kierunki rozwoju. To rodzice, którzy wspierają te działania. I uczniowie, którzy*

w pełni potrafili wykorzystać swój potencjał intelektualny, społeczny, sportowy – mówiła podczas jubileuszowej gali.

nia decyzji o powstaniu placówki nie zabrakło odważnych ludzi i dobrych decyzji. Mnie osobiście z tą szkołą łączy bardzo wiele, bo dwaj moi sy-

ność dzielenia się wiedzą prezydent wręczył nagrody kilkunastu pracownikom szkoły. Prezydent przy okazji jubileuszu uroczystie przekazał dla

23 szczególne miejsce zajmuje jej patron Armia Krajowa. To właśnie był przyczynek do tego, by tu powstało miejsce spotkań środowiska kombatanckiego. Dzięki bezpośrednim spotkaniom uczniów z kombatanami wydarzenia historyczne stawały się im bliższe. Tu znajduje się Izba Pamięci, do której pamiątki przekazali kombataneci. Na terenie szkoły swoją siedzibę ma także archiwum Światowego Związku AK.

W 30-letniej historii szkoła zebrała wiele podziękowań. Może pochwalić się wieloma sukcesami i prestiżowymi tytułami jak chociażby: Szkoła Odkrywców Talentów, Szkoła Wspierająca Uzdolnienia, Szkoła z Tradycją, Bezpieczna Placówka Oświatowa. A uczniowie zdobywają wiele tytułów w konkursach przedmiotowych, artystycznych, sportowych. Trzeba dodać, że właśnie w SP 23 swój początek ma zainicjowany przez kombatanę Marka Gajewskiego konkurs „Łosy Zolnierza Polskiego”, który dziś ma status olimpiady. To płocka SP 23 jest inicjatorem wielu programów i społecznych akcji w mieście. A wśród nich programu Lekki Plecak, Aktywna Tablica. Szkoła jest prekursorem walki z hałasem, bierze udział w projektach unijnych. Uczniowie biorą udział w akcjach charytatywnych, działają w wolontariacie, chętnie pomagają. A szkoła jest placówką na miarę XXI wieku.

Teresa Radwańska-Justyńska



Pierwsze miesiące działalności szkoły były bardzo skromne. Ale jak przypominała dyrektorka Tomaszewska udało się w końcu zrealizować wielkie marzenie o szkole na osiedlu. Szkole, która z każdym rokiem rozwijała i powiększała się, a kolejne marzenia stawały się rzeczywistością. – *Cieszę się, że w chwili podejmowa-*

nowie są jej absolwentami. I mają z nią piękne wspomnienia. A przede wszystkim z jej mądrymi, dobrymi, mającymi ogromne doświadczenie nauczycielami – wspominał podczas jubileuszowej gali prezydent Płocka Andrzej Nowakowski, życząc obecnym uczniom wspaniałej kariery. W podziękowaniu za wielką umiejęt-

szkoły samochód, który był jednym z projektów w ramach tegorocznej edycji Budżetu Obywatelskiego.

Przez 30 lat w tej szkole wykształciło się pokolenie prawników, lekarzy, działaczy społecznych, księży, nauczycieli, ludzi, którym przyświecają wartości patriotyczne i wspólne dobro. W działalności SP

Szwajcarski system, 15 minut, 7 rund

Szachowa zadyma w Płocku

Ponad osiemdziesięciu małych zawodników wystartowało w turnieju szachowym zorganizowanym przez płocki wydział Mazowieckiego Samorządowego Centrum Doskonalenia Nauczycieli. Mali mistrzowie taktycznych rozgrywek i szybkich akcji walczyli o punkty i najlepsze miejsca w lokalnym turnieju. Osiemnastu najlepszych będzie reprezentowało szkoły w turnieju finałowym w Warszawie.

Do rozgrywek zasiedli uczniowie kilkunastu szkół podstawowych z Płocka, a także powiatów: płockiego i sierpeckiego. Szansę na sprawdzenie swoich umiejętności i udział w turnieju dał im organizowany przez płocki wydział MSCDN projekt „Szachy w Mazowieckiej Szkole”. Rywalizowali uczniowie klas II, III i IV. – *Spotykamy się w ramach IV już edycji projektu „Szachy w Mazowieckiej Szkole”, by grać, rywalizować, bawić się i uczyć alternatywnego spędzania czasu wolnego. A także właśnie z tej gry czerpać inspiracje do nauki. Bo szachy są ważnym elementem wspierającym w edukacji. Uczą koncentracji, takiego dobrego kombinowania, szukania rozwiązań. Te zajęcia mają mnóstwo zalet. I o tym podczas kolejnych edycji projektu mówimy. Najbardziej cieszy nas to, że dzieci chcą grać i potem zdobyte tu umiejętności z powodzeniem wykorzystują np. do nauki matematyki – mówiła Bogumiła Ogrodowczyk, nauczyciel konsultant w zakresie edukacji wczesnoszkolnej i wychowania przedszkolnego, koordynator projektu „Szachy w Mazowieckiej Szkole”.*

Zajęcia prowadzone są w szkołach biorących udział w projekcie przez cały rok w formie kół szachowych. Obecnie końca dobiega IV

wy: 30 zestawów szachowych, zegary, podręczniki. Dla nauczycieli z tych szkół organizowane są warsztaty i seminaria szachowe. – Kolejne edycje pokazują, że te zajęcia cieszą się ogromnym zainteresowaniem uczniów. W wielu szkołach jest tak,

15 minut. Emocje ogromne, uczestnicy podekscytowani i zgodni co do tego, że szachy wcale nie są nudne. Co jest najfajniejszego w szachach? – Sama gra! Jest dużo emocji, bo trzeba się trochę nakombinować, żeby wygrać. Bo wygrana daje dużo radości. Podczas tego turnieju pierwszą partię wygrałam i czekam na kolejne rozgrywki – mówiła Nadia, uczennica klasy IV z SP w Leszczynie Szlacheckim, która właśnie w szkole zaczęła pierwszy raz grać w szachy.

do tej gry. Doskonale złożyło się, że możemy teraz w takiej formule koła szachowego prowadzić zajęcia. Wcześniej grywalismy podczas zajęć w świetlicy szkolnej i Nadia, która dziś bierze udział w turnieju, jest z tej grupy uczniów, którzy w zajęciach świetlicowych brali udział – mówiła Renata Jarzyńska, nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej w Szkole Podstawowej w Leszczynie Szlacheckim.

Sporą, pięciosobową reprezentację miała w turnieju Szkoła Podstawowa nr 20 w Płocku, która przyjechała z nauczycielem Tomaszem Siczkiem. – *Dobrze się stało, że szachy zawitały do szkoły w takim szerszym wymiarze. Bo ułatwiają naukę, uaktywniają mózg, zachęcają uczniów do poszukiwania innych form spędzania czasu wolnego. I co ważne, wszechstronnie rozwijają – mówił Tomasz Siczek. Pierwsze szachowe spotkanie w SP 20, jeszcze przed rozpoczęciem projektu, zaczęło się od tego, że właśnie Tomasz Siczek przyniósł swoje prywatne szachy i zachęcił do pierwszych rozgrywek. – Znalazł się ktoś, kto umiał grać w szachy i właściwie lawinowo zaczęli zgłaszać się inni chętni. Teraz mam całą szafę kompletów szachowych, zegarów i bardzo dużą grupę grających – opowiadał o szachowej pasji uczniów nauczyciel prowadzący dla nich zajęcia. Reprezentująca szkołę Nadia podkreślała, że turniejowe rozgrywki jej nie stresowały i radziła sobie z przeciwnikami. Jej kolega Miłosz dodawał, że w szachy warto grać z kilku powodów. – *Można poznać mnóstwo nowych osób, sporo się nauczyć. A Marcel, także uczeń SP 20, na pytanie: co jest w szachach najfajniejszego, odpowiadał, że oczywiście gra sama w sobie. – No i można dzięki temu coś osiągnąć. Ja przynajmniej mam taki plan – dodawał Marcel.**

Wielki finał kończący tę edycję projektu odbędzie się na początku grudnia w Warszawie. Rozpoczęcie kolejnej planowane jest na początku marca przyszłego roku. **rad**



Reprezentacja Szkoły Podstawowej nr 20 w Płocku

edycja projektu i już wiadomo, że w planach jest kolejna, która będzie obejmowała także przedszkolaki. W obecnej edycji projektu uczestniczy 11 szkół. We wszystkich już zrealizowanych łącznie tajniki gry w szachy poznawali uczniowie z około 40 szkół. Do projektu dołączyły wszystkie płockie podstawówki. Szkoły biorące udział w projekcie dostają pakiet szacho-

że dzieci na przerwach rozkładają plansze i grają w szachy. I to jest motywacja do tego, by organizować kolejne edycje – podkreślała Bogumiła Ogrodowczyk.

Super gra - emocje aż kipią!

Każdy z uczestników turnieju lokalnego brał udział w siedmiu rozgrywkach. Każda rozgrzywka trwała

Szkoła Podstawowa w Leszczynie Szlacheckim jest jedną z kilkunastu szkół uczestniczących w projekcie „Szachy w Mazowieckiej Szkole”. – *Uczniowie lubią grę w szachy i widać, że sprawia im to dużą radość. No może trochę mniej wtedy, gdy przegrywają. Ale potrzeba poznawania kolejnych stopni wtajemniczenia jest ogromna. Dzieci mają mnóstwo pytań i pasji*

Płocczanka uratowała życie 3-letniemu chłopcu

Teraz apeluje: wystarczy tylko 10 minut

Absolwentka płockiej Małachowianki i Uniwersytetu Medycznego w Łodzi, płocczanka Barbara Rydzewska od trzech lat związana jest z Fundacją DKMS i kampaniami na rzecz poszukiwania dawców komórek macierzystych dla osób chorujących na białaczkę. Przede wszystkim akcji organizowanych w Płocku. Tematykę pomagania i rejestrowania się w bazie dawców promuje na swoim profilu FB. Jej szpik okazał

się furtką do życia dla trzyletniego chłopca. List nadesłany od rodziców chłopca niesamowicie ją poruszył. Kiedy myśli o swoim genetycznym bliźniaku, który jak jego rówieśnicy może cieszyć się życiem, nie ukrywa wzruszenia.

O swojej historii Barbara Rydzewska opowiedziała podczas spotkania odbywającego się przy okazji weekendowej akcji rejestrowania dawców szpiku dla sześciomiesięcznego Jasia. Akcji, w którą oczywiście była za-



D. Ossowski

O swojej przygodzie z DKMS Barbara Rydzewska mówiła podczas konferencji zapowiadającej akcję rejestracji dawców w płockich galeriach dla sześciomiesięcznego Jasia z Płocka

angażowana. Sama mówi, że to co robi, trudno nazywać bohaterstwem. Ale możliwość dania częsteczeki sobie komuś, aby mógł żyć, z pewnością jest czymś niesamowitym.

Przygoda z DKMS rozpoczęła się trzy lata temu. – Wzięłam udział w jednej z akcji rejestrowania dawców w galerii Wisła. Już w momencie rejestrowania byłam świadoma z czym to się wiąże i jakie są metody pobierania szpiku czy komórek macierzystych – mówiła Barbara Rydzewska. Zaażycie w sprawę związane z promowaniem potrzeby rejestrowania się dawców szpiku połączyła z obalaniem krążących na ten temat mitów. – Bardzo ważna jest świadomość tego, jak to się odbywa. Bo często ludzie z niewiedzy boją się zostać dawcą. Docierają do nich błędne informacje, które powodują, że nie zgłaszają się na dawców bojąc się o swoje zdrowie – mówiła Barbara Rydzewska.

W jej przypadku preferowaną metodą było pobranie szpiku z talerza kości biodrowej. Zabieg ten dla komfortu pacjenta odbywał się w znieczuleniu ogólnym. Jak mówiła pani Barbara po prostu zasnęła i obudziła się. – Czuję jedynie ulgę, radość, mając świadomość, że w tym momencie właśnie komuś pomogłam. A mój szpik jest już w drodze do trzyletniego chłopca z Włoch. Emocje, radość, wzruszenie, które towarzyszyły mi w tym momencie, nie są do wyrażenia w słowach. Od razu poleciały łzy wzruszenia i radości – opowiadała pani Barbara.

Od razu po weekendzie, po kilku dniach wróciła na studia i do swojego normalnego życia. Niestety okazało się, że u chłopca po przeszczepie nadal są wykrywane komórki nowotworowe. Pani Barbara dostała telefon, że potrzebny jest kolejny przeszczep. – Oczywiście nie wahałam się ani chwili – mówi nasza rozmówczyni. Tym razem lekarze zdecydowali, że pobranie odbędzie się drugą metodą – z komórek krwi obwodowej. I przy tej metodzie jak mówi pani Barbara, też było bezpiecznie i bez bólu. – Żeby dojść do siebie należało tak naprawdę tylko wyspać się i to wszystko. A biorąc pod uwagę to, że mogłam tak pomóc, powiem, że warto było wykazać chęć pomocy, bo jest to niezwykle przeżycie – dodawała pani Barbara.

Po jakimś czasie dotarł do niej list napisany przez rodziców chłopczyka. Wiele niezwykle wzruszających zdań, podziękowań za to, że ich dziecku otworzyła drzwi do nowego, szczęśliwego życia. – I mam nadzieję, że w tym zdrowiu i szczęściu dożyje wielu, wielu lat – dodawała Barbara Rydzewska.

W bazie dawców Fundacji DKMS obecnie zarejestrowanych jest 7 tys. potencjalnych dawców z Płocka. Z czego aż 26 dało szansę na nowe życie chorującym na białaczkę. Jak podkreśla Leszek Lewandowski, koordynator do spraw rekrutacji dawców Fundacji DKMS, to ogromne dobro. – To dobro wraca i my widzimy to każdego dnia. Znaleźnienie bliźniaka genetycznego wcale nie jest takie proste. Trochę jest jak szukanie igły w stogu siana. Ale możliwe. Na przestrzeni ostatnich 10 lat działalności Fundacji takiego znalazło już ponad 7300 osób – podawał statystyki Leszek Lewandowski. **rad**



Pracuję dla siebie, pomagam innym

PZU. TAKA PRACA MA SENS

W PZU mam stabilne zatrudnienie i możliwość rozwoju. Każdego dnia spotykam ludzi, którym zapewniam poczucie bezpieczeństwa i spokojną przyszłość.

Dołącz do nas na pzu.pl/kariera



SA-150-2a

Mają 100 podopiecznych i setki pomysłów na pomaganie

Stowarzyszenie „Odzyskać Więzi” kończy 15 lat

W Płocku są prekursorami popularyzowania wiedzy o autyzmie i pomagania rodzicom i ich dzieciom. W tej kwestii dla szefowej stowarzyszenia Renaty Szpilowskiej-Lorenc nie ma rzeczy niemożliwych. To dzięki jej uporowi do Płocka przyjechał lekarz z Włoch. Odbity się szkolenia dla rodziców i lekarzy. To w końcu dzięki jej uporowi i przedsiębiorczości dziś z pomocy super zespołu pracującego w stowarzyszeniu przez sześć dni w tygodniu z pomocy korzysta codziennie setka dzieci. Wyjeżdżają na wycieczki i kolonie. Jak mówi Renata Szpilowska-Lorenc, by mogły przeżywać prawdziwe dzieciństwo.

Jubileuszowe spotkanie, odbywające się w czwartkowe popołudnie (21 listopada) rozpoczął występ Wiktora Mieczkowski, który wykonał bardzo wymowny utwór „Tacy sami”. Utwór wpisał się w przygotowaną przez stowarzyszenie kampanię pod hasłem „Autyzm umiesz odróżnić?”. Podopieczni stowarzyszenia, wspólnie z rodzicami i opiekunami zaprezentowali się także w polonezie.

Świętując właśnie 15 urodziny stowarzyszenie powstało tak naprawdę z osobistej historii jej prezesa Renaty Szpilowskiej-Lorenc

która dała początek wielkiemu pomaganiu w Płocku dzieciom z autyzmem. Dała oczywiście początek stowarzyszeniu „Odzyskać Więzi”.

cielką, która wkręciła swojemu dziecku autyzm – przypominała początki swojej drogi do otwarcia stowarzyszenia.



T. Radwańska - Justyńska

– Urodził się piękny, słodki i zdrowy. Rozwijał się modelowo do 2 roku życia. Cieszył się, gdy nas widział. Nagle podczas którejś jesiennej infekcji zaczął zachowywać się inaczej. Oczywiście jego nieznośność kładłam na karb infekcji. Ale infekcja się skończyła, a mój syn nie wrócił. Przeszedł na nas patrzeć, chce wychodzić na spacer. Sprawiał wrażenie, że nie słyszy, że nie interesuje go ten świat – opowiadała swoją osobistą historię szefowa stowarzyszenia. Historię,

Jeszcze jedna nauczycielka, która wkręciła dziecku autyzm

Z tej wędrówki po lekarzach, specjalistach, szukania w publikacjach wydawanych na całym świecie, z wielkiej bezradności zaczął kiełkować pomysł stworzenia miejsca, w którym będzie mogła pomagać swojemu dziecku. – Oczywiście nie było łatwo. Bo od lekarzy słyszałam, że jestem kolejną matką – nauczy-

Zanim zaczęła je tworzyć, sama pracowała przez rok jako wolontariusz w poznańskim stowarzyszeniu. Tam poznawała to wszystko co z autyzmem związane, uczyła się i utwierdzała w przekonaniu, że nie podda się. Nawiązała kontakty z fachowcami

z całej Polski i z zagranicy. Stowarzyszenie zaczęło działać na 60 metrach w lokalu pozyskanym od miasta przy ulicy 3-go Maja 18. Na początku z pomocy 4 terapeutów korzystało 10 podopiecznych. Dziś w lokalu zajmującym 400 metrów kwadratowych z różnego rodzaju terapii korzysta setka dzieci i ich rodzice.

Podczas jubileuszowego spotkania prezes stowarzyszenia ogromne podziękowania składała całemu pracującemu tu zespołowi. – Bez was to byłby tylko lokal i nic więcej – dziękowała swoim współpracownikom Renata Szpilowska-Lorenc. Mówiąc o zakresie pomocy i ilości podopiecznych dodawała, że można by się cieszyć, że aż tyle osób korzysta z pomocy. – Ale tak naprawdę to jest smutne, bo oznacza, że wzrasta zachorowalność na autyzm. Kiedyś było to jedno zachorowanie na 5 tys. Najnowsze badania mówią już o jednej osobie na 68 urodzeń. Jest to tym bardziej dramatyczne, że jeśli chodzi o autyzm, to medycyna jest bezradna. Bo nie da się jej wykryć żadnym narzędziem – przedstawiała statystyki prezes stowarzyszenia.

Dziś w płockim stowarzyszeniu przez sześć dni w tygodniu z różnego rodzaju zajęć korzysta setka dzieci. Stowarzyszenie nieśie pomoc rodzicom. Organizuje społeczne kampanie. Jedną z nich jest kampania „Autyzm umiesz odróżnić?”. Stowarzyszenie w jej ramach wydało specjalny kalendarz. Dochód ze sprzedaży jest przeznaczony na pomoc dzieciom. Także na pomoc dzieciom przeznaczony jest cały dochód z charytatywnych aukcji i zbiórki przeprowadzonej podczas urodzinowego spotkania.

Teresa Radwańska-Justyńska

Od tragedii na ul. Kolegialnej dzieliło dosłownie kilkanaście centymetrów

Czy zatrzymanie prawa jazdy wystarczy?

Zatrzymane prawo jazdy oraz wnioski o ukaranie do sądu – to konsekwencje wyciągnięte przez policję wobec 28-letniego obywatela Ukrainy, który w czwartek, 14 listopada na ul. Kolegialnej nie zatrzymał się swoim volkswagenem przed przejściem dla pieszych, gdy dwie dziewczynki, jadące na rolkach, puszczały już kierowcę autobusu Komunikacji Miejskiej. Od tragedii na drodze dzieliło dosłownie kilkanaście centymetrów. Na szczęście, dziewczynkom nic się nie stało.

To właśnie Komunikacja Miejska udostępniła w sieci nagranie, pokazujące bardzo niebezpieczne zachowanie kierowcy volkswagena na ul. Kolegialnej w Płocku. Film wywołał prawdziwą burzę w internecie. Nagranie trafiło również do Komendy Miejskiej Policji w Płocku.

Płockim policjantom udało się ustalić dane pirata drogowego zaledwie w ciągu 24 godzin od momentu, gdy otrzymali nagranie. Nie było to proste zadanie. – Policjanci krok po kroku analizowali historię pojazdu i docierali do ewentualnych jego właścicieli – tłumaczy Marta Lewandowska, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Płocku. Działania przyniosły efekty. Już w piątek Ukrainiec usłyszał zarzuty i przyznał się do winy.

– Na zarejestrowanym nagraniu udostępnionym przez Komunikację Miejską w Płocku widać, jak kierujący omija pojazd, który zatrzymał się na prawym pasie jezdni w celu ustąpienia pierwszeństwa dzieciom, znajdującym się na przejściu i z impetem przejeżdża przez przejście – mówi Marta Lewandowska.

Kierowcy – poza zatrzymaniem prawa jazdy i sprawą w sądzie – grozi jeszcze kara grzywny do 5 tys. zł oraz zakaz prowadzenia pojazdów.

Kamery montowane w samochodach, nagrywające zdarzenia na ulicach, to nie tylko modne gadżety, ale jak widać też przydatne narzędzia do walki z piratami drogowymi, zwłaszcza że takie sytuacje, jak ta z ul. Kolegialnej, nie są w Płocku wyjątkiem.

BeeS



Kadr z nagrania przez kierowcę KM filmu z miejsca zdarzenia

Święto krwiodawców

Pomagają bez rozgłosu. Dają cząsteczkę siebie, aby ratować ludzkie życie. W swoich szkołach, uczelniach, miejscach pracy promują jedno z najpiękniejszych przestań – niesienia bezinteresownej pomocy. W piątkowe popołudnie mieli swoje święto. Płoccy krwiodawcy, bo o nich właśnie mowa, z okazji Dni Honorowego Krwiodawstwa i świętowanego 100-lecia PCK odbierali zasłużone podziękowania i wyróżnienia. Prezydent Płocka uhonorował płocki PCK medalem Laude Probus.

Tegoroczna uroczystość miała wyjątkowy charakter, bo połączona była z trwającymi przez cały rok obchodami 100-lecia Polskiego Czer-

wonego Krzyża. W Płocku Rada Miasta podjęła uchwałę o ustanowieniu roku 2019 rokiem PCK. – Od 100 lat PCK to niezawodny przyjaciel, ratownik. To pomocna dłoń wyciągnięta do potrzebujących. Właśnie dziś, bardziej niż kiedykolwiek chcemy podkreślić podstawową, niezawodną i niezastąpioną rolę honorowego krwiodawstwa – mówiła Ewa Domosiławska, prezes płockiego oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża, która dziękowała wszystkim osobom będącym w szeregach krwiodawców.

Przez lata zmieniały się formy działania tej organizacji. Ale zawsze przyswierała jej idea humanitaryzmu związana z pomocą, ratowaniem ludzkiego życia i zdrowia. Jedną z nich jest właśnie honorowe krwiodawstwo. – Rozwija się dzięki rzeszy zorganizowanych, żyjących bardzo cichutko, anonimowych osób. Przychyłność społeczeństwa

do tego co dzieje się w ramach tej idei, powoduje, że stale rosną szeregi krwiodawców. Jest to niezwykle ważne, bo bez dawców krwi nie poradzi sobie żadna placówka służby zdrowia – mówiła Ewa Domosiławska.

W Płocku w czasie organizowanych akcji rocznie pozyskuje się 3 tysiące litrów krwi. W szerzenie idei krwiodawstwa wpisuje się organizowany przez PCK konkurs „Młoda krew ratuje życie”. Tegoroczna edycja pozwoliła pozyskać 300 nowych krwiodawców, którzy oddali 125 litrów krwi. – Jesteście państwo prawdziwymi bohaterami, bo za każdym razem oddając krew ratujecie komuś zdrowie, życie. Dzielicie się czymś, czego medycyna nie jest w stanie wytworzyć. Za to bardzo dziękuję. I obiecuję, że władze miasta będą państwa wspierać w podejmowanych działaniach związanych z propagowaniem krwiodawstwa i szlachetnej idei czerwono krzyżskiej – mówił podczas jubileuszowej gali prezydent Płocka Andrzej Nowakowski, który został uhonorowany przez Oddział Rejonowy PCK w Płocku medalem 100-lecia PCK.

Uroczysta gala odbyła się w Płockim Ośrodku Kultury i Sztuki z udziałem Honorowych Dawców Krwi, sympatyków i osób zajmujących się promocją i organizacją honorowego krwiodawstwa w Płocku. Najbardziej aktywni działacze oraz osoby i instytucje wspierające PCK zostały wyróżnione odznaczeniami państwowymi, resortowymi, odznakami honorowymi PCK i medalami okolicznościowymi 100-lecia PCK. Historię powstania PCK opowiedzieli aktorzy teatru Per Se w krótkiej etiudzie wyreżyserowanej przez Mariusza Pogonowskiego.

rad



D. Ossowski

Pozostawione wraki na ulicach miasta

Zajmują miejsca parkingowe

W jednym z poprzednich numerów Tygodnika Płockiego pisaliśmy o wraku samochodu Tico pozostawionym na terenie parku krajobrazowego w Jarze Brzeźnicy. Z naszych informacji wynika, że wrak nadal pozostaje w tym miejscu. Jak się można było spodziewać, nie jest to jedyny samochód, który nie nadaje się do użytku, a mimo to zajmuje miejsce parkingowe.

Jeden z czytelników zaproponował redakcji, by zajęła się porzucenym autem, stojącym od kilku miesięcy na parkingu przy ulicy Reja, tuż obok Miejskiego Przedszkola nr 27.

– Auto spaliło się w wakacje, a wrakiem nie zainteresowała się ani straż miejska, ani Miejski Zarząd Dróg w Płocku. Nie muszą dodawać, że jest to uciążliwe dla mieszkańców, bo w dzisiejszych czasach każde

miejsce parkingowe jest na wagę złota. Tymczasem jest jakiś spór między instytucjami, które powinny się tym problemem zająć, a wrak jak stał, tak stoi – tłumaczy czytelnik.

Poprosiliśmy o wyjaśnienia rzeczniczkę Straży Miejskiej Jolantę Głowacką. – Sprawa spalonego wraku opła corys na terenie gminnej działki przy ul. Reja jest nam znana. Niestety brak jest możliwości ustalenia jego właściciela przez CEPiK, gdyż pojazd nie posiada tablic rejestracyjnych, ani naklejki identyfikacyjnej z numerem rejestracyjnym – wyjaśnia rzeczniczka.

Problem polega na tym, że pojazd nie znajduje się na drodze publicznej, a zgodnie z przepisami, kwestie usunięcia wraku pojazdu reguluje art. 50 a ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym: „auto, a właściwie wrak, może zostać usunięte z drogi przez straż miejską na koszt właściciela lub posiadacza z dróg publicznych oraz wewnętrznych, położonych w strefie zamieszkania albo w sferze ruchu”. Ten pojazd znajduje się poza tymi miejscami.

Ale to nie znaczy, że nic w tej sprawie nie zostało zrobione. Strażnik rejonowy rozmawiał z dyrektorem przedszkola, poinformował, że pojazd znajduje się na terenie tej nieruchomości. Również kierownik Referatu Strażników Rejonowych przeprowadził rozmowę z dyrektorem przedszkola. Z rozmowy wynikało, że zostało wysłane pismo do Komendy Miejskiej Policji z zapytaniem o termin zakończenia postępowania w sprawie podpalenia pojazdu i ewentualne ustalenie jego właściciela.

– Ponieważ spalony pojazd znajduje się na terenie gminy, wszystkie posiadane przez nas informacje o pojeździe przekazaliśmy zgodnie z kompetencjami do Wydziału Zarządzania Nieruchomościami Gminy Urzędu Miasta Płocka – zapewnia Jolanta Głowacka.

Zapytaliśmy również dyrektora Miejskiego Przedszkola nr 27 Małgorzatę Bor, dlaczego tak długo, od wakacji, ten spalony pojazd stoi na parkingu. – Sprawa jest w toku, bo jak ustaliłam, popełnione zostało przestępstwo przeciwko mieniu. Teraz jest samochód, ale nie ma jego właściciela. Nie wolno go ruszyć do końca postępowania, bo stanowi dowód w sprawie, nie można go też przestawić w inne miejsce, przynajmniej do chwili, kiedy nie zostanie zakończone śledztwo – słyszymy.

Jak przed każdą placówką oświatową, tak i przed Miejskim Przedszkolem nr 27 nie ma wystarczająco dużo miejsc parkingowych. Do chwili zakończenia śledztwa, ta sytuacja się nie poprawi. **Jol.**



J. Marciniak

Przeglądy wykazują nieprawidłowości, ale...

Wentylacja w mieszkaniu nie działa

Każdemu z nas marzy się spokojne mieszkanie we własnych czterech ścianach, bez uciążliwych sąsiadów stale słuchających głośno muzyki lub karmiących gołębie. Nasz dom powinien być oazą spokoju, gdzie możemy odpocząć i „naładować akumulatory”, do którego wracamy z radością, gdzie czujemy się najlepiej i najbezpieczniej.

Niestety nie wszyscy mają ten komfort. Nasza czytelniczka należy do tych osób, które nie mają już siły na walkę o spokój. A wszystko to przez wadliwą, zdaniem pani Alicji, wentylację w bloku.

– Mieszkam na czwartym piętrze. Podczas przeprowadzania remontu przez sąsiada mieszkającego piętro niżej, prawdopodobnie doszło do uszkodzenia pionu wentylacyjnego. Z tego powodu od kilku lat w moim mieszkaniu czuć nieprzyjemny zapach, swąd z papierosów, smród z toalety, zapachy podczas gotowania obiadów, także w godzinach wieczornych. Wentylacja była sprawdzana przez kominiarza ze względu na wywiewy z kratki kuchennej i łazienki – tłumaczy pani Alicja.

I zaznacza, że nie wie, co zostało zrobione przez kominiarza, ale podczas jednej z wizyt dowiedziała się, że została odcięta od pozostałych mieszkańców w tym pionie. – Znowu była zrywana kratka w kuchni, a kominiarz wlewał do pionu wentylacyjnego z wiaderka cement. Jego działania, w moim odczuciu, nie przyniosły żadnych rezultatów. Sytuacja absolutnie nie uległa poprawie i w dalszym ciągu czuć odór w kuchni i łazience, a ponadto są wywiewy zimna, czego nikt nie sprawdzał, mimo że to zgłaszałam – zapewnia.

Jest zaniepokojona, że nikt nie próbuje interweniować w jej sprawie. – Jestem osobą starszą, samotną, schorowaną. Cierpię na obrzęk płuc, cukrzycę typu II, nadciśnienie tętnicze, przewlekłą niewydolność nerek. W tym bloku mieszkam od 1973 roku. Nigdy nie narzekałam, dopiero od kilku lat mam ten problem. Ja sama wychowuję wnuczkę, muszę mieć siły, żeby dobrze funk-

cjonować, a te wywiewy sprawiają, że bardzo źle się czuję – wyjaśnia.

Pani Alicja ma pewne podejrzenia. To prawdopodobnie sąsiad mieszkający na trzecim piętrze zrobił z wentylacją coś, co powoduje, że wszelkie smrody z jego mieszkania wlatują przez szyb wentylacyjny do jej mieszkania.

– Jestem w stałym kontakcie z administracją spółdzielni, ale moje prośby nie przynoszą rezultatu. Szkoda, że nikt nie pomyślał, żeby sprawdzić szyb wentylacyjny u niego. A być może wystarczy, że od czasu do czasu porządnie wywietrzy mieszkanie, może to pomoże i wtedy smród z mojego zniknie. O nic innego mi nie chodzi – twierdzi pani Alicja.

Jest też zawiedziona faktem, że do jej mieszkania przysłano nieodświeżonego kominiarza. Na dowód pokazuje na piśmie ze spółdzielni, że ma on uprawnienia mistrzowskie z numerem 52/2019.

W administracji Płockiej Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko – Własnościowej znają doskonale problem pani Alicji. „Informujemy, że wentylacja w Pani lokalu jest w pełni sprawna i działa prawidłowo, o czym świadczy opinia Mistrza Kominiarskiego (nr 52/2019). Ponadto w styczniu bieżącego roku została w lokalu udrożniona kratka wentylacyjna w toalecie, jak również w kuchni i dokonano montażu nasad kominiowych zapobiegających powstawaniu wstecznych ciągów. Nie stwierdzono innych nieprawidłowości, a przyczyną przedostawania się do lokalu zapachów mogą być między innymi nieuszczelnione okna lub drzwi” – napisano w odpowiedzi do pani Alicji.

To, co napisano w piśmie, potwierdza członek zarządu PSML-W Zofia Kędzierska. – Regularnie, a nawet częściej niż w innych mieszkaniach są w mieszkaniu pani Alicji robione przeglądy. Wykonaliśmy wszystko, co tylko było możliwe do zrobienia. Nie zgadzam się, że ostatnio wystaliśmy do tego mieszkania niedoświadczonego kominiarza. Nr 52/2019 jest numerem opinii, a nie uprawnien mistrzowskich kominiarza – wyjaśnia.

Sprawa wydaje się z tych nie do rozwiązania. Pani Alicja nie czuje się dobrze w domu, a wszyscy dookoła niej zapewniają, że jest w porządku i żadnych wywiewów nie ma. Kto ma rację? Na to pytanie nie potrafimy odpowiedzieć. **Jola Marciniak.**

Czytelnik donosi: blok w którym mieszkam jest źle administrowany

Spółdzielnia: w sprawach remontowych trudno wszystko przewidzieć

Nasz czytelnik mieszka w bloku przy ul. Armii Krajowej w Płocku. Jego zdaniem, wszyscy mieszkańcy budynku cierpią, nie tylko z powodu licznych awarii, ale także niekompetencji wykonawców remontów.

W ostatnim czasie wykonywany był tam remont kotłowni centralnego ogrzewania oraz wody. Sposób wykonania prac nie spodobał się panu Markowi, więc wysłał maila do prezesa spółdzielni.

„Wnoszę skargę na bardzo długi okres braku wody w budynku Armii Krajowej w Płocku. Ogłoszenie (które zawieszono w budynku) wskazywało na wymianę zaworu głównego wody w bloku. Prace miały trwać do godz. 15.00. Wydłużono je do godz. 22.00 z niewiadomych przyczyn. Proszę sobie wyobrazić

brak wody przez cały dzień i do wieczora, nawet dwa dni. Remont był źle zaplanowany oraz nieprzygotowany, przez co wykonawca prac z brakami materiałowymi i sprzętowymi powoduje znaczne utrudnienia życia kilkudziesięciu mieszkańców bloku Mazowieckiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Do tego trzeba dodać zły nadzór. Od dawna wszelkie prace remontowe - naprawcze związane z centralnym ogrzewaniem lub wodą bieżącą są źle przygotowywane i permanentnie się przedłużają”.

Pan Marek dodał, że opłacając czynsz lokatorzy liczą na sprawne administrowanie budynkiem. „A tak nie jest. To oburzające, że kosztem mieszkańców bloku są prowadzone eksperymentalne naprawy bez stu procentowej pewności ich ukończenia. Jeżeli takie działania (niefachowe) mają miejsce, to proszę zabezpieczyć beczkowóz z wodą. W blo-

ku mieszkają małe dzieci i starsi ludzie. Czynności administracyjne nazwałbym delikatnie „nieprofesjonalnymi” – napisał.

Fakt, brak wody przez kilkanaście godzin w ciągu dnia to spory problem dla mieszkańców, podobnie jak źle przygotowane i przedłużające się prace remontowe. Poprosiliśmy o wyjaśnienia w tej sprawie zastępcę prezesa Mazowieckiej Spółdzielni Mieszkaniowej Janusza Pawłowskiego.

– Zaplanowaliśmy wymianę zaworów na instalacji zimnej wody w całym bloku. Poinformowaliśmy mieszkańców, że nie będzie wody do godz. 14.00, ale wskazaliśmy ujęcie, z którego w tym czasie można było czerpać wodę. Przed godz. 14.00 zrobiliśmy próbę szczelności i okazało się, że jest jedno małe pęknięcie, trzeba też było dolożyć kształtkę. Żeby wszystko działało dobrze, trzeba było użyć kleju, który najpierw powinien wyschnąć, by

instalacja była szczelna i pracowała jak należy. I tak zrobiliśmy, informując mieszkańców, że woda nie będzie do dyspozycji przez kolejne godziny, aż do 22.00. Przed godz. 21.00 znowu zrobiliśmy próbę szczelności i tym razem wszystko działało jak należy. Oczywiście od razu puściliśmy wodę do mieszkań – tłumaczył kolejne etapy pracy Janusz Pawłowski.

I zapewniał, że przy tego rodzaju pracach nie wszystko da się z góry przewidzieć, a przy remontach na wierzch wychodzi konieczność wykonania dodatkowych robót. Czasem zakres remontu się zmniejsza, ale częściej zwiększa.

– Poza tym, przy okazji tego typu prac, musimy się stosować do aktualnie obowiązujących przepisów. O co chodzi? Powiem na przykładzie innego bloku. Teraz mamy problem z jednym z mieszkańców, który nie chce się zgodzić na wymianę drzwi

wejściowych do budynku. Kiedyś takie drzwi były szerokości 90 cm, teraz musi to być przynajmniej 100 cm, by była możliwość wjeżdżania do łatek wózkami. Robimy remont przybudówek i jak się okazało, że drzwi są zbyt wąskie, to musimy je wymienić na szersze, by były zgodne z przepisami. Gdybyśmy nie robili remontu, wtedy byłyby zarzuty, że nic nie robimy, a tak są zarzuty, że chcemy nie tylko poprawić wygląd przybudówek, ale także sprawić, by były one przystosowane do aktualnie obowiązujących przepisów – tłumaczy Janusz Pawłowski.

Pewnie te tłumaczenia nie do końca zadowolą pana Marka, ale wiadomo, nawet robiąc drobny remont w domu, zawsze pojawiają się dodatkowe prace do wykonania, tym bardziej może być taka sytuacja wtedy, gdy remont dotyczy znacznie większego zakresu robót.

Jola Marciniak

HOROSKOP



BARAN (21.03-20.04)

Rodzinne sprawy okażą się dla ciebie najważniejsze. Będziesz pomagać, decydować, a nawet rozstrzygać spory, w które zamieszani są twoi krewni. W innych dziedzinach twojego życia zapowiada się wreszcie więcej spokoju. W pracy bądź sprawiedliwy i życzliwy dla wszystkich, ale nie pozwól się wykorzystywać osobie, która lubi plotki i intrygi. Tydzień sprzyja też udanym zakupom.



BYK (21.04-21.05)

Wesołego towarzystwa i okazji do zabawy w tym tygodniu ci nie zabraknie. Gorzej będzie z czasem na domowe obowiązki. Posypią się teraz zaproszenia na ważne imprezy: będziesz reprezentować swoją firmę w większym gronie, szaleć na spotkaniach integracyjnych. Odkryjesz, że sprawia ci to wielką przyjemność, a zawarte przy tych okazjach nowe znajomości okażą się sympatyczne.



BLIŹNIĘTA (22.05-21.06)

W tym tygodniu kluczem do twojego sukcesu będą koncentracja i opanowanie. Szybko okaże się, że wszyscy czegoś od ciebie chcą i jesteś niezbędny, aby wykonać różne zlecenia. Niektóre z tych zadań będą niepotrzebne, a z innych szef wkrótce sam się wycofa. Dlatego podejdź do wydarzeń ze stoickim spokojem i nie martw się na zapas. Pod koniec tygodnia zadbaj o zdrowie.



RAK (22.06-22.07)

Wiele spraw okaże się niewartych nerwów i dyskusji. Filozoficznie podchodzić będziesz do zawodowych spraw i wynikających z nich problemów. Nie bierz do domu służbowych spraw i rachunków, odpocznij i nie zdręczaj się humorami szefa czy nauczycieli. To czas wykluwania się dobrych pomysłów, które już niedługo przyniosą ci zadowolenie i uznanie.



LEW (23.07-22.08)

Szkolenia, krótkie podróże i niezobowiązujące ploteczki przyniosą ci teraz więcej korzyści, niż sądzisz. Poczujesz się dobrze poinformowany i potrzebny, co wprawi cię w doskonały humor. Pamiętaj też o swoich przyjaciółach, bo w tym tygodniu będziesz osobą, do której zwrócą się ze swoimi problemami i kłopotami. Znajdź czas dla innych i nie wahaj się szczerze mówić o tym, co sądzisz na temat ich problemów.



PANNA (23.08-22.09)

Zbierzesz się na odwagę i powiesz wszystkim, co cię denerwuje i co ci przeszkadza. Postaraj się być obiektywny wobec siebie i nie dyskutuj, jeśli nie masz racji. W wolnym czasie zajmij się sportem. Zapisz się na basen, wznów kart na siłownię. Dzięki temu nawet w najsmutniejszy poranek będziesz energiczny i w dobrym humorze. W miłości nie jest to jeszcze czas na nowe podboje.



WAGA (23.09-23.10)

Czeka cię wiele ważnych spraw, z którymi będziesz musiał sam się uporać. Odróżnij to, co jest ważne od tego, co jeszcze może trochę poczekać. Bądź ostrożny tam, gdzie mowa o pożyczkach i większych pieniądzach. Zbyt bez troski i zbyt wiele wydatków mogą sprawić, że rodzina wypowie się bardzo krytycznie o twoim postępowaniu.



SKORPION (24.10-22.11)

Wykorzystaj tydzień, aby umocnić swoją pozycję i przy okazji zdobyć dodatkową gotówkę. Zamiast planować i dyskutować, musisz sam zabrać się do dzieła. Wtedy współpracownicy zaczną się ciebie słuchać, przełożeni będą doceniać, a wrogość nabiorą do ciebie szacunek. W miłości czeka cię niespodzianka. Ktoś zupełnie nowy zaważnie twoją wyobraźnię.



STRZELEC (23.11-21.12)

Przygotuj się na niespodziewane wiadomości i mnóstwo nowych propozycji. Ktoś ważny może cię poganiać lub zacząć domagać się, abyś zajął jednoznaczne stanowisko w sprawie, która wcale nie wydaje ci się jasna. Powstrzymaj swoją chęć plotkowania, bo możesz wpaść w zawodowe i miłosne tarapaty. Unikaj słownych konfliktów, bo stracisz w nich więcej, niż warta jest wygrana.



KOZIOROŻEC (22.12-20.01)

Nudziarze i marudzący znajomi nie mają u ciebie szans. Poczujesz wielki przypływ twórczej energii. Wszystko, co nowe i nieznane okaże się niezwykle pociągające. Wtedy do pracy, aby coś w życiu usprawnić lub zmienić na lepsze. Zbierzesz siły, bez trudu uporasz się z zawodowymi sprawami, a w wolnych chwilach przemebujesz mieszkanie.



WODNIK (21.01-20.02)

Poczujesz, że potrzebujesz prawdziwych przyjaciół lub podróży w nieznane, aby tylko oderwać się od nudy i rutyny. Na przyjaciół możesz liczyć. Twój nastrój w tym tygodniu stanie się zmienny, trudno ci będzie ruszyć się z domu. Bądź dla siebie bardziej wyrozumiały. W pracy trzymaj się z daleka od dodatkowych obowiązków i zbyt ambitnych zadań.



RYBY (21.02-20.03)

Nadszedł czas na porządki i podsumowania. Zastanów się nad tym, co przeszkadza ci w osiągnięciu sukcesu i zabierz się za zmiany. W tym tygodniu łatwiej rzucisz nałogi i przestaniesz zadawać się z nieprzyjemnymi osobami. Twoim ukrytym sprzymierzeńcem będzie twoja własna intuicja. Najpierw słuchaj siebie, a dopiero potem pytaj o zdanie innych ludzi.

ZUS wypłaca już nowe świadczenie

Od 1 października Zakład Ubezpieczeń Społecznych rozpatruje wnioski o świadczenie uzupełniające dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji. W województwie mazowieckim 94% spraw zakończyło się decyzją o wypłacie pieniędzy.

W całej Polsce w okresie od 2 września do 8 listopada klienci ZUS złożyli już łącznie 390 652 wnioski w sprawie świadczenia uzupełniającego dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji. 11% z nich, czyli niemal 43 tys., to zgłoszenia pochodzące z województwa mazowieckiego.

Najwięcej wniosków w regionie, bo aż 18 384, złożono na terenie działania trzech warszawskich oddziałów ZUS. Gdy jednak weźmiemy pod uwagę obszar pozostający poza szeroko rozumianą aglomeracją warszawską, to okaże się, że to na terenie działania plockiego

oddziału ZUS, czyli w północnej części województwa, wpłynęło najwięcej zgłoszeń. Było ich aż 10 938. Radomski oddział ZUS przyjął od klientów południowej części regionu prawie 7 765 wniosków, a siedlecki oddział 5 839 we wschodniej.

ZUS sukcesywnie rozpatruje sprawy o przyznanie świadczenia. W województwie mazowieckim wydano już do tej pory 15 187 decyzji, z czego 94% przyznaje prawo do wypłaty. W poszczególnych oddziałach ZUS wydano: 6 808 decyzji w trzech warszawskich oddziałach, 3 540 w plockim oddziale, 2 788 w radomskim i 2 051 w siedleckim. 6% decyzji w mazowieckim zakończyło się odmową wypłaty świadczenia. W zdecydowanej większości powodem nieprzyznania pieniędzy było przekroczenie kryterium finansowego lub brak podstaw do stwierdzenia niezdolności do samodzielnej egzystencji.

Dla kogo świadczenie?

Organy rentowe, w tym ZUS, wciąż przyjmują wnioski o świadczenie uzupełniające. Mogą się o nie starać pełnoletni mieszkańcy Polski, którym zły stan zdrowia nie pozwala na funkcjonowanie bez pomocy osób trzecich. Kluczowe jest tutaj posiadanie orzeczenia o niezdolności do samodzielnej egzystencji (gdy brak takiego dokumentu, to ZUS skieruje osobę na właściwe badanie lub wyda orzeczenie na podstawie przedstawionej dokumentacji). Dodatkowo warunek to suma pobieranych świadczeń pieniężnych finansowanych z budżetu państwa, która nie może przekroczyć 1600 zł. Pełną kwotę 500 zł otrzymują natomiast ci, którzy pobierają mniej niż 1100 zł świadczeń.



Piotr Olewiński

Regionalny
Rzecznik
Prasowy

Wszystkich klientów, którzy chcieliby dowiedzieć się więcej, zapraszamy do placówek ZUS i do kontaktu poprzez Centrum Obsługi Telefonicznej (22 560 1600). ZUS udostępnił specjalną linię do udzielania informacji na ten temat.

„Tygodnik Płocki” patronem medialnym

Recytujemy wiersze Broniewskiego

Liceum Ogólnokształcące im. Władysława Jagiełły zaprasza uczniów klas VII i VIII szkół podstawowych, szkół ponadgimnazjalnych i ponadpodstawowych do udziału w konkursie recytatorskim. Uczestnicy wybierają jeden dowolny utwór poety. Zgłoszenia przyjmowane są do 12 grudnia.

To właśnie w grudniu (17) 1897 roku urodził się jeden z najlepszych polskich poetów Władysław Broniewski. Jego dom rodzinny znajduje się przy ulicy Kościuszki 24. Obok stoi wspaniały dąb. A nieopodal – pomnik autorstwa Gustawa Zemły, pod którym co roku, w uro-

dziny poety, zbierają się aktorzy plockiego teatru i miłośnicy jego poezji. Konkurs organizowany przez szkołę, do której uczęszczał kapitan „Orlik”, jest jeszcze jedną formą pamięci o słynnym plockaninie.

Uczestnicy konkursu „Polubić poezję Władysława Broniewskiego, ucznia plockiej Jagiellonki” wybierają jeden wiersz. Długość prezentacji nie może przekraczać 5 minut. Przesłuchania recytatorów odbędą się 14 grudnia w auli Jagiellonki. Od godz. 10.00 – dla szkół podstawowych od godz. 12.00 – ponadpodstawowych i ponadgimnazjalnych. Rozstrzygnięcie i wręczenie nagród nastąpi po wysłuchaniu wszystkich prezentacji.

Recytatorów oceni jury w składzie: Małgorzata Duch – wicedyrektor Liceum Ogólnokształcącego z Oddzia-

łami Dwujęzycznymi im. Władysława Jagiełły, Ewa Luma – kierownik Działu oświatowo-edukacyjnego Książnicy Płockiej im. Władysława Broniewskiego, Łukasz Mąka – aktor Teatru Dramatycznego im. Jerzego Szaniawskiego, Lilianna Siemiątkowska – nauczycielka języka polskiego w Liceum im. Władysława Jagiełły i dziennikarka Lena Szatkowska.

Zgłoszenia należy kierować do 12 grudnia: pocztą - na adres Liceum im. Wł. Jagiełły, ul. 3 Maja 4, 09-402 Płock, z dopiskiem „Konkurs recytatorski Polubić poezję Władysława Broniewskiego”; można je również przynieść do sekretariatu szkoły lub przesłać pocztą elektroniczną: sekretariat@lwj.edu.pl. Karta zgłoszenia dostępna jest na stronie www.lwj.edu.pl. (1.)

Motocyklista z Płocka w reprezentacji Polski

Mistrz Marek Szkopek

Marek Szkopek z Płocka, utytułowany zawodnik wyścigów motocyklowych, wraz ze swoim teamem znalazł się w oficjalnej reprezentacji kraju. Jeździ w barwach Wójcik Racing Team. Jest to o tyle ważne osiągnięcie, że po raz

pierwszy w historii polskich wyścigów motocyklowych zespół otrzymał status oficjalnej reprezentacji kraju. Wraz z nim drużynę narodową tworzą również: Adrian Pasek, Artur Wielebski i Piotr Biesiekiński. To ogromny krok do tego, by pod-



nieść rangę wyścigów motocyklowych, jak również dla podkreślenia talentu polskich zawodników.

Ta czwórka będzie oficjalnie reprezentowała Polskę na arenie międzynarodowej, jako drużyna startująca w mistrzostwach świata FIM Endurance World Championship w klasie Superstock. Status oficjalnej reprezentacji kraju ekipie Wójcik Racing Team przyznał Polski Związek Motorowy. – To historyczny moment, ale i taki, w którym wiemy, że ta sytuacja jest w pełni uzasadniona – podkreślał Jacek Bujański, przewodniczący Głównej Komisji Sportu Motorowego PZM, wymieniając długą listę sukcesów Wójcik Racing Team, także na arenie międzynarodowej.

Najbliższa okazja do kibicowania zespołowi Wójcik Racing Team i Markowi Szkopowi przypada 14 grudnia. Na torze Sepang w Malezji, zawodnicy wystartują w drugiej rundzie sezonu 2019-2020 mistrzostw świata FIM EWC. Relacja na żywo z ośmiogodzinnego wyścigu tradycyjnie będzie dostępna na kanale EuroSport 2.

eb

ŻYCZENIA

W tym tygodniu imieniny obchodzą:

26 listopada – Sylwester, Konrad,
27 listopada – Ksenia, Walerian,
28 listopada – Zdzisław, Stefan,
29 listopada – Saturnian, Błażej,
30 listopada – Andrzej, Konstantyn,
1 grudnia – Natalia, Edmund,
2 grudnia – Paulina, Piotr.

Z okazji urodzin
życzę Ci: odwagi i sił,
by porywać się na cele i zmiany,
które z pozoru wydają się trudne,
a później wprost wymarzone,
realizacji planów,
nowych marzeń
i kolejnych natchnień,
które tak jak fala pcha statek,
pchają życie do przodu.
Życzenia **Radkowi Domelowi**
przesyła kolega.

Jest w roku taki dzień, w którym
smutki idą w cień,
więc z okazji tego dnia, posłuchaj
czego Ci życzę ja:
dużo zdrowia i radości, szczęścia

w życiu i miłości.
Moc najpiękniejszych wrażeń
i spełnienia wszystkich marzeń.

Asi Rutkowskiej
życzenia składają znajome.

Urodziny to jak wypicie
kolejnego kieliszka...
lepiej się czujesz,
gdy nie liczysz ile ich już masz
na swoim koncie.
Sukcesów w życiu,
szczęścia w miłości,
dużo uśmiechu, dużo radości,
spełnienia wszystkich
najszybszych marzeń,
samiych przyjemnych
w Twym życiu zdarzeń.
Tego wszystkiego
z okazji urodzin
Martynie Skopczyńskiej
życzą koleżanki.

Pogodnych dni i nocy i zdarzeń
z losu danych, spokoju i miłości
i oczu zakochanych. I snu, co rano
zbudzi, bez trosk o dobre jutro
i szczęścia nie zaszkodzi, by już nie
było smutno. I w wyciągniętej dło-

ni z kropelką rześkiej rosy, ciepły
uśmiech na twarzy, słońcem upięte
włosy. Zapachem dni pogodnych
przed burzą życia schronią i dni,
które przed nimi miłością
swą obronią...

Życzenia **Maćkowi Komorowskiemu**
składają przyjaciółka.

Cóż mam życzyć, Dziadku drogi?
To, co serce czuje,
A więc zdrowia, pomyślności
Dzisiaj Ci winszuję.
Lecz wiesz, Dziadku, te życzenia
Powtarzam codziennie.
I trwać będą w moim sercu
Zawsze i niezmiennie!
Serdeczne życzenia imienninowe
dla **dziadka Zdzisia** od wnuków.
(jb)

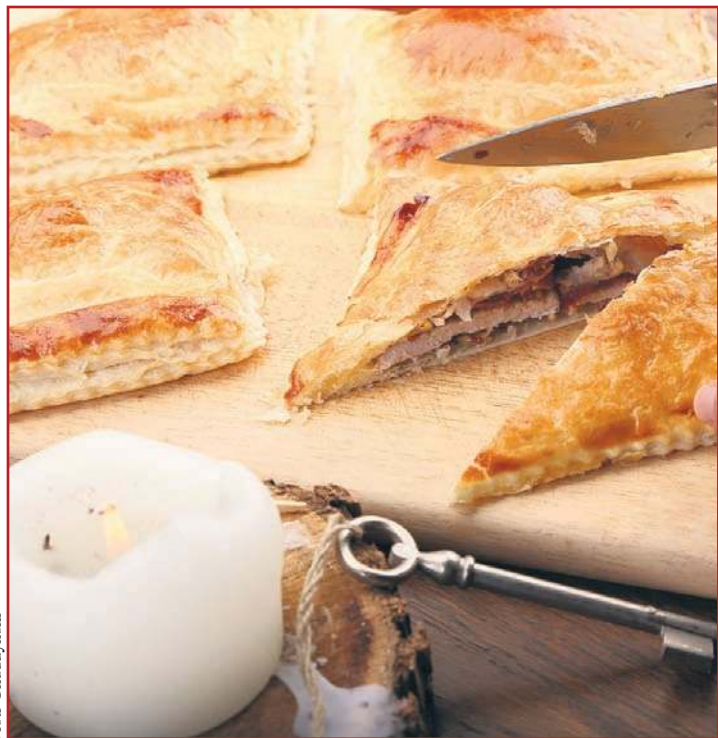
Życzenia imienninowe,
urodzinowe i inne można
przekazywać telefonicznie pod
numerem **24 262 55 88**
oraz
e-mail: **j.biala@tp.com.pl**
fb: **Gazeta Tygodnik Płocki**

NIE TYLKO KULINARNE WĘDRÓWKI PO POLSCE

Magiczna noc

Zbliża się andrzejkowy wieczór. Dla dzieci to okazja do zabaw we wróżby, a dla dorosłych pretekst, aby wybrać się na taneczną zabawę. Dawniej ten czas miał większą moc, bowiem wieczór ten przeznaczony był na dziewczęce wróżby. W celu zwiększenia ich skuteczności panny do nich starannie się przygotowywały, stąd gorliwie się modliły i pościły. A kiedy nastawał właściwy wieczór, zbierały się w jednej izbie i przystępowały do wróżenia. Zasadniczo interesowały je trzy informacje: kiedy nastanie czas ich zamążpójścia, jak na imię będzie miał ich wybranek oraz z jakiej strony świata przybędzie (mogło to wskazywać konkretną wieś). Najbardziej rozpowszechnioną wróżbą andrzejkową było lanie wosku (ewentualnie ołowiu bądź cyny). Roztopiony wosk wylewano na wodę przez dziurkę od klucza (nadawała się do tego też miotła, bądź podkowa), by po zastęgnięciu przystąpić do interpretacji jego cienia. Najczęściej wosk wskazywał profesję przyszłego męża lub pierwszą literę jego imienia, choć były i bardziej rozbudowane objaśnienia woskowych kształtów. Przykładowo, na Pomorzu woskowe figury tłumaczono w następujący sposób: jeśli widoczny był anioł, to zwiastowało to dobrą nowinę, zamek - męża z wyższych sfer społecznych, półksiężyc - miłosne przygody, drzewo - dobry los, drzewo - bliskie szczęście, harfa - miłość, jabłko - dobrobyt, zaś czapka - kłopoty.

Zbliża się magiczna andrzejkowa noc, której ciemności dawniej przyszywały liczne, dziewczęce pytania o przyszłego ukochanego. Może i dzisiejsze panny mają tę samą ciekawość, ale już nie wierzą w skuteczność andrzejkowej magii i może w dobie nowoczesnego feminizmu, trochę się tych pytań wstydzą. Zatem, w zamian może warto spotkać się w gronie przyjaciół i znajomych, koniecznie przy dobrym jedzeniu (sprzyja ono męskiej płci). Będzie miło, wesoło i może przyszły ukochany ujawni się pośród gości.



Piotr Chudzyński

Schabowy w cieście francuskim

Skład:

- 3 kotlety schabowe;
- 1 opakowanie ciasta francuskiego;
- 6 plasterków surowego, wędzonego boczku;
- 1 łyżka oleju;
- 3 łyżki musztardy francuskiej;
- 1 jajko;
- pieprz.

Wykonanie:

Na patelni rozgrzewamy łyżkę oleju. Następnie smażymy na nim plasterki boczku. Usmażony boczek przekładamy na talerz wyłożony papierowym ręcznikiem, aby osączyć go z tłuszczu. Umyte i osuszone kotlety schabowe rozbijamy tłuzkiem do mięsa (powinny być cienkie), po czym oprószamy pieprzem i smarujemy z obu stron francuską musztardą. Rozwijamy ciasto francuskie i przekrawamy je na pół wzdłuż dłuższego brzegu. Na jednej części ciasta układamy kotlety schabowe. Mięso przykrywamy drugim platem ciasta francuskiego i lekko je przyciskamy. Całość kroimy na trzy prostokąty. Dobrze sklejamy brzegi, dociskając je za pomocą widelca. Powstałe sakiewki smarujemy rozkłóconym jajkiem. Tak przygotowane kotlety schabowe umieszczamy na około 15 minut w rozgrzanym do 220 st. C piekarniku.

W wieczór andrzejkowy ogromną wagę przywiązywano do snów. To w tę noc mógł we śnie pojawić się przyszły mąż, zwłaszcza gdy pod poduszką był schowany jakiś element męskiej garderoby. Dzisiaj znaczenia snów nie lekceważą muzeum. Przy czym wyróżniają sny prawdziwe i fałszywe. Te pierwsze zsyła archanioł Gabriel i śnią się nad ranem. Natomiast fałszywe powstają w efekcie magicznych sztuczek oraz trosk życia codziennego i często są wypełnione demonami.

dr Izabela Chudzyńska
etnolog, antropolog jedzenia

Warsztaty inne niż wszystkie

Makijaż dla każdej kobiety

Andżelika Stawicka to plocka blogerka, dzięki której wiele kobiet znalazło już idealnie pasujące do nich kosmetyki. To dzięki „Dobierz kosmetyk” plockzanki mają okazję dowiedzieć się, co jest dobre dla ich skóry i jak pięknie mogą wyglądać w idealnie skrojonym do ich urody makijażu. Teraz blogerka poszła o krok dalej – od października organizuje warsztaty, które pokazują, że każda z nas może samodzielnie wykonać makijaż, w którym poczuje się jak prawdziwa królowa. Podczas spotkań zdradza wszystkie tajniki, które na co dzień stosują profesjonalne wizażystki.

Każda kobieta na świecie chce czuć się piękna i ośniewać urodą. To pragnienie towarzyszy nam każdego dnia. Co zrobić, żeby stało się ono rzeczywistością? No cóż, w takiej sytuacji makijaż to podstawa.



archiwum prywatne

Niektóre kobiety mają naturalny dar do tworzenia przepięknych make-upów, inne muszą się tego nauczyć.

Właśnie z myślą o tych drugich Andżelika przygotowała warsztaty, podczas których każda z pań nauczy się jak wykonywać makijaż, żeby był nie tylko ośniewający, ale także trwały. – *Na pomysł wpadłam podczas wakacji i od razu postanowiłam go zrealizować. Przecież nie każda kobieta umie się malować, nie każda wie, co jest dobre dla jej skóry. A nawet te, które potrafią to robić, często chcą poznać nowe techniki czy tajniki profesjonalistów. Właśnie dlatego uznałam, że warto wcielić ten pomysł w życie – wyjaśnia Andżelika. – Przygotowania do rozpoczęcia nowego projektu trwały kilka tygodni. W październiku odbyły się pierwsze warsztaty, które spotkały się z dużym zainteresowaniem i z których jestem bardzo dumna. Spotkania organizuję cyklicznie – raz w miesiącu. Na gruzdzie przygotowałam coś specjalnego, w związku z nadchodzącym sylwestrem – mówi Andżelika.*

Kolejne warsztaty makijażu z cyklu „Jak się malować?” odbędą się 11 grudnia w Restauracji i Kręgielni „Dębowa”. Jak wyglądają takie zajęcia? Dotychczasowe warsztaty składały się z dwóch etapów – w pierwszym Andżelika prezentowała na modelce, jak należy się malować, a w drugim to uczestniczki brały sprawy w swoje ręce i próbowały stworzyć idealny make-up. Oczywiście nad wszystkim czuwała Andżelika i jej niezawodne współpracownice – Ola i Natalia. – *Ilość osób, które mogą wziąć udział w warsztatach, ograniczyłam do 20. Dzięki temu każdej z pań mogę poświęcić uwagę, podejść i odpowiedzieć albo odpowiedzieć na pytania i wątpliwości, które mają. Staram się, aby wyszły z warsztatów zadowolone i pewne swoich nowych umiejętności – mówi Andżelika.*

Co ciekawe tworzenie makijażu modelce jest transmitowane na żywo na telebimie! Dzięki temu każda z uczestniczek może dokładnie przyjrzeć się jak wygląda cały proces, aby bez problemu móc wypróbować stosowanych przez wizażystkę technik na sobie. Uczestniczki warsztatów nie muszą się także martwić o akcesoria do makijażu takie jak pędzle, lusterka czy kosmetyki. Wszystko to zapewnia organizatorka.

Na grudniowe zajęcia team „Dobierz kosmetyk” przygotował coś specjalnego. Tym razem tematem spotkania nie będzie makijaż dzienny, ale bardziej wyrazisty smokey eye, który z powodzeniem można wykonać na sylwestra czy bal karnawałowy. Dodatkowo oprócz wykonywania makijażu będzie można obejrzeć również stylizacje sylwestrowe i karnawałowe przygotowane przez stylistkę i projektantkę Aleksandrę Klimczewską z Amos Boutique. Dzięki temu każda z uczestniczek będzie mogła zobaczyć ciekawe stylizacje oraz zapoznać się z trendami na nadchodzący karnawał. Jakiekolory będą modne, czy warto błyszczeć, a może raczej wybrać bardziej stonowany strój? Tego również dowiecie się podczas warsztatów. Każda z uczestniczek otrzyma również specjalną niespodziankę.

Warsztaty trwają ok. 3-3,5 godziny. Koszt udziału w warsztatach to 100 zł za dwa panele lub 150 za pełne warsztaty. Ilość miejsc jest ograniczona.

Team „Dobierz kosmetyk” nie zwalnia tempa. Warsztaty makijażowe to długotrwały projekt. W planach są już kolejne zajęcia, każde z nich będzie poświęcone innej tematyce. – *Zależy mi na tym, żeby warsztaty były ciekawe i dostosowane do potrzeb kobiet. Planuję podjęcie współpracy z osobami związanymi ze światem mody, urody i pielęgnacji. Na pewno nie będzie nudno – mówi Andżelika.*

Blogerka przygotowuje również zupełnie nowy projekt związany z pielęgnacją. Jeśli chcecie dowiedzieć się więcej to koniecznie musicie obserwować facebookowy profil „Dobierz kosmetyk”.

Eliza Kinalska

PŁOCK

BIBLIOTEKA DLA DZIECI „Chotomek”, ul. Sienkiewicza 2, tel. 262-27-69.
BIBLIOTEKA im. Zielińskich, pl. Narutowicza 2, tel. 366-99-70.
DOM BRONIEWSKIEGO, ul. Kościuszki 24.
DOM DARMSTADT, ul. Stary Rynek 8, tel. 367-19-22, fax 367-19-33.
DOM TECHNIKA PKN Orlen S.A., ul. Kazimierza Wielkiego 41, tel. 262-82-54 do g. 15, tel. 262-77-36.
GALERIA a.r.t., ul. Kazimierza Wielkiego 24/24A, tel. 268 76 34.
GALERIA „Oto ja”, pl. Narutowicza 2, tel. 609 746 402 (w g. 14.00– 17.30).
GALERIA SZTUKI Dzieci i Młodzieży, CH Atrium Mosty, ul. Tysiąclecia 2a, tel. 369 16 08.
HOTEL „Herman”, ul. Sienkiewicza 30.
KAWIARNIA „Smooth Jazz Cafe”, al. Kilińskiego 4, tel. 661-976-486, w weekendy czynna całodobowo.
KINO HELIOS, Galeria Wisła, ul. Wyszogrodzka 144, tel. 363-34-45.
KLUB OSIEDLA KOCHANOWSKIEGO, tel. 262-79-96.
KLUB OSIEDLA DWORCOWA, tel. 262-72-08.
KLUB OSIEDLA ŁUKASIEWICZA, tel. 263-94-12.
KSIĄŻNICA PŁOCKA, ul. Kościuszki 6, tel. 262-31-17.
MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY, ul. Tumska 9a, tel. 262-28-30.
MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY, Filia w ogro-dzie jordanowskim, ul. Wyszogrodzka 1, tel. 364-31-84.
MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY, Filia – eM-DeKuś w Szkole Podstawowej nr 23, ul. Walecznych 20, tel. 510 590 790.
MUZEUM DIECEZJALNE, ul. Tumska 3a, tel. 262-26-23.
MUZEUM MAZOWIECKIE, ul. Tumska 8, tel. 262-44-91. Muzeum czynne: wtorek– niedziela, g. 10– 17, w czwartki wstęp wolny.
MUZEUM ŻYDÓW MAZOWIECKICH, ul. Kwiatka 7.
NOVEKINO PRZEDWIOŚNIE, ul. Tumska, tel. 367-65-00.
OGRÓD ZOOLOGICZNY, ul. Norbertańska 2, kasa biletowa tel. 366-05-14.
PŁOCKA GALERIA SZTUKI, ul. Sienkiewicza 36, tel. 364-60-41.
PŁOCKA LOKALNA ORGANIZACJA TURY-STYCZNA, tel./fax 364-99-90.
PŁOCKA ORKIESTRA SYMFONICZNA, ul. Bielska 9, tel. 364-10-80
PŁOCKI OŚRODEK KULTURY I SZTUKI, ul. Tumska 9A, tel. 366-43-33.
PLYWALNIE (czynne w g. 7– 22):
Jagiellonka, ul. 3 Maja 4, tel. 262-58-69;
Miejska, Al. Kobylińskiego 28, tel. 262-51-86;
Podolanka, ul. Czwartaków 6, tel. 267-81-20.

SALA KONCERTOWA „Dzieci Płocka”, ul. Jachowicza 34.
SPICHLERZ, Dział Etnograficzny Muzeum Mazo-wieckiego, ul. Kazimierza Wielkiego 11b, 262-25-95.
SPÓŁDZIELCZY DOM KULTURY, ul. Krzywoustego 3, tel./fax 263-35-60.
TEATR DRAMATYCZNY im. J. Szaniawskiego, Nowy Rynek 1, tel. 266-38-00.
TOWARZYSTWO NAUKOWE PŁOCKIE, pl. Narutowicza 8, tel. 366-99-50.

MECHANIK SAMOCHODOWY

All-Car, ul. Spokojna 28, tel. 366-50-64
Alternatory, rozruszniki - naprawa, ul. Wiatraki 4, 603-846-516
Armax, ul. Sienkiewicza 64, tel. 262-44-24
Auto-Alfa, ul. Wyszogrodzka 100, tel. 262-73-34
Auto-Box, ul. Zbożowa 29, tel. 264-32-90
Auto-Cross, ul. Kościuszki 8, tel. 266-48-46
Auto Elektro Mechanika, ul. Graniczna 46, tel. 367-37-88
Auto-Master, ul. Dobrzyńska 55, tel. 604-194-237
Auto-Mechanika, ul. Czereśniowa 12, tel. 263-52-37
Auto-Naprawa, ul. Chabrowa 31, tel. 264-63-29
Auto Naprawa, ul. Jachowicza 7, tel. 264-52-10
Auto Naprawa, ul. Kochanowskiego 10E, tel. 601-850-560
Auto-Naprawa, ul. Rzeczna 25, tel. 268-57-83
Auto-Serwis, ul. Bielska 70, tel. 267-94-80
Auto Serwis Zapłon, ul. Bliska 17, tel. 262-83-20
Blacharstwo i Mechanika, ul. Gradowskiego 30, tel. 262-94-91
Carselect, ul. Kutnowska 18, tel. 266-38-93
Diagnostyka i Mechanika Samochodowa, ul. Seme-stralna 1, tel. 264-13-85
Elektromechanika, ul. Maneżowa 22, tel. 264-58-49
Firma Auto Holo Naprawa, ul. Grabówka 15A, tel. 264-84-87
Firma Mechanika Dom, ul. 3 Maja, tel. 268-10-62
Grzmot, ul. Miodowa 1, tel. 366-56-44
Mechanika Pojazdowa Auto-Pol, ul. Bielska 59, tel. 264-61-96
Mechanika Pojazdowa, ul. Agrestowa 1, tel. 514-040-641
Mechanika Pojazdowa, ul. Drzewna 5, tel. 262-30-85
Mechanika Pojazdowa, ul. Klonowa 3A, tel. 601-271-198
Mechanika Pojazdowa, ul. Otołińska 18, tel. 606-290-094
Mechanika Pojazdowa, ul. Otołińska 25, tel. 367-10-55
Mechanika Pojazdowa, ul. Otołińska 29, tel. 262-00-52
Mobile, ul. Wyszogrodzka 1A, tel. 503-024-732
Moto-Dar, ul. Sierpecka 17, tel. 604-640-296
Moto-Mar, ul. Zarzeczna 2, tel. 502-353-341
Mototap, ul. Dobrzyńska 58, tel. 604-058-090
Opondex, ul. Gwardii Ludowej 6, tel. 366-07-09
Scania, ul. Sierpecka 11, tel. 262-41-06
Sigma, ul. Chopina 6, tel. 601-805-456

Silver, ul. Szpitalna 14B, tel. 502-161-262
S.W.A.P Auto Serwis, ul. Maszewska 15, tel. 512-373-076
Puh Auto Serwis, ul. Nowy Rynek 3, tel. 262-66-01
PW Autos, ul. Otołińska 25, tel. 264-45-88
Transtrak, ul. Graniczna 53A, tel. 262-97-31
Zep-Mot, ul. Graniczna 57, tel. 266-54-43

PIZZERIE

Abracadabra, ul. Jachowicza 19A, tel. 384-56-46.
Bistro Bella Italia, ul. Wyszogrodzka 144, tel. 363-33-46.
Corner, ul. Kwiatka 27, tel. 262-74-90
Corner, ul. Kolegialna 39, tel. 262-69-74
Corrida, ul. Rembielińskiego 3, tel. 262-81-16
Da Grasso, ul. Walecznych 9A, tel. 264-01-01
Domino, ul. Rembielińskiego 8, tel. 268-45-25
Gemini, ul. Grodzka 6, tel. 266-47-77
Gruby Benek, ul. Tumska 14, tel. 386-22-22
Killer, ul. Grodzka 3, tel. 268-81-25
Laguna, ul. Staromiejska 2, tel. 366-69-79
Mag Pizza, ul. Kolejowa 24, tel. 511-094-377
Orient Express, ul. Kolegialna 4, tel. 264-69-01
Pikanteria, ul. Łukasiewicza 28, tel. 365 93 95
Pino, ul. Spółdzielcza 14, tel. 264-18-17
Pizza Pai, ul. Wyszogrodzka 140, tel. 262-02-65
Pizzeria Milano, ul. Tumska 5, tel. 503-748-811.
Presto, ul. Stary Rynek 6, tel. 367-69-67
Primo, ul. Północna 8, tel. 503-800-813
Rida, ul. Gradowskiego 22, tel. 264-45-72
Rimini Express, ul. Spółdzielcza 14, tel. 262-74-95
Roma, ul. Grodzka 13, tel. 268-38-60
Solo Pizza, ul. Wyszogrodzka 127, tel. 382-11-35.
Tele Pizza, ul. Nowy Rynek 5, tel. 268-71-69
Tessa, ul. Grodzka 4, tel. 262-33-31
Trattoria Presto, ul. Stary Rynek 6, 367-69-67
Viktoria, ul. Warszawska 8, tel. 500-249-194

PUBY I KLUBY

Alibi, ul. Królewiecka 12, tel. 506-770-365
Enklava, ul. Okrzei 1A, tel. 262-60-50
Figaro Club, ul. Dworcowa 6A, tel. 264-39-51
Klimat, ul. Miodowa 8, tel. 262-18-75
Klub Kino, ul. Grodzka 6, tel. 502-272-705
Lisia Jama, ul. Kościuszki 2, tel. 262-34-51
Pub Rodeo, ul. Królewiecka 12, tel. 262-72-27
Rock 69, plac Gabriela Narutowicza 2, tel. 366-39-38
Queen, ul. Grodzka 4, 790-800-378

RESTAURACJE

Akapit, Stary Rynek 27, tel. 729 523 300
Art Deco, ul. Stary Rynek 17, tel. 268-57-51
Arturo Ristorante Italiano, ul. Wyszogrodzka 144, tel. 363-36-01
Bugi Café, ul. Grodzka 15, I. 2, tel. 262-32-26
Browar Tumski, ul. Stary Rynek 13, tel. 268-69-39

CIERSZEWO

Ośrodek Rekreacyjno-Szkoleniowy, tel. 260-94-65, 260-94-66

DĄB POLSKI

Pensjonat „Dąb Polski”, tel. 260-41-13

GĄBIN

Muzeum Ziemi Gąbińskiej, ul. Stary Ry-nek 6, tel. 277-12-09, 277-12-22

KROŚNIEWICE

Muzeum im. J. Dunin-Borkowskiego, pl. Wolności 1, tel. 252-32-19

ŁĄCK

Restauracja-Hotel Rusalka, ul. Płocka 14, tel. 384-18-00

OPORÓW

Zamek, tel. 285-91-22, 285-91-80

RACIĄŻ

Miejskie Centrum Kultury, Sportu i Re-kreacji im. Ryszarda Kaczorowskiego w Raciążu, ul. Parkowa 14, tel. (23) 679-10-78

SANNIKI

Pałac, tel. 277-61-70

ŚLUPNO

Zajazd „Mazowsze”, ul. Miszewska 8, tel. 386-27-60

STAROŻREBY

Restauracja, Kawiarnia i Sala Bankic-towa „Anastazja”, ul. Płocka 69A, tel. 261-25-41

WYSZOGRÓD

Centrum Kultury „Wisła”, ul. Rynek 1, tel. 508-049-100

ŻYCHLIN

Żychliński Dom Kultury, ul. Fabryczna 3, tel./fax 285-10-34

Estera, ul. Stary Rynek 7-9, tel. 264-13-95, 512-105-928, 601-708-301
Figaro, ul. Dworcowa 6A, tel. 264-39-51
Ganesh Restauracja Indyjska, ul. Wyszogrodzka 144, tel. 363-35-35
Graffiti Cafe, plac Gabriela Narutowicza 3, tel. 262-28-13
Hotel Angielski, ul. Tumska 9, tel. 264-15-25
Hotel Petrochemia, ul. 3 Maja 33, tel. 365-60-02
Hotel Starzyński, ul. Piekarska 1, tel. 366-02-00
Hotel Tumski, ul. Piekarska 9, tel. 262-90-60
Klub Prawnika, ul. Staromiejska 2, tel. 264-84-67
Oberża Pod Strzechą, ul. Dobrzyńska 62C, tel. 367-20-46
OMBRE, ul. Grodzka 6, tel. 362-74-77
Pod Strzechą, ul. Grodzka 5, tel. 262-24-00
Restauracja Trzy Klimaty, ul. Armii Krajowej 17, tel. 366-15-35
Restauracja Piast, Al. Kobylińskiego 14, tel. 263-86-30
Retro, ul. Stary Rynek 5, tel. 607 790 969
Shisha Restauracja, ul. Tumska 12, tel. 364-90-03
Tango, ul. Bielska 61, tel. 262-79-93
Wisłka, ul. Harcerska 102, tel. 264-83-17
Zajazd Rybaki, ul. Mostowa 5, tel. 264-56-58

SZEWCY

ul. Gronowa 15, tel. 600-433-029
ul. Jachowicza 40, tel. 603-892-486
ul. Jerozolimska 3, tel. 262-77-41
ul. Obrońców Westerplatte, tel. 502-316-307
ul. Wyszogrodzka 140, tel. 366-36-07

TAXI

Alfa, tel. 196-67
Centrum, tel. 264-44-44
Euro-taxi, tel. 196-26
Mercury, tel. 196-63
MPT Radio Taxi, tel. 191-91
Szóstki, tel. 266-66-66, 96-62
Taxi-Eska, tel. 196-25, 196-61, 800 106 115
Taxi Mazowsze, tel.262-00-00
Taxi Merc-Des, tel. 196-21
Taxi Metro, tel. 196-69, 196-65

WETERYNARZ

Amicus, ul. Armii Krajowej 20, tel. 509-098-624
Chiron, ul. Otołińska 10, tel. 262-39-92
Jar-Wet, ul. Armii Krajowej 1A, tel. 264-25-02
Marion, ul. Piłsudskiego 31, 264-39-48
Oskar, Al. Kobylińskiego 32, tel. 364-80-40
Primavet, ul. Jana Pawła II 86, tel. 263-44-74
Przychodnia weterynaryjna POLIVET, ul. Krzywoustego 2B, tel. 366-75-95
Wibrys, ul. Hubalczyków 6, tel. 266-94-10

DYŻURY APTEK

Płock: do 28.11. - Hubalczyków 11, 266-92-90; od 28.11.- Jasna 13, 262-94-06. W niedzielę w g. 10–20 apteka Elixir w hiper-markecie Auchan. Apteka „Przy Tysiącle-cia”, ul. Tysiąclecia 11, tel. 262-11-02, apte-ka, ul. Gałczyńskiego 11 (Kaufland) – czynne codziennie w g. 8–22.

Gostynin: ul. Czapskiego 4: poniedziałek – piątek – w g. 8-20; sobota – w g. 8-14; ul. Ry-nek 25 - czynne przez całą dobę w dni powsze-dnie, dni wolne od pracy, niedziele i święta.

Sierpe: 26.11. - Narutowicza 2A; 27.11. - Tu-łodzieckich 1A; 28.11. - Piastowska 42; 29.11. - Piastowska 26; 30.11. - Traugutta 1; 01.12. - 3 Maja 7D; 2.12. - Piastowska 42.

WAŻNE TELEFONY

AIDS Zielona linia, tel. (22) 621-33-67.
HOSPICIUM PŁOCKIE, ul. Bielska 19: dyżury w każdej środę w g. 16-18, tel. 263-14-06, 262-46-64, 262-36-79.
INFOLINIA Społeczna Mazowsze, tel. 800-565-153.
INFORMACJA PKS, tel. 703-403-314.
POGOTOWIE CIEPŁOWNICZE: Płock tel. 993 – bezpłatny; Gostynin tel. 235-27-69, Kutno tel. 253-32-22, Sierp, tel. 275-21-61.
POGOTOWIE DROGOWE: Płock tel. 957 i 268-02-22.
POGOTOWIE ENERGETYCZNE: tel. 991 – bezpłatny numer dla Płocka, Gostynina, Kutna, Łęczycy, Sierpca i Wyszogrodu. Tel. 365-10-10 – platny numer dostępny w sieci telefonii komórkowej dla Płocka, Kutna, Gostynina, Sierpca, Łęczycy i Wyszogrodu.
POGOTOWIE GAZOWE Płock tel. 262-24-38.
POGOTOWIE OPIEKUŃCZE Płock, tel. 262-36-85.
POGOTOWIE RATUNKOWE Płock, ul. Strzelecka (noc-na pomoc lekarska), tel. 366-78-03 i 366-78-04.
POGOTOWIE WODOCIAGOWE: Płock tel. 994 i 364-42-44; Gostynin tel. 235-33-66; Kutno tel. 254-74-61 do g. 15 i 351-89 po g. 15.; Sierpc tel. 274-28-01.
STRAŻ MIEJSKA Płock, tel. 986 i 366-03-10.
PORADNIA ZDROWIA PSYCHICZNEGO, ul. Miodowa 2, tel. 364-53-21.
TELEFON (niebieska linia dla ofiar przemocy): 801-120-002.
TELEFON ZAUFANIA Policji w sprawie narkotyków 268-58-58. „W” – 262-40-76 w g. 18-19 (informacje o choro-bach przenoszonych drogą płciową i AIDS); Stowarzysze-nie „Kai Kairos” – 367-39-88 w g. 15–22, soboty w g. 11–19.



**www.
tp.com.pl**
1.000.000 odstón*

OGŁOSZENIE

Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich w Warszawie Rejon Drogowy Gostynin-Płock ogłasza aukcję w dniu 3.12.2019 r., której celem jest sprzedaż drzew (94 szt.) rosnących w pasie drogi wojewódzkiej nr "573" Województwa Mazowieckiego, przeznaczonych do wycięcia w ramach utrzymania zieleni przydrożnej i poprawy bezpieczeństwa ruchu kołowego i pieszego po cenie ustalonej w drodze licytacji. Szczegółowe informacje wraz z wykazem drzew znajdują się na stronie internetowej MZDW w Warszawie bip.mzdwl.pl (aukcja drzew).

SA-247-4

„Zakup sadzonek i uzupełnienie nasadzeń
drzew na terenie miasta w 2019 roku”
dofinansowano z WFOŚiGW w Warszawie w
formie dotacji w kwocie 99.727,20 zł.

www.wfosigw.pl

SA-261

Biuro Ogłoszeń

09-400 Płock
ul. Stary Rynek 27
tel. 024 262-77-66



Postępowanie Nr RD-1.471.5.2019.5.0D3

OGŁOSZENIE

Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich w Warszawie Rejon Drogowy Gostynin-Płock ogłasza aukcję w dniu 3.12.2019 r., której celem jest sprzedaż drzew (523 szt.) rosnących w pasach dróg wojewódzkich nr 559, 540, 560, 555, 562, 539 Województwa Mazowieckiego, przeznaczonych do wycięcia w ramach utrzymania zieleni przydrożnej i poprawy bezpieczeństwa ruchu kołowego i pieszego po cenie ustalonej w drodze licytacji.

Szczegółowe informacje wraz z wykazem drzew znajdują się na stronie internetowej MZDW w Warszawie bip.mzdww.pl (aukcja drzew).

SA-247-F

SA-247.9



informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Płocka, ul. Zduńska 3 podano do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonej do zbycia w formie bezprzetargowej w trybie art. 209 a Ustawy o gospodarce nieruchomościami – na rzecz właścicieli nieruchomości sąsiedniej:

- działka nr 281/22 o pow. 155 mkw., położona w Płocku przy Al. Stanisława Jachowicza udział wynoszący 1582/35323 części prawa własności;
- działka nr 281/22 o pow. 155 mkw., położona w Płocku przy Al. Stanisława Jachowicza udział wynoszący 3995/35323 części prawa własności.

SA-1-26

OBWIESZCZENIE WÓJTA GMINY ŁĄCK

o przyjęciu dokumentu wymagającego udziału społeczeństwa

Na podstawie art. 43 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tj. Dz. U. z 2018 r. poz. 2081 ze zm.)

zawiadamiam o uchwaleniu:

miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Łąck dla części wsi Łąck – „Hipodrom”

przez Radę Gminy Łąck Uchwałą nr VII/66/2019 z dnia 8 października 2019 r. wraz z rozstrzygnięciem nadzorczym Wojewody Mazowieckiego znak WNP-I.4131.189.2019.JF z dnia 12 listopada 2019 r.

Z treścią w/w dokumentu, uzasadnieniem o którym mowa w art. 42 pkt 2 oraz podsumowaniem, o którym mowa w art. 55 ust. 3 powołanej ustawy zapoznać się można w siedzibie Urzędu Gminy Łąck oraz na stronie internetowej BIP Urzędu Gminy Łąck www.uglack.bip.org.pl

Wójt Gminy Łąck
Zbigniew Białecki

SA-264



WYPRZEDAŻ GARAŻOWA

PŁOCKIE CENTRUM HANDLOWE - UL. REMBIELIŃSKIEGO 6B

ZAPRASZAMY W NIEDZIELE

Informacja

Zgodnie z art. 40 ust. 2a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (t.j.: Dz. U. z 2018 r., poz. 2204 z późn. zm.)

Burmistrz Miasta Gostynina

informuje, że od dnia **19 listopada 2019 roku** na okres 21 dni, na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Gostynina przy ul. Rynek 26 oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta Gostynina – umgostynin.bip.org.pl został wywieszony wykaz:

- dotyczący sprzedaży niezabudowanej nieruchomości oznaczonej nr ewidencyjnym działki **5859/5** położonej przy ul. Sadownika w trybie przetargu ustnego ograniczonego – dla rolników indywidualnych w rozumieniu ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 roku o kształtowaniu ustroju rolnego.

Burmistrz Miasta Gostynina
mgr Paweł Witold Kalinowski

Gostynin, dnia 19.11.2019 r.

SA-2-34

3.000.000

ODSŁON

tp.com.pl



STU Płock

www.stuplock.pl
Sp. z o.o.

09-400 Płock, ul. Przemysłowa 21, tel. 24 262 40 82; 607-655-732

Baza Radzanowo - ul. Spółdzielcza 7, tel. 24 261 34 23, 606-628-643

Baza Blichowo 61E, tel. 24 265 13 85; 606-628-766

Baza Mała Wieś - ul. Płońska 9B, tel. 24 231 40 24; 606-627-938

PROMOCYJNA SPRZEDAŻ WĘGLA



POLSKA GRUPA
GÓRNICZA



POLSKI
WĘGIEL

EKOLOGICZNY POLSKI WĘGIEL
WYSOKA JAKOŚĆ, DOBRA CENA!

SA-19-12

Biuro Ogłoszeń

09-400 Płock
ul. Stary Rynek 27
tel. 024 262-77-66



Bezpieczna
pożyczka
EKSPRESOWA

POŻYCZAMY
NAWET DO 5000 ZŁ
GOTÓWKĄ W 1 DZIEŃ
WYSTARCZY DOWÓD

797-705-110

*Koszt połączenia wg taryfy operatora.

SA-22-4

PŁOCK

Rewitalizacja Płock

ARS

Moda

tumska
nova

PortalPłock

tygodnik
PŁOCKI

BLACK FRI na Starówce DAY

29/11/2019

RABATY

Prawdziwe
szaleństwo zakupów
i promocji na płockiej Starówce

Moc atrakcji i zabawy na ulicy Tumskiej:
gry, zabawy, konkursy z nagrodami, wróżby andrzejkowe

Wszelkie informacje **Starówka Płock** oraz tumskanova.pl
Do zobaczenia 29 listopada 2019 roku na płockiej Starówce!

SA-26-28

ANTYKI / KOLEKCJE

MILITARIA I MUNDURY

Kupię stare wojskowe odznaki, odznaczenia, medale, ordery, szable, bagnety, kordziki, mundury polskie, niemieckie, rosyjskie i inne, wojskowe oraz cywilne, orzełki z nakryć głowy. 694-972-047.

OBRAZY SZTUKA UŻYTKOWA

KUPIĘ płyty winylowe, cd, kasety magnetofonowe. 503-133-524.

ZNACZKI / MONETY

Poszukuję biletów, zaproszeń, programów itp. z meczów Wisły Płock z lat 1947-1995 (piłka nożna i ręczna) oraz z meczów reprezentacji Polski w Płocku przeciwko Sochaux, Twente i Valenci. Tel. 533-094-447.

DOM I OGRÓD

MATERIAŁY BUDOWLANE

Sprzedam OKNA typowe od ręki, rabat 54%, drzwi, rolety, moskitiery. Zabudowy balkonów. Płock, ul. Bielska 46. 505-721-995.

MEBLE

Sprzedam drzwi stalowe garażowe, ocieplane 3,2 m x 1,6 m.513-050-766.

SPRZEDAM łóżko rehabilitacyjne 4-funkcyjne, z pilotem tanio w bardzo dobrym stanie. 600-740-635.

Zapraszamy do zapoznania się z naszą ofertą. Zachęcamy również do kontaktu telefonicznego pod nr 513-549-512, udzielimy niezbędnych informacji. Oferujemy: meble kuchenne, meble pokojowe, szeroki wybór szaf do zabudowy (wyposażone w różne rodzaje szuflad, koszy, siedzisk tapicerowanych), sypialnie i garderoby na wymiar, meble i wieszaki do przedpokoju, meble łazienkowe i wiele innych. Aleja marszałka Józefa Piłsudskiego 28/4, 09-402 Płock. Każda wycena jest indywidualna.

OGRÓD

ZŁOŻA torfu, torf suchy sprzedam. 504-097-049.

OPAŁ / OGRZEWANIE

WĘGIEL POLSKI

Paczkowany i luzem

Dowóz GRATIS !!!

507 248 248

Płock, ul. Portowa 8

OLEJ NAPEWOWY

OLEJ OPAWOWY

Transport Gratis.

Faktury VAT.

Rabaty, konkurencyjne ceny

604 909 581

tel/fax (24) 263-79-65

TANKPAL sp. z o.o.

oferuje sprzedaż hurtową paliw:

olej napędowy

olej opaowy

EKOTERM PLUS

Zgłoszenia przyjmowane całodobowo

24 264-39-60

Dostawa do klienta gratis!!!!!!

DREWNO olszowe z przeznaczeniem na opał lub sztachety. 511-357-111.

Sprzedam PIEC gazowy Richmonda do grzania wody. Tel. 501-306-264.

Sprzedam PIEC z nawiewem 150-200 mkw., w bdb. stanie. 509-741-547.

WYPOSAŻENIE WNĘTRZ / DEKORACJE

DRZWI garażowe blaszane; 30 m kątownika 4x5m. (24)264-84-28.

EDUKACJA

KOREPETYCJE I POMOC W NAUCE

MAGISTER, korepetycje: matematyka, fizyka, chemia. Matury. Płock: (24)262-73-51, 696-325-474.

NIEMIECKI, korepetycje, posiadam dyplom Uniwersytetu z Berlina. 507-683-454.

Udzielę korepetycji z chemii dla uczniów. Absolwent Wydziału Budownictwa, Mechaniki i Petrochemii Politechniki Warszawskiej - Technologia Chemiczna. 533-124-482.

KURSY / WARSZTATY / SZKOLENIA

Zapraszamy na kurs Koordynator projektów UE z zaświadczeniem MEN. Odbywa się w całości na platformie e-learningowej. Więcej oraz pełna oferta pozostałych kursów na stronie mg-edu.pl

Zapraszamy na kurs Specjalista kadr i plac w całości przez internet z zaświadczeniem MEN. Zapraszamy również do skorzystania z oferty pozostałych kursów przez internet na stronie www.mg-edu.pl

ELEKTRONIKA / AGD

FOTOGRAFIA

Sprzedaż: Canon, Sony, Nikon, Fuji, Aparat Fotograficzny, kamera cyfrowa. E-mail: antonio.muatsria@wp.pl, E-mail: h.tradingLtd@gmail.com

MODA

STROJE ŚLUBNE / DODATKI ŚLUBNE

SUKNIĘ ślubną MoriLee, model 1606, kolor ivory, rozmiar 42. Cena do uzgodnienia. 605-613-600.

MOTORYZACJA

BLACHARSTWO LAKIERNICTWO

SZUKAM kogoś, kto podejmie się odrestaurowania motocykla MZ-250 Tropik. 791-787-036.

MOTORY/SKUTERY/QUADY

Fabrycznie nowy motocykl marki Zipp Raven X 125 Silnik 125 ccm 2-cylindrowy z chłodnicą oleju. Motocykl typu choper o bardzo ciekawej nowoczesnej stylistyce. POJAZD Z HOMOLOGACJĄ: do poruszania się po drogach publicznych dla osób powyżej 16 lat - prawo jazdy kat. B lub A1. Boruta Motors Wyszogród, ul. Rębowska 66, tel. 242311006.

Skuter Elektryczny 3-kołowy. Możliwość rejestracji. Zasięg 40-50 km. Prędkość 25 km/h. Zasilanie skutera z sieci 230V. Gniazdo zasilania ukryte pod klapką koło fotela. Boruta Motors Wyszogród, ul. Rębowska 66, tel. 242311006.

POZOSTAŁE

Wypożyczenie warsztatów, narzędzia warsztatowe, sprzęt warsztatowy. 667-606-026.

SAMOCCHODY CIĘŻAROWE

Sprzedam LUBLINA 3, 2005 r. 665-418-343.

SAMOCCHODY OSOBOWE

Sprzedam Opla Corse, 2003 r., przebieg 85000 km. 697-975-318.

AAUTO kupię całe, rozbite. 507-539-879.

AUTO skup:

całe, rozbite.

Złomowanie, odbiór.

602-123-360.

AUTO-KASACJA, skup samochodów do wyrejestrowania, wydajemy zaświadczenia do wydziału komunikacji. (24)275-61-60, 691-770-972.

AUTO-ZŁOM, Nowe Trzepowo 41: skup samochodów, sprzedaż części. Holowanie. (24)367-57-86, 603-215-469

Dochodzę ODSZKODOWAŃ. Tel. 600 590 511.

KONCESJONOWANE

złomowanie pojazdów

w celu wyrejestrowania,

możliwość odbioru

7:00 - 22:00.

Skup aut.

602-123-360.

Skup Anglików, wszystkie modele i marki, auta tylko z V5C. 698-737-227.

Skup Aut używanych dobrych i po-wypadkowych. Za ładne sprawne płacimy najwiecej - gotówka od ręki - dojeżdżamy. Firma z doświadczeniem! 24h Tel. 884-793-888. www. odkup-aut.pl

SKUP aut,

osobowe, dostawcze, ciężarowe.

530-322-822.

Sprzedam AKUMULATORY,

Płock, Graniczna 20D

(dojazd od Otokińskiej).

603-685-664.

Sprzedam Fiata 125p na części; Mercedesa „beczkę” na części. 607-494-460.

Sprzedam FIATA 126p. 789-101-800.

Sprzedam Forda Focusa 2003 r., 1.8. Sprowadzony z Niemiec, zadbany, niebieski metalik, 4500 zł. 504-998-805.

Sprzedam LUBLINA, 1999 r., 5.000 zł. 606-261-576.

NIERUCHOMOŚCI

DOMY

DO wynajęcia dom jednopiętrowy lub cały dom, osiedle Skarpa. 698-417-259.

Sprzedam dom i budynek gospodarczy okolica rekreacyjna Załdierz, gm. Łąck, pow. płocki, działka 9870 mkw., staw i świerki, cena 424000. Tel. 722-702-066.

DZIAŁKI

Sprzedam DZIAŁKĘ budowlaną 1.500 mkw. w Gąbinie. Tanio. 603-550-688.

Kupię pozostały po budowie Porotherm25Profi i stal żebrowaną. 601 804 721

Sprzedam DZIAŁKĘ 1350 mkw., media, Bąbalice, gm. Gozdowo. 667-748-473.

Sprzedam działkę rolną 0,97 ha, Płock Boryszewo. 601-769-850.

Sprzedam działki budowlane od 650 do 1.100 mkw., Proboszczewice Nowe. 501-133-204.

Sprzedam działki budowlane w Bożewie k. Płocka. Powierzchnia od 10 arów - wybór przy gł. drodze lub przy lesie (dostęp - woda, prąd). Dogodne położenie, blisko sklepy, przystanek.Telefon - 785-339-670

Sprzedam działki Płock: 5600 mkw., 6200 mkw. 602-228-887.

Sprzedam działki Płock: 5600 mkw., 6200 mkw. 602-228-887.

WYNAJME 1 ha ziemi na cel przemysłowy na okres długoterminowy. Media pełne, dwa wjazdy drogami asfaltowymi. 3 km od Orlenu, 2,8 km od centrum Płocka. Maszewo nad Wisłą k. Płocka. 506-208-254.

INNE

TANIE pokoje dla rencistów, noclegi. 665-957-012.

Sprzedam grunty rolne 4,7 ha, Żukowo, gm. Bielsk. 796-587-295.

WYNAJME stancję dla ucznia/pracownika. 501-168-027.

SPRZEDAM grunty rolne ok. 35 ha, gm. Mochowo. 667-139-271.

LOKALE I BIURA

DO wynajęcia lokal na cele

handlowo-usługowe

80 mkw., Płock, Królewiecka 16

(c.o., pełne wyposażenie).

(24)262-35-62.

DO wynajęcia lokal na

cele handlowo-usługowe

100 mkw., Płock, Kolejialna 5

(c.o., pełne wyposażenie).

(24)262-35-62.

POSIADAM lokal do wynajęcia 38 m kw. (od stycznia 2020 r.) przy ul. Rembieleńskiego 6A. Faktura VAT. 509-185-181.

SPRZEDAM lub wynajmę pawilon 70 mkw. przekształcony na mieszkanie, Dworcowa 10, Płock. 881-910-722.

Wynajmę lokal handlowo-usługowy przy ul. Rembieleńskiego 6A (w ciągu pawilonów) parter, wejście od ulicy. Powierzchnia 46 m2. Kontakt 691-089-735.

ODDZIAŁ Miejski PTTK w Płocku w swojej siedzibie w Odwachu Tumska 4 wynajmie pomieszczenia na działalność usługowo-gospodarczą. 601-809-329

MIESZKANIA

DO wynajęcia mieszkanie. 660-850-049.

Sprzedam kawalerkę. 881-412-431.

Sprzedam MIESZKANIE, centrum Płocka. 696-050-840.

POSIADAM do wynajęcia pokoje, 2,3-osobowe, okolice Kauflandu, doba/25 zł, miesiąc/500 zł. 698-417-259.

DO wynajęcia mieszkanie 37 mkw., I p., balkon, umeblowane, centrum Płocka. 603-328-412, 500-208-087.

Kupię mieszkanie najchętniej do remontu lub z możliwością własnej aranżacji w dzielnicach Tysiąclecia, Międzytorze, Podolszyce. Może być zadłużone kredytem. Do 50 mkw. Marcin, tel. 727-931-037.

Pilnie kupię

mieszkanie trzypokojowe

do remontu najchętniej

Podolszyce lub Międzytorze,

ale rozważę każdą

propozycję. Pozdrawiam

517-954-164

Sprzedam KAWALERKĘ. 532-496-719.

WYNAJME samodzielne pokoje, centrum. 728-520-757.

Umieblowane mieszkanie 32 mkw. na wynajem, Podolszyce Południe, koło Galerii Wisła. 510-520-661.

441956

ROLNICTWO

CIĄGNIKI ROLNICZE

KUPIĘ ciągniki rolnicze. Tel. 516-748-883.

400066

KUPIĘ każdy traktor. 502-939-200.

400069

SPRZEDAM C-360, siedlisko. 534-644-100.

400052

Sprzedam KABINĘ do C-360 tanio. 603-550-688.

404876

GIEŁDA ZWIERZĄT

Skup trzody i bydła **AR-POL**
Arkadiusz Mochtak

**Szybka płatność 3 dni
lub gotówka**

**Odbiór z gospodarstwa
tuczniaki, maciory, knury,
krowy, byki, jałówki**

**Nowe Miasto k. Płońska,
ul. Młodzieżowa 1
tel. 690-393-441**

**SKUP
TRZODY
I BYDŁA**

**PŁATNOŚĆ W 3 DNI
LUB GOTÓWKA**

odbiór z gospodarstwa
"AGROL", Adam Dymkowski
Goszczyce Poświętne 7
09-130 Baboszewo

**kom. 511 492 526
tel. 23 661 20 45**

SA-20

PILNIE sprzedam byczki mięsne, 250 kg, 5 szt. do dalszej hodowli. 697-764-192.

400065

Sprzedam PSZCZOŁY, 10 rodzin. Ule warszawskie poszerzone. Przekaż swoje doświadczenie w prowadzeniu pasieki. 518-827-524.

400046

MASZYNY ROLNICZE

Kupię: C-28, C-330, C-360, T-25, MF, Zetory, MTZ, każdy ciągnik; kombajny zbożowe, ziemniaczane; prasy, przyczepy, ładowarki teleskopowe, koparki, każdy sprzęt. 507-595-372.

441743

Kupię rozsiewacz wapna. 606-550-489.

406624

**MASZYNY rolnicze
kupię. 883-945-511.**

401141

Sprzedam agragaty prądowórcze z silnikiem spalinowym 20-50 KW, duży wybór. 509-282-300.

410389

Sprzedam agregat ścierniskowy typu Gruber firmy RABE. 9 zębów rob, zabezpieczenie śrubowe. Wał pierścieniowy. Szerokość robocza 2,2 m. Szer. robocza wału wyrównawczego 2,4 m. Rok prod. 2007. Tel. 661-173-599.

438232

**Sprzedam
AKUMULATORY,
najniższe ceny,
Płock, Graniczna 20D
(dojazd od Otolińskiej).
603-685-664.**

400049

Sprzedam beczki asenizacyjne 4000 l, 5000 l, 6000 l, 7000 l, 10.000 l (duży wybór). 609-001-020.

410365

Sprzedam cyklop i kultywator ścierniskowy. Więcej informacji pod numerem telefonu 730273899

438050

Sprzedam głębosza 4-rzędowego. 509-282-300.

410856

Sprzedam KOPACZKĘ do ziemniaków ciągnikową, plug 2-skibowy, kultywator. 509-741-547.

423984

Sprzedam KULTYWATOR ścierniskowy (Gruber), włoka łąkowo-polowa. 600-511-074.

432804

Sprzedam MIESZALNIK ze śrutownikiem ssąco-tłoczącym; rozrzutnik Tandem 6 ton. Stan bdb. 515-335-485.

431367

Sprzedam OBCIĄŻNIKI przednie do Zetora. 789-101-800.

403844

Sprzedam prawie nową rozdrabniarkę do jarzyn typu MKJ-250 z sześcioma tarczamy/tarkami. Zasilanie 3xfazowe, moc 550 WAT. Maszyna znajduje się w m.Góra 5, tel.661173599.

438223

Sprzedam PRZYCZEPĘ samozbierającą, C-360, rozrzutnik 1-osiowy. 727-472-512.

425307

Sprzedam przyczepę samozbierającą, C-360. 727-472-512.

420892

Sprzedam rozrzutnik obornika Forsnit T0-88, w całości odbudowany, podłoga ocynkowana. 509-282-300.

410785

Sprzedam rozsiewacz do nawozu Amazone, Rauch, duży wybór, import z Niemiec. 609-001-020.

410370

Sprzedam siewnik talerzowy Samarol. 513-050-766.

441736

Sprzedam SIEWNIK zbożowy Kun Sytera 3000, 2011 r. z agregatem przedsiębym; sianokiszonkę. 511-357-111.

425312

Sprzedam siewniki do zboża 3 m Amazone, Pottinger, Isaria, Hasia. Duży wybór. 609-001-020.

410368

Sprzedam szatkownicę do kapusty dużej wydajności z wybieraczami do tzw. „głębów”. Moc silnika 2.2 KW. Średnica tarczy tnącej 60 cm. Maszyna znajduje się w m.Góra, tel. 661-173-599.

438212

Sprzedam wapniarkę do wapna Rotina, ładowność 8 t. Sprowadzona z Niemiec. 509-282-300.

410820

**Sprzedam WIALNIĘ
czyszczalnię Petkus.
883-945-511.**

401139

PRODUKTY ROLNE

Kupię zboże paszowe, jęczmień, pszenżyto. 513-050-766.

441726

Kupię ZBOŻE, dobrej, gorszej jakości, płatność gotówką. 508-604-506.

403834

Sprzedam MELASĘ dla bydła, 1000 kg. Dostawa i rozładunek. (23)661-19-88, 789-333-677.

407255

Sprzedam OTRĘBY pszenne workowane, kiszzone ziarno kukurydzy Big Bag. Dostawa i rozładunek. (23)661-10-13, 789-333-677.

407259

Sprzedam słomę, sianokiszonkę. 600-646-945.

441948

Sprzedam ŚRUTY: sojowa, rzepakowa, słonecznikowa workowane lub Big Bag. Dostawa i rozładunek. (23)661-18-93, 789-333-677.

407264

Sprzedam WYSŁODKI mokre z buraków cukrowych. 602-33-63-23.

410212

Sprzedam WYSŁODKI Tofi, niemielasowane, kiszzone w balotach. Dostawa i rozładunek. (23)661-10-13, 789-333-677.

407268

Sprzedam zboże, dobrej, gorszej jakości, płatność gotówką. 507-595-372.

441741

Sprzedam ZIEMNIAKI jadalne Irga, obciążniki przednie do Zetora. 789-101-800.

425303

SPOŁECZNOŚCI

MATRYMONIALNE

1A.PŁOCKIE Biuro Matrymonialne (oferty wyłącznie matrymonialne). Tel. (24)263-46-39, 795-550-892, czynne 10-18.

399941

34-LATEK pozna dziewczynę z okolic Płocka w wieku do 35 lat. 669-339-215.

425249

58-LATEK szuka normalnej kobiety powyżej 54 lat na stałe, niskiego wzrostu, średniej budowy ciała, biust 5. 787-968-611.

435637

USŁUGI I FIRMY

FINANSOWE

**BIURO Rachunkowe IN PLUS
Agnieszka Mielczarek, Płock,
Mickiewicza 10, lok. 5,
tel./fax (24)366-64-84,
793-701-707: księgi
handlowe, KPiR, ryczałt,
sprawy kadrowo-płacowe,
rozliczenia roczne PIT, obsługa
JPK, organizacja obrotu
dokumentów w firmie.
Nr uprawnienia MF 1483/2003.**

399933

515 402 038 biuro@pozyczkipodnieruchomosc.pl www.pozyczkipodnieruchomosc.pl

442278

Dochodzę ODSZKODOWAŃ, tel. 600 590 511.

427036

KREDYTY, pożyczki, ubezpieczenia, kredyty do 60000 na oświadczenie. Pożyczki do 20000 na oświadczenie. Ubezpieczenia - dodatkowe zniżki 5 % na OC, 12% na AC. Oferta wielu banków, firm i towarzystw. Zapraszamy Jachowicza 38 (Hotel Płocki) FINES 691-565-203, 697-542-334.

441968

Oddłużanie, pomoc prawna dla zadłużonych. Tel. 500156386.

433990

Oferujemy pieniądze wszystkim w potrzebie przy bardzo niskim oprocentowaniu 3% bez żadnych zabezpieczeń, będziemy w stanie przekazać dowolną kwotę od 2000 do 5000000 stóp do negocjacji, Williams Conley.

416204

Udzielam pożyczek prywatnych. mariolalinska12@gmail.com

430729

HYDRAULIK

HYDRAULIK: domy jednorodzinne. 698-469-291

441916

HYDRAULIK 24H. Cała Warszawa. tel. 537-689-689

425904

Nasza firma „HYDRAULIK WARSZAWA 24H” została założona w 1990 r. i od tej pory świadczymy profesjonalne usługi hydrauliczne i gazowe na terenie Warszawy. Wy różniamy się szybkim dojazdem do klienta (do 60 minut od zgłoszenia) i sumiennością wykonywania prac oraz niską ceną. Oferujemy usługi między innymi takie jak: Naprawa i montaż instalacji hydraulicznych i sanitarnych; Naprawa i montaż instalacji wodno-kanalizacyjnych; Naprawy i montaż instalacji grzewczych i gazowych; Przepychanie kanalizacji; Udrażnianie kanalizacji; Przepychanie wc. Świadczymy również inne usługi hydrauliczne, które nie zostały wymienione powyżej. Zadzwoń i zapytaj o usługi które, Cię interesują. Chętnie służymy pomocą o każdej porze dnia i nocy. Tel. 572-300-146.

421244

LEKARZ / STOMATOLOG / DIETETYK

SPRZEDAM łóżko rehabilitacyjne wielofunkcyjne w dobrym stanie. 607-602-393, (24)364-82-49.

441939

OGRODNICZE

MASZ do posprzątania działkę, do wywiezienia niepotrzebne rzeczy, ścięcie trawy? Zadzwoń: 512-048-186.

400079

POZOSTAŁE

WRÓŻENIE. 605-546-401.

400067

**SKUP
złomu, metali
kolorowych
i akumulatorów
BINPOL**

**Płock - Radziwie,
ul. Portowa 10,
tel. 510 077-616**

**Waga najazdowa 15t.
Wysokie ceny.**

g-7

Badania psychologiczne kierowców: Kandydatów na kierowców kat C,D,E; Kierowców pojazdów uprzywilejowanych; Kierowców pojazdów służbowych kat B; Kierowców, którzy utracili prawo jazdy. Tel. 505-030-921.

409349

Firma Lotus Containers oferuje na sprzedaż kontenery morskie 20'DV. Do podanej ceny należy doliczyć podatek VAT. Wymiary zewnętrzne: długość: 6 m, szerokość: 2,43 m, wysokość: 2,59 m. Tel. 604-661-170.

416139

KOSZENIE kukurydzy na ziarno nowym kombajnem New Holland CX. Możliwość dowozu kukurydzy do punktu skupu. 511-939-437.

403847

Witam, zajmuję się profesjonalną opieką nad grobami zmarłych. W skład wyżej wymienionej usługi wchodzi: mycie, pastowanie, sprzątanie grobów i w obrębie nagrobka, postawienie znicza, wiazanki. Tel. 784-395-783.

415659

PRAWNIK / DORADCA

RADCA prawny na Podolszyczach - szeroki zakres usług prawnych. 606-686-864.

425275

Kancelaria Porad Kościelno-Prawnych - asystencja na każdym etapie procesu o stwierdzenie nieważności małżeństwa kościelnego dla Osób w kraju i za granicą Mail: a.bolesta@op.pl Tel. kom. 693 876 173 (do godz. 19.00) dr Arletta Bolesta adwokat kościelny zatwierdzony przez właściwą władzę kościelną (również za granicą).

434774

REMONTOWO - BUDOWLANE

**OKNA I DRZWI
Z MONTAŻEM DO**

-60%

24 268 23 23

www.abccstalarm.pl

SA-190

BULAR-EX

OKNA-DRZWI

PCV-ALUMINIUM-DREWNO

Rolety, żaluzje, parapety, moskitiery, bramy garażowe, montaż nawietrzaków okiennych. **Montaż - demontaż. Naprawa i konserwacja okien**

24 262 86 66

Płock, ul. Sienkiewicza 55/57

e-mail: bularex@wp.pl

SA-29

BALUSTRADY

**nierdzewne,
łącznie ze szkłem i drewnem**

www.boyk.pl, 691-96-96-69

SA-28

SPAWANIE bram, balustrad, ogrodzeń. 665-957-012

432793

DROBNE remonty od ręki. 665-957-012.

410966

Adaptacja poddaszy, nawet najbardziej skomplikowanych, nowymi technologiami zapewniającymi brak pęknięć. Gładzie pyłowe i bezpyłowe. Malowanie. Zabudowy wszelkiego typu, ścianki. Glazura, terrakota. Przeróbki hydrauliczne, elektryczne. Biały montaż. Panele podłogowe. Wszelkie inne prace remontowo-wykończeniowe. Pomoc w doborze i zakupie materiałów Wieloletnie doświadczenie Możliwość oglądania wcześniej wykonanych prac. Tel. 7 dni w tygodniu 880 607 422.

435193

**CYKLINOWANIE
bezpylowe. Solidnie,
gwarancja.
504-960-515.**

400004

**Docieplenie budynku,
elewacja.
Tel. 505030812**

434807

DROBNE remonty od ręki. 665-957-012.

432789

**GŁADZIE bezpyłowe,
malowanie, tapetowanie,
remonty. Solidnie.
606-603-259.**

399985

GŁADŹ, malowanie, tapetowanie, panele podłogowe. 576-586-040.

399987

GŁADŹ, malowanie. 662-209-815.

431366

**GŁADŹ,
malowanie. 693-787-520.**

399992

KOMPLEKSOWE usługi remontowe: glazura, terakota, gładź, malowanie, zabudowa k-g. Inne. 665-596-513.

429406

Od 1990 roku świadczymy profesjonalne usługi hydrauliczne i gazu na terenie miasta Warszawa. Wyróżniamy się szybkim dojazdem do klienta (do 60 minut od zgłoszenia) i sumiennością wykonywania prac. Gwarantujemy elastyczność w działaniu i konkurencyjność cen przy jednoczesnej wysokiej jakości wykonania prac. Nasza oferta usług hydraulicznych obejmuje zarówno niewielkie prace jak np. przepychanie wc i zatkanych zlewów, montaż umywalk i baterii umywalkowych/wannowych jak i przedsięwzięcia na szeroka skalę np. montaż instalacji wodno-kanalizacyjnych. Zgłoszenia przyjmujemy przez całą dobę, 7 dni w tygodniu. Obsługujemy wszystkie dzielnice Warszawy oraz okolice. Kontakt: 572-300-146

REMONTY wnętrz, wykończenia, ogrodzenia. 603-365-923.

RZEMIEŚLNIK z kilkudziesięcioletnim stażem wykona prace ogólnobudowlane, przebudowy, adaptacje, malowanie, glazura, ocieplenia, podbitki. 791-787-036.

TYNKI maszynowe gipsowe i cementowo-wapienne oraz posadzki (z mixokreta). 502-452-907.

USŁUGI ziemne koparko-ładowarką. Tanio. 692-873-116.

WYNAJMĘ koparkę kołową, głębokość kopania 8 m. 504-097-049.

SERWISOWE

DOMOWE naprawy telewizorów. tel. (24)263-66-17, 501-061-587.

NAPRAWA pralek automatycznych, lodówek, zamrażarek, zmywarek. Bieńkowski. Tel. kontaktowy: 502-309-738; (24)263-67-58.

SERWIS RTV Karwowski: szybko, solidnie. (24)263-44-03, 603-16-88-75.

SPRZĄTANIE

Zajmujemy się sprzątaniem i dezynfekcją miejsc, pojazdów w których znaleziono ciało po czasie w stanie rozkładu oraz doszło do samobójstwa, zabójstwa lub usiłowania, wypadku losowego oraz komunikacyjnego. Miejsce zbrodni, samobójstw itp. to skażone niebezpieczne i specyficzne środowisko pracy. Po wykonaniu prac pomieszczenie jest bezpieczne, wolne od patogenów, uciążliwego fetoru oraz śladów po w/w zdarzeniach. Gwarantuję 100% skuteczność. Tel, 24h, 605907004

lub 605140004 Wystawiamy rachunki. www.sprzataniepozmarlym.pl

ZWIERZĘTA

GOSPODARSKIE

Dochodzę ODSZKODOWAŃ, tel. 600 590 511.

TOWARZYSKIE

1. Atrakcyjna szatynka, biust „5”. 664-523-049.

502-939-307: masaże.

511-770-614: erotomanka.

511-942-181: masaże.

513-515-072: miły masaż.

ATRAKCYJNA brunetka, domowa cicha atmosfera, gwarantowana dyskrekcja. 791-409-697

DOMATORKA. 504-912-888.

MASAŻ: 516-118-394.

MASAŻYSTKI: 513-515-621.

**www.
tp.com.pl
1.000.000 odsłon***



Prezydent Miasta Płocka

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Płocka ul. Zduńska 3 podano do publicznej wiadomości wykaz lokali mieszkalnych przeznaczonych do sprzedaży na rzecz najemców z następujących budynków: Bartnicza 2, Stodowa 1, Pszczela 2, Skłodowskiej 1, Kochanowskiego 25, Obrońców Westerplatte 3, Gradowskiego 6.

NAJTAŃSZE W MIEŚCIE
ZNICZE, KWIATY WKŁADY DŁUGOPALĄCE
WIĄZANKI, STROIKI - już od 25 zł
TANIE ZNICZE u Iwonki
Płock, ul. Rembielińskiego 6A



z tradycyjnego pieca opalanego drewnem

**Knapka 10, 5
pl. Narutowicza 2
tel. 24 264 72 92**

**Kupon
Rabatowy**
wytnij,
wręcz dostawcy,
w Płocku dowóz gratis

Zakład Pogrzebowy Rok założenia 1989
Stanisław Frydrysiak
Płock, ul. Ostatnia 7, tel. 24 262-94-63
Świadczy usługi w zakresie
- kompleksowe usługi pogrzebowe
- duży wybór trumien
- własna kaplica, sala pożegnań
- przechowalnia zwłok
- odzież pogrzebowa
- wyrób wieńców i wiązanek
- nekrologi
- własna sala gastronomiczna
- organizowanie konsolacji po pogrzebie
- kremacje i ekshumacje zwłok
- międzynarodowy transport zwłok
Czynny całą dobę oraz w niedziele i święta

**DARMOWE OGŁOSZENIA DROBNE
W INTERNECIE
tp.com.pl/ogloszenia**
PROMOCJA - JEDNO GRATISOWE OGŁOSZENIE W GAZECIE

Proponujemy Państwu szybki i wygodny sposób zamieszczenia ogłoszeń drobnych w Tygodniku Płockim poprzez wysłanie SMS pod numer **91983**

Wyślij SMS na numer **91983**
Wpisz prefiks: **TP**.
Następnie kod rubryki oraz treść ogłoszenia np.:
TP.16.Sprzedam mieszkanie.
Tel. 262-77-66.

KODY rubryk			
AGD-RTV - 1	ELEKTRONIKA - 5	NIERUCHOMOŚCI - 16	RÓŻNE - 21
AUTO - MOTO - 2	FINANSE - 6	USŁUGI - 16A	KUPIĘ - 21A
KUPIĘ - 2A	FOTO-VIDEO - 7	SPRZEDAM - 16B	SPRZEDAM - 21B
SPRZEDAM - 2B	HANDEL - 8	KUPIĘ - 16C	USŁUGI INNE - 21C
USŁUGI - 2C	KOMIS-LOMBARD - 9	WYNAJMĘ - 16D	TURYSTYKA
TRANSPORT- 2D	KREDYTY - 10	ZAMIENIĘ - 16E	I WYPOCZYNEK - 22
BIZNES - 3	MASZYNY I URZĄDZENIA - 11	NOCLEGI - 17	UROCZYSTOŚCI - 23
BUDOWLANE - 4	MATRYMONIALNE - 12	OPAL - 18	ZGUBY - 24
KUPIĘ - 4A	MEBLE - 13	PRACA - 19	ZWIERZĘTA - 25
SPRZEDAM - 4B	KUPIĘ - 13A	DAM - 19A	ZA DARMO - 26
USŁUGI - 4C	SPRZEDAM - 13B	SZUKAM - 19B	ODDAM - 26A
OGRODZENIA - 4D	MEDYCYNĄ - 14	ROLNICZE - 20	POTRZEBUJĘ - 26B
REMONTY - 4E	ZDROWIE I URODA - 14A	SPRZEDAM - 20A	
STOLARSTWO - 4F	NAUKA - 15	KUPIĘ - 20B	
		USŁUGI - 20C	
		OGRODNICZE - 20D	

Prosimy nie przysyłać kilku SMS-ów o takiej samej treści do jednego wydania gazety.

Ogłoszenie drobne przez SMS

Ogłoszenie może zawierać do 160 znaków (jako znak uważamy spację, znak interpunkcyjny, kody rubryk i prefiks gazety). Jeśli wyślesz SMS do piątku do godziny 12.00, to Twoje ogłoszenie ukaże się w najbliższy wtorek w Tygodniku Płockim na stronach ogłoszeń drobnych. Regulamin wysyłania i publikowania ogłoszeń przez SMS dostępny jest w redakcji Biura Ogłoszeń oraz na stronie internetowej www.bo.tp.com.pl/przez_sms

Koszt ogłoszenia wynosi: 19 zł netto (23,37 zł brutto).

Integratorem usługi jest BILD PRESSE POLSKA www.bildpresse.pl

Usługa jest dostępna z telefonów, działających we wszystkich sieciach komórkowych na terenie Polski.

Ogłoszeń Towarzyskich nadanych SMS-em nie przyjmujemy.

Po 23 latach rozegrane zostaną siatkarskie derby Płocka

Największe wydarzenie od 1996 roku

1 grudnia o godz. 15.00, w wyremontowanej Blaszak Arenie, po raz pierwszy w historii miasta dwie siatkarskie drużyny rozegrają derby Płocka. Nigdy do tej pory nie było tu dwóch zespołów ligowych, a od 23 lat, nawet żadnej męskiej drużyny. W 1996 roku, po turnieju półfinałowym w walce o drugą ligę siatkówki mężczyzn zespół Insbudu przegrał z MDK Warszawa. Zajął III miejsce w grupie i odpadł z rozgrywek, a siatkówka zniknęła na długie lata z mapy Płocka.

Historię tej dyscypliny w Płocku datuje się od występów ligowych drużyny grającej w barwach wielosekcyjnego klubu Wisła Płock. W 1989 roku klub zlikwidował kilka sekcji, w tym siatkówkę i ta dyscyplina na wiele lat przestała istnieć w Płocku.

– Bodajże w 1993 roku reaktywaliśmy sekcję siatkówki, powstał klub Insbud i walczyliśmy o II ligę. Sukcesem był awans do turnieju półfinałowego, który w 1996 roku zorganizowaliśmy w Płocku. Przyjechały cztery zespoły, a decydujący mecz zagraliśmy z MDK Warszawa, w barwach którego grali wówczas Paweł Zagumny, który po latach okazał się jednym z najlepszych rozgrywających świata i Paweł Papke. Jak można się spodziewać, nie udało nam się przejść tej przeszkody, zajęliśmy trzecie miejsce i po porażce na długie 23 lata siatkówka męska całkowicie

zniknęła z mapy Płocka. Oczywiście mowa o drużynie występującej w rozgrywkach ligowych, bo amatorskie zespoły były i grały w turniejach – wspomina trener i prezes MKS Volley Płock Jerzy Chęciński.

W 2006 roku, z inicjatywy Jerzego Chęcińskiego, przy pomocy kilku sympatyków tej dyscypliny sportu powstał jednosekcyjny klub MKS Volley Płock, który działa do dziś. W klubie trenowały dziewczęta, zaczynały swoją przygodę w tej dyscyplinie od mini siatkówki, a potem



Przed tygodniem drużyna KPS miała pierwszy trening w Blaszak Arenie

przechodziły przez kolejne etapy szkolenia.

– Na ostatnim, wielopokoleniowym zjeździe koleżeńskim, w marcu tego roku powstała inicjatywa, żeby po latach wskrzesić męską siatkówkę. Wiedzieliśmy, że w Płocku i powiecie istnieje kilka zespołów amatorskich, dlatego zdecydowaliśmy się poszerzyć naszą ofertę i stworzyć sekcję męską dla seniorów, co nie oznacza, że zrezygnowaliśmy ze szkolenia najmłodszych – dodaje Jerzy Chęciński.

Jak się okazało, zgłosiło się sporo chętnych zawodników i udało się stworzyć drużynę. Nie była to jedyna drużyna, która w tym samym czasie zdecydowała się rozpocząć ligową karierę. Do rozgrywek zgłosiła się ekipa KPS Płock, istniejąca od 2014 roku jako „Albatros Płock”, który został zarejestrowany w maju 2018 roku. W maju 2019 roku nazwa klubu została zmieniona na KPS Płock, pod którą klub funkcjonuje do dnia dzisiejszego, a od sezonu 2019/2020, bierze udział w rozgrywkach IV ligi



mazowieckiej, gdzie bardzo dobrze sobie radzi.

– Nie ukrywamy, że naszym celem jest awans do III ligi. Chcemy wygrywać każdy mecz i jak do tej pory, nieźle sobie radzimy. Wśród naszych rywali do awansu są przede wszystkim Len Żyrardów i Huragan Wołomin – tłumaczy prezes KPS Płock Damian Konopski.

Zespół już nie może się doczekać ligowego spotkania z lokalnym rywalem. – Derby Płocka będą na

pewno ważnym lokalnym wydarzeniem i nie ukrywam, że do tej rywalizacji podchodzimy bardzo emocjonalnie i ambicjonalnie. Dla nas cel to zwycięstwo, żaden inny wynik nie wchodzi w grę. Bardzo chcemy udowodnić wszystkim, że warto na nas postawić. Sami sobie radzimy, szukamy sponsorów, bo choć Płock mamy w nazwie, to w tym roku pomocy finansowej z miasta nie mamy żadnej. Ale myślę, że to się zmieni, jak tylko pokażemy, że warto w nas inwestować – zapowiada prezes Konopski.

Dla drużyny KPS derby Płocka będą nie tylko wydarzeniem sportowym. Po raz pierwszy w tym sezonie zagrają w „swojej” hali, czyli w wyremontowanej Blaszak Arenie. To będzie ich pierwszy pojedynek rozegrany przed własną publicznością.

– Już nie możemy doczekać się tego meczu, zwłaszcza że jest spore zainteresowanie. Do tej pory wszystkie mecze graliśmy na wyjeździe, teraz zagramy u siebie. Od kilku dni trenujemy w hali i czekamy na niedzielę – dodaje Damian Konopski.

Mniej optymistycznie podchodzi do tego spotkania Jerzy Chęciński. – W jednym i drugim zespole są pasjonaci, zawodnicy, którzy uczyli się siatkówki na szkolnych zajęciach SKS. Żaden z zawodników nie przeszedł szkolenia od mini siatkówki przez wszystkie kategorie wiekowe do seniora. Rywale na pewno są lepiej zgrani, od dawna grają w tym składzie, mają większe doświadczenie, jeździli po turniejach organizowanych na Mazowszu. Na tę chwilę to oni mają przewagę, ale nie zapomnijmy, że w przyszłym roku będzie

rewanż i wtedy się przekonamy, kto poczyni większe postępy – zapowiada prezes MKS Volley.

Zdaniem Jerzego Chęcińskiego piłka siatkowa to bardzo trudna dyscyplina sportu. W piłce ręcznej zawodnicy rzucają piłkę, w nożnej – kopią, tu muszą się nauczyć wielu nienaturalnych ruchów.

– A siatkówka jest jak te puzzle, które trzeba dobrze poukładać i dopasować. Jest to trudna dyscyplina do nauczania, zwłaszcza jeśli chodzi o elementy techniczne. Jest wiele ruchów nienaturalnych, jak odbiór, zagrywka, atak, tego trzeba nauczyć, co wymaga cierpliwości i potrzebuje sporo czasu, żeby za funkcjonować. Dlatego do meczu derbowego podchodzimy spokojnie, choć wiadomo, że na tym poziomie emocji wszystko się może zdarzyć. Wygra ten, kto w dniu meczu będzie lepszy, może my? Jedno jest pewne, spotkaniu na pewno będą towarzyszyły emocje – twierdzi Jerzy Chęciński.

Z drugiej strony na tym spotkaniu rozgrywki się nie kończą. – Przed obydwoma drużynami będzie jeszcze rewanż w lutym, który może się potoczyć zupełnie inaczej. Zapewniam, podchodzimy do spotkania spokojnie, choć oczywiście wyjdziemy na parkiet, żeby walczyć. W końcu to zagramy w historycznej hali Chemika, co też ma swoje znaczenie. Jestem dobrej myśli – kończy rozmowę prezes Chęciński.

Spotkanie KPS Płock – MKS Volley Płock zostanie rozegrane 1 grudnia w Blaszak Arenie. Początek pojedynku wyznaczono na godz. 15.00. Będzie to pojedynek 6. kolejki IV ligi mazowieckiej mężczyzn.

Jola Marciniak

Orlen Wisła Płock – Zagłębie Lubin 28:22 (16:10)

Nafciarze nadal liderem Superligi

W meczu 12. serii spotkań PGNiG Superligi Orlen Wisła Płock zgodnie z planem pokonała Zagłębie Lubin 28:22. Płocki zespół wystąpił w okrojonym składzie, bez Michała Daszka, Konstantina Igropulo i Filipa Stenmalm. Przed spotkaniem klub poinformował, że operację pachwiny przeszedł Leon

Susnja, który w tym roku już nie wybiegnie na parkiet.

Nafciarze mieli do rozegrania drugie spotkanie w ciągu 24 godzin, podczas których zaliczyli jeszcze powrót ze Szwajcarii, po zwycięskim spotkaniu z Kadetten Schaffhausen. I trzeba przyznać, że to było widać w pierwszych 20 minutach spotkania.

Kibice przecierali oczy ze zdumienia, bo rywal, Zagłębie Lubin prowadził 8:6.

Ale krótko przeciwnicy cieszyli się z przewagi. Po ośmiu bramkach rzuconych z rzędu przez płocczan, zrobiło się w 27. min 14:8 i można było śmiało powiedzieć, że niespodzianki nie będzie.

I rzeczywiście nie było, ale pojawiło się sporo emocji, bo sędziowie w drugiej połowie „wzięli ciężar gry” na swoje barki. Na prawo i lewo rozdzielali kary dwóch minut, a w efekcie w 51. min Mateusz Piechowski, a w 56. – Igor Żabiec ujrzeni czerwony kartonik z gradacji kar.

Nie przeszkodziło to płockiej drużynie wygrać zdecydowanie 28:22 (16:10) i dopisać do swojego konta komplet punktów. Ten mecz był wyjątkowym dla Lovro Mihica, który w swoim 162 meczu rzucił 500 bramkę. Po 12. kolejce jest to drugi najlepszy strzelec drużyny ze wszystkich graczy znajdujących się w kadrze na obecny sezon. Niezagrażony nr 1, to wciąż Michał Daszek.

Orlen Wisła: Morawski – Zdrahala, Matulić, Ruiz 2, Góralski 2, Piechowski, Szita, Krajewski 1, Żabiec 2, Mihić 6, Kowalski, Sulić, Czaplinski 2, Mindegia 5, Młakar 8.

Zagłębie: Schodowski – Staniewicz, Mrozowicz, Pawlaczyk 2, Gębala 3, Sroczyk 1, Tokaj 3, Pietruszko 3, Marciniak 1, Hajnos 5, Bogacz 1, Kupiec 1, Adamski, Chychykal 1.

Jol.

Turniej elit w badmintonie

Medal braci Gomola

W Częstochowie rozegrany został IV turniej najlepszych zawodników badmintonu zorganizowany z okazji Święta Niepodległości. Zawody są zaliczane do klasyfikacji Polskiego Związku Badmintonu.

Na parkiecie częstochowskiej hali o medale walczyło 57 najlepszych zawodników z całego kraju, zaliczających się do czołówki polskich reprezentantów w tej dyscyplinie sportu.

Płocki Klub Sportowy Masovia reprezentowała trójka sportowców:

Laura Gronkiewicz oraz bracia Maciej i Michał Gomola. Bardzo dobrze zaprezentowali się panowie, którzy wywalczyli brązowy medal w grze podwójnej.

Szczególne słowa uznania należą się Maciejowi, który grał w trzech kategoriach, w grze podwójnej z bratem Michałem, w grze mieszanej z Laurą oraz w grze pojedynczej, w której wywalczył srebrny medal.

Te wyniki dają nadzieję przed zbliżającymi się Mistrzostwami Polski Drużyn Mieszanych, które w grudniu zostaną rozegrane w Białymstoku.

Jol.



Laura i bracia Gomolowie

II World Children Traditional Karate Championship w Brnie

Płocczanie z medalami

Reprezentacja Klubu Karate Tradycyjnego z Płocka wzięła udział w II World Children Traditional Karate Championship, które odbyły się w Brnie w Czechach.

W tegorocznych Mistrzostwach Świata wystartowało 1200 karateków ze wszystkich kontynentów, co sprawiło, że poziom zawodów, wynik wyszkolenia zawodników, był bardzo wysoki.

Reprezentacja Klubu Karate Tradycyjnego liczyła 19 osób i trzeba przyznać, że stanęła na wysokości zadania. Zawodnicy rywalizowali na 10 matach, a mimo to ostatnie pojedynki kończyły się tuż przed północą.

Większość płocczan uplasowała się w pierwszej szesnastce zawodów, a najlepsi przywieźli do Płocka medale. Srebrny krążek wywalczył Antoni Bański w kumite indywidualnym, na najniższym stopniu podium zawody kończyli: Szymon Grabowski w kumite indywidualnym, Antoni Bański w enbu mix, Gabriela Nowakowska w enbu mix, Julia Wołyńska w enbu woman, Daria Dolna w enbu woman, Magdalen Wiśniewska w kata drużynowym, Julia Wołyńska w kata drużynowym,

wym, Daria Dolna w kata drużynowym, Marcel Cyparski w enbu men, Jędrzej Pietras w enbu men, Jakub

możliwie: samorządu województwa mazowieckiego „Mazowsze serce Polski”, w szczególności dla mar-



Bombała w enbu mix, Julia Wołyńska w enbu mix.

W imieniu prezesa KKT Jana Kłębka gratulujemy wszystkim startującym wspaniałych osiągnięć oraz zdobycia bezcennego doświadczenia. – *Wielkie podziękowania kierujemy do naszych sponsorów, bez których takie osiągnięcia nie byłyby*

szalka Województwa Mazowieckiego Adama Struzika oraz dyrektora Delegatury Urzędu Marszałkowskiego w Płocku Tomasza Kominka, Miastu Płock, firmie SUEZ Polska oraz wszystkim darczyńcom którzy wpłacali datki na portal zrzutka.pl – powiedział J. Kłebek.

Jol.

Warszawscy wicemistrzowie Polski znaleźli sponsora

VERVA Warszawa ORLEN Paliwa

Spółka z Grupy Kapitałowej – ORLEN Paliwa została sponsorem tytularnym warszawskiego klubu siatkarskiego. W ramach podpisanej umowy wicemistrzowie Polski od najbliższych zawodów będą występować pod nazwą VERVA Warszawa ORLEN Paliwa. Przypomnijmy – w klubie z Warszawy, który ostatnio występował pod nazwą Projekt Warszawa, gra m.in. siatkarz z płockimi korzeniami Bartosz Kwolek.

Umowa sponsorska podpisana przez ORLEN Paliwa i Projekt Warszawa zakłada wsparcie drużyny siatkarskiej przez trzy sezony. W jej ramach promowane będą marki ORLEN Paliwa, VERVA, BAQ oraz EKOTERM.

– *Sponsoring sportowy traktujemy jako inwestycję. Dotyczy to również naszej spółki z Grupy Kapitałowej ORLEN. Aktywność w tym obszarze przynosi korzyści obu stronom. To skuteczny kanał komunikacji z otoczeniem oraz wsparcie sprzedaży i wizerunku. Z kolei sportowcy, kluby czy też całe dyscypliny uzyskują niezbędną dla rozwoju pomoc finansową. Współpraca spółki ORLEN Paliwa z Projektem Warszawa to element naszej strategii, nakierowanej na budowanie rozpoznawalności konkretnych marek. W tym przypadku jest to VERVA – mówi Anna Ziobroń, dyrektor Biura Marketingu Sportowego, Sponsoringu i Eventów PKN ORLEN.*

Przypomnijmy, że Koncern w rozwój polskiej siatkówki angażuje się od blisko dekady. Wspiera reprezentację Polski w siatkówce halowej i plażowej we wszystkich katego-

riach wiekowych, co przekłada się na odnoszone przez drużyny sukcesy. Męska reprezentacja obroniła w 2018 roku tytuł Mistrza Świata w Piłce Siatkowej, a także zajęła 5. miejsce w turnieju Ligi Narodów. Natomiast reprezentacja kobiet odniosła kilka cennych zwycięstw na międzynarodowych arenach. Z kolei w siatkówce plażowej aż dwa duety męskie stanęły na podium finałów Pucharu Świata World Tour i znajdują się w pierwszej szóstce światowego rankingu FIVB.

Spółka buduje swoją pozycję poprzez sponsoring sportowy od wielu lat. W 2009 roku utworzyła Grupę Sportową ORLEN, do której należy już ponad 40 utytułowanych sportowców, m.in. wielokrotni mistrzowie i medaliści najważniejszych imprez lekkoatletycznych – igrzysk olimpijskich, mistrzostw świata i Europy, rozgrywanych zarówno na halach, jak i otwartych stadionach. Członkami grupy są m.in.: Łukasz Krawczuk, Jakub Krzewina, Rafał Omelko i Karol Zalewski, złoci medaliści i rekordziści Halowych Mistrzostw Świata w sztafecie 4x400 m (Birmingham 2018), srebrny medalista Mistrzostw Świata w skoku o tyczce Piotr Lisek (Londyn 2017), Mistrzyni Europy w biegu na 1500 m Angelika Cichocka (Amsterdam 2016) i Agata Ozdoba-Błach, wielokrotna medalistka mistrzostw świata i Europy w judo.

PKN ORLEN finansuje także inne dyscypliny sportu. W barwach funkcjonującego od 20 lat ORLEN Teamu występują zawodnicy reprezentujący cross country, enduro, karting, Formułę 1, rajdy samochodowe, WRC, żużel i motoparalotniarstwo. Spółka wspiera jedyny profesjonalny zespół rajdowy cross country w Polsce, którego członkowie uczestniczą w najtrudniejszych i najbardziej wymagających rajdach, w tym kluczowym i prestiżowym Rajdzie Dakar.

Do ORLEN Teamu należą także inni sportowcy, doskonale znani również poza granicami kraju, m.in. Robert Kubica i Jakub Przygoński.

Na wsparcie spółki mogą liczyć też kluby sportowe z Płocka. PKN ORLEN jest sponsorem generalnym drużyny piłki ręcznej SPR Wisła Płock oraz piłki nożnej klubu Wisła Płock. Zaangażowanie się w sponsoring tych zespołów ma nie tylko wymiar biznesowy, ale także lokalny.

W strategii sponsoringu sportowego PKN ORLEN ważny jest też efektywny system szkolenia młodzieży, który pozwoli wyłonić następców dzisiejszych mistrzów. Wspólnie z Polskim Związkiem Lekkiej Atletyki spółka realizuje program Lekkoatletyka dla Każdego. Z kolei z Polskim Związkiem Piłki Siatkowej pomaga rozwijać Siatkarskie Ośrodki Szkolne. PKN ORLEN aktywnie angażuje się też w system szkoleń organizowanych przez Akademię Piłkarską i Akademię Piłki Ręcznej w Płocku. Natomiast Akademia ORLEN Team zrzesza młode talenty w motosporcie, skupiając najlepszych kartinistów w Polsce w wieku od 6 do 18 lat.

PKN ORLEN uczestniczy też w programie Szkolny Klub Sportowy (SKS), zainicjowanym przez Ministerstwo Sportu i Turystyki, który po wielu latach powrócił do polskich szkół. Program objął już wszystkie powiaty i 93 proc. gmin na terenie kraju. Udział w nim bierze blisko 10 tys. szkół, ponad 15 tys. nauczycieli i 320 tys. uczniów.

Swoją rozpoznawalność poprzez sport PKN ORLEN buduje nie tylko w kraju, ale i za granicą. W Czechach wspiera klub hokejowy, w Niemczech jest obecny w piłce ręcznej, a na Litwie sponsoruje klub koszykarski.

opr. (t)

Faza grupowa XIII edycji Orlen Handball Mini Ligi zakończona

Finały odbędą się 8 grudnia

Na halach sportowych Zespołu Szkół nr 5 przy ulicy Kutrzeby w Płocku odbył się ostatni turniej eliminacyjny XIII edycji Orlen Handball Mini Ligi klas V.

W czterech turniejach, podczas których uczniowie klas V rozgrywali swoje mecze, rywalizowało czternaście zespołów reprezentujących między innymi płockie szkoły podstawowe, a także SP z Sierpca, Łącka i Ciechanowa.

Jak zwykle zawody odbywały się na dwóch halach sportowych, między sobą rozgrywali spotkania zawodnicy, którzy zostali podzieleni na dwie grupy. W jednej walczyli o miejsca 1-8, w drugiej o pozycje 9-14 na koniec zawodów. Turniej finałowy, gdzie

zespoły walczyć będą już o ostateczne miejsca zaplanowano na 8 grudnia.

Grupa E (miejsca 1-8): SP 21 I Płock – SP 21 II Płock 5:28 (3:8), SP 2 Sierpc – SP Bodzanów 11:12 (6:6), SP 3 Sierpc – SP 16 Płock – 12:11 (5:6), SP 23 Płock – SP Łąck – 22:4 (10:1), SP 21 II Płock – SP 2 Sierpc – 22:5 (10:2), SP 21 I Płock – SP Bodzanów 11:22 (6:12), SP 16 Płock – SP Łąck – 21:5 (11:3), SP3 Sierpc – SP 23 Płock 15:11 (7:4).

Grupa F (miejsca 9-14): SP 23 II Płock – SP Radzanowo 4:14 (0:4), SP 16 II Płock – SP Zawidz Kościelny 10:0, SP Ciechanów – SP 23 II Płock 16:8 (10:4), SP Słubice – SP 16 II Płock – 18:4 (9:2), SP Ciechanów – SP Radzanowo 17:5 (9:4), SP Słubice – SP Zawidz Kościelny – 10:0, SP 16 II Płock – SP Radzanowo 6:15 (2:6).

Jol.

Zapraszamy na trybuny

Piłka ręczna

Liga Mistrzów, 27 listopada, godz. 19.00:

IFK Kristianstad – Orlen Wisła Płock,

30 listopada godz. 16.50: Czechowskie Niedźwiedzie – Kadetten Schaffhausen,

1 grudnia, godz. 16.50: GOG – Dinamo Bukareszt.

Ostatnia kolejka fazy grupowej Ligi Mistrzów.

Superliga mężczyzn, 30 listopada, godz. 20.00:

Chrobry Głogów – Orlen Wisła.

I liga mężczyzn, 30 listopada: Mazur Sierpc – SMS ZPRP Gdańsk, AZS UJK Kielce – Orlen Wisła II Płock.

I liga kobiet, 30 listopada: SMS ZPRP I Płock – MKS Lublin, MMKS Jutrzenka Płock – SMS ZPRP II Płock.

Piłka nożna

Ekstraklasa, 29 listopada, godz. 20.30:

Wisła Płock – Lech Poznań, godz. 18.00: Zagłębie Lubin – Górnik Zabrze,

30 listopada, godz. 15.00: Arka Gdynia – Pogoń Szczecin, godz. 17.30: Wisła Kraków – Lechia Gdańsk, godz. 20.00: Legia Warszawa – Korona Kielce,

1 grudnia, godz. 12.30: Raków Częstochowa – Jagiellonia Białystok, godz. 15.00: ŁKS Łódź – Cracovia, godz. 17.30: Piast Gliwice – Śląsk Wrocław.

Do końca roku Wisła zagra jeszcze: 7 grudnia o godz. 20.00 z Lechią w Gdańsku, 14 grudnia o godz. 20.00 z Legią w Warszawie oraz 21 grudnia o godz. 17.30 z Piastem Gliwice.

Piłka koszykowa

I liga kobiet, 30 listopada:

Mon Pol Płock – SMS PZKosz Łomianki.

Ostatnia kolejka pierwszej rundy. Runda rewanżowa rozpocznie się 7 grudnia.

Piłka siatkowa

IV liga wojewódzka seniorów, 1 grudnia godz. 15.00:

KPS Płock – MUKS Volley Płock. Derby Płocka w siatkówce mężczyzn zostaną rozegrane w Błaszak Arenie, w której po remoncie drużyna KPS będzie rozgrywać wszystkie swoje spotkania.

O puchar prezesa Volley Płock

Na 28 grudnia zaplanowany został I Ogólnopolski Turniej Siatkówki o puchar prezesa MUKS Volley Płock. Liczba miejsc jest ograniczona, a organizatorzy czekają do 15 grudnia na zgłoszenia. Zapisy odbywają się pod adresem: jerzy0203@poczta.onet.pl lub pod nr tel. 509 433 543.

O puchar prezesa SSM Wisła Płock

Stowarzyszenie Sportu Młodzieżowego Wisła Płock jest organizatorem Turnieju Piłki Nożnej Firm i Zakładów Pracy o puchar prezesa Stowarzyszenia Sportu Młodzieżowego Wisła Płock, który odbędzie się 11 i 12 stycznia 2020 roku na nowoczesnych boiskach krytych halą pneumatyczną na obiektach sportowych Wisły Płock przy ul. Łukasiewicza 34.

Zespół powinien składać się z pracowników firmy. Dopuszczalne jest zgłoszenie do rozgrywek dwóch osób „obcych” spoza firmy, niezeresowanych w oficjalnych rozgrywkach piłki nożnej.

Do rozgrywek można zgłosić 12 zawodników. Organizator przewiduje, że w turnieju udział może wziąć maksymalnie 20 drużyn. O udziale decyduje kolejność zgłoszeń.

Koszt uczestnictwa w imprezie wynosi 864 zł. brutto. Cena obejmuje: udział w profesjonalnie zorganizowanym turnieju, każdy zespół rozegra minimum 6 spotkań bez względu na wynik sportowy, udział w imprezie integracyjnej, obsługę sędziowską, obsługę techniczną i spikerską, wodę do picia, puchary dla każdej drużyny i nagrody indywidualne dla wyróżnionych zawodników, ubezpieczenie oraz informację o turnieju w lokalnych mediach.

Warunkiem uczestnictwa jest zgłoszenie drużyny do dnia 20 grudnia. W tym celu należy wypełnić kartę zgłoszeniową i przesłać na adres mailowy dorota.wunderlich@wisla.plock.pl, oraz dokonać wpłaty wpisowego.

Spotkanie organizacyjne połączone z losowaniem odbędzie się w dniu 7 stycznia 2020 r. Dodatkowych informacji udzielamy pod numerami telefonów: Dariusz Grodkiewicz 722 250 586 oraz Marcin Lig 722 250 598.

Jol.

Orlen Wisła – GOG Handbold 27: 24 (11:13)

Nafciarze w barażach

Piłkarze ręczni Orlen Wisły wygrali 27:24 (11:13) z wice-mistrzem Danii GOG Handbold w dziewiątej kolejce fazy grupowej grupy D Ligi Mistrzów i są pewni wyjścia z grupy. Płoczanie dali pokaz gry w ostatnim kwadransie – od wyniku 16:21 dla GOG, doprowadzili do zwycięstwa 27:24.

Po raz pierwszy w historii piłki ręcznej obie drużyny spotkały się w Odense w czwartej kolejce rozgrywek. Mecz był wyrównany, z niewielką przewagą gospodarzy. W końcówce lepsi byli płoczanie. W 57. min prowadzili 26:24, ale w ostatnich minutach piłkarze GOG rzucili trzy bramki, a szansy na remis nie wykorzystał Konstantin Igropulo. W meczu 9. kolejki stawką było drugie miejsce w tabeli grupy D, premiowane wyjściem z grupy do dalszych rozgrywek. Obie drużyny na swoim koncie przed meczem miały po 9 punktów, zwycięzca miał być jedną nogą w barażach. Drużyna GOG w pierwszej części rozgrywki wygrała cztery mecze, w rundzie rewanżowej dorzuciła tylko remis z IFK Kristianstad. Płoczanie wygrali dwa ostatnie pojedynki, z Czechowskimi Niedźwiedziami 34:28 i z Kadetten w Schaffhausen 27:24. Do 29. min pierwszej połowy spotkanie było bardzo wyrównane. Obie drużyny popełniły podobną ilość błędów i rzuciły zbliżoną ilość bramek. Żaden z zespołów nie zdołał odskoczyć na więcej niż jedną bramkę, a przez ten czas było dziesięć remisów.

W 29. min goście prowadzili dwoma golami, a trener Xavi Sabate poprosił o przerwę w grze. Alvaro Ruiz rzucił 11. bramkę dla Orlen Wisły, a wtedy trener Nicoley Krickau po-

goli więcej od gospodarzy (15:20). Spora w tym zasługa bramkarza GOG Victora Hallgrimssona, który bronił nawet te najtrudniejsze rzuty piłkarzy Orlen Wisły.



D. Ossowski

prosił o czas. Zawodnicy GOG wykorzystali wskazówki szkoleniowca i na przerwę schodzili z dwubramkowym prowadzeniem. Przewagę do czterech goli goście powiększyli na początku drugiej połowy spotkania. W 32. min prowadzili 15:11. Na chwilę, w 38. min

Ostatni kwadrans spotkania, tuż po czasie, który wziął trener Sabate, rozpoczął od zdobycia gola Żiga Młakar (17:21), ale goście odpowiedzieli bramką. Chwilę później płoczanie mieli szansę na zdobycie gola. W sytuacji sam na sam z bramkarzem znalazł się Młakar,

Tabela po 9. kolejce			
1.	Dinamo Bukareszt	15	266-225 (+41)
2.	Orlen Wisła	11	247- 236 (+11)
3.	GOG	9	279-287 (-8)
4.	IFK Kristianstad	7	253-278 (-19)
5.	Kadetten Schaffhausen	6	253-248 (+5)
6.	Czechowskie Niedźwiedzie	6	251-281 (-30)

płoczanie zmniejszyli rozmiary porażki do dwóch bramek (15:17). Jednak w 42. min goście mieli już pięć

który rzucił nad poprzeczką. Ale zaraz potem, jakby chcąc zmasać te błędy, Ivan Stevanovic bronił, a za-

wodnicy Orlen Wisły rzucali i to celnie. W 49. min było już tylko 20:22 dla gości i trener Krickau poprosił o przerwę w grze.

Po powrocie na boisko zawodnik GOG rzucił w poprzeczkę, a Jerko Matulic zdobył kontaktowego gola (21:22). W 52. min na remis rzucił bramkę Alvaro Ruiz, a w 55. na prowadzenie płocką drużynę wyprowadził Lovro Mihic. Kiedy w 58. min gola rzucił Niko Mindegia i na tablicy pojawił się wynik 25:22, trener gości poprosił o czas. Orlen Wisła zdobyła osiem goli po rząd.

Ciekawe, co takiego trener Sabate powiedział swoim zawodnikom w 45. min podczas przerwy w grze, że zespół zaczął grać zupełnie inaczej w drugiej odsłonie.

W ten sposób Orlen Wisła już na pewno, bez względu na wynik ostatniej rundy, wychodzi z grupy i w lutym zagra ze zwycięzcą grupy C o wejście do LAST 16.

Ostatnie spotkanie fazy grupowej Orlen Wisła rozegra 27 listopada o godz. 19.00.

Orlen Wisła: Adam Morawski, Ivan Stevanovic – Philip Stenmalm, Jerko Matulic 5, Ruiz Alvaro 5, Zoltan Szita, Przemysław Krajewski, Igor Żabic 1, Lovro Mihic 4, Renato Sulic, Niko Mindegia 7, Żiga Młakar 5.

GOG: Victor Hallgrimsson, Soren Andreassen – Thor Rikhdasson 2, Stig Nilsen 3, Josef Pujol 4, Emil Laerke, Oscar Bergendahl 2, Mathias Gidsel, Lasse Kronborg, Henrik Tilsted, Emil Jakobsen 6, Lasse Moller 7, Frederik Clausen.

Pozostałe wyniki: Dinamo Bukareszt – Czechowskie Niedźwiedzie 34:23, Kadetten Schaffhausen – IFK Kristianstad 26:29.

Xavi Sabate: w decydującym kwadransie górę wzięło doświadczenie

Xavi Sabate, trener Wisły: – GOG zagrał dobry mecz. Mają młodą, utalentowaną drużynę, co dzisiaj pokazali. Grają fajną piłkę i jestem przekonany, że ci zawodnicy

mają przyszłość w topowych klubach Europy. Oczywiście w tych sytuacjach i w obliczu kontuzji, które nas ostatnio dotknęły, ten awans jest niesamowitym wyczynem. W bramce wiele udanych interwencji szczególnie w pierwszej połowie zaliczył bramkarz gości, niemniej jednak w ostatnim, decydującym kwadransie górę wzięło nasze doświadczenie i Stevanović podał nam tlen swoimi interwencjami. Najważniejsze, że kiedy przegrywaliśmy pięcioma bramkami, nasza drużyna zachowała spokój i pokazała, że jest drużyną walczącą. Zagraliśmy znakomicie w obronie, wyprowadziliśmy kontrataki, co pozwoliło nam dzisiaj wygrać. Na sam koniec chciałbym bardzo podziękować naszym wspaniałym kibicom, którzy po raz kolejny stworzyli niesamowitą atmosferę.

Ivan Stevanovic, bramkarz Wisły: – Chciałbym bardzo podziękować naszym kibicom, którzy nam dzisiaj pomogli odnieść to ważne zwycięstwo. Na początku Duńscy byli stroną przeważającą w tym spotkaniu, my zdecydowanie lepiej zagraliśmy w drugiej połowie. Uważam, że zasłużyliśmy na awans do kolejnej fazy rozgrywek Ligi Mistrzów. Nie wiem z kim się spotkamy, ale mam nadzieję, że w dalszej części sezonu nasi kontuzjowani zawodnicy będą mogli wrócić na parkiet i nasze występy pozwolą piąć się górę i pokazać jeszcze na co nas stać.

Nicoley Krickau, trener GOG: – Jestem bardzo dumny z mojej drużyny, bardzo młodej drużyny, udźwignęły tę presję przez prawie całe spotkanie. Dziś przestrzeliliśmy dużo rzutów. Dobrze bronili bramkarz Wisły, szczególnie w końcówce meczu, a Niko Mindegia świetnie rozgrywał piłki do swoich kolegów i zdobywał dużo bramek po indywidualnych akcjach. To sprawiło moim zmęczonym zawodnikom bardzo dużo problemów pod koniec meczu. Mam nadzieję, że jeszcze tu kiedyś wrócimy, by zagrać z Wisłą.

Jola Marciniak

Górniki Zabrze – Wisła Płock 2:2 (1:2)

Było na co popatrzeć...

W pierwszym meczu rewanżowym w tym sezonie Wisła Płock zmierzyła się na wyjeździe z Górnikiem Zabrze. Po meczu walki, w którym każdy z piłkarzy pokazał na co go stać, drużyny dołożyły do swojego konta po punkcie. Spotkanie zakończyło się remisem 2:2. Trzeba przyznać, że było na co popatrzeć.

Początek był spokojny, drużyny wyraźnie sprawdzały, na co mogą sobie pozwolić. Pierwszą groźniejszą akcję przeprowadzili gospodarze dopiero w 11. min. Jak się okazało, zakończyła się ona bramką. Z dalszej odległości kopnął Szymon Matuszek, wprost pod nogi Igora Angulo, który idealnie przymierzył lewą nogą i piłka, odbijając się jeszcze od słupka, wylądowała w siatce Thomasa Dähne.

Nafciarze natychmiast zaczęli atakować. W 14. min niewiele brakowało, by do swojej bramki wpakowali piłkę gospodarze, ale w 16. min płoczanie sami doprowadzili do wyrównania. Wrzutkę Dominika Furmana przedłużył Mateusz Szwoch, a futbolówkę do środka zagrał Michał Marcjanik. Piłka spadła pod nogi Ricardinho, który bez

namysłu, za to skutecznie wpakował ją do siatki, zdobywając czwartego gola w tym sezonie. Kolejne minuty należały do zabrzan. Swoje sytuacje zmarnował David Kopacz. Z kolei w płockiej drużynie nieudanym strzałem zakończyła się akcja Ricardinho, który po akcji Furmana i Piotra Tomasi-

śle na kontrę. Ricardinho podał do wybiegającego na pozycję Giorgi Merebaszwilego, który będąc w sytuacji sam na sam z Martinem Chudym, w drugiej próbie umieścił piłkę w siatce.

Na długie cztery minuty mecz został zatrzymany, bo wszyscy z zapartym tchem czekali na decy-

Tabela po 16. kolejce			
1.	Pogoń Szczecin	16	31 29-13
2.	Śląsk Wrocław	16	30 23-15
3.	Legia Warszawa	16	29 29-17
4.	Piast Gliwice	16	28 19-14
5.	Cracovia	15	27 22-14
6.	Wisła Płock	16	27 22-24
7.	Jagiellonia Białystok	16	26 27-20
8.	Lechia Gdańsk	16	24 20-16
9.	Lech Poznań	16	23 27-18
10.	Zagłębie Lubin	15	19 25-23
11.	Raków Częstochowa	16	19 17-24
12.	Górniki Zabrze	16	17 16-21
13.	Korona Kielce	16	15 10-19
14.	Arka Gdynia	16	13 12-25
15.	ŁKS Łódź	16	11 16-29
16.	Wisła Kraków	16	11 15-28

ka zdecydował się na płaski strzał z daleka.

W 40. min miała miejsce najdziwniejsza sytuacja w całym meczu. Najpierw zawodnicy Górnika zaczęli sugerować, że Alan Uryga na swoim polu karnym zagrał ręką, a tymczasem sędzia pozwolił Wi-

zę VAR-u, a tu każdy wynik był możliwy. Sędziowie mogli zdecydować, że była ręka i podyktować dla Górnika rzut karny. Mogli też odgwizdać spalonego i nie uznać bramki Gruzina.

Po czterech minutach sędzia pokazał na środek boiska, czym wpawił

w ogromne zadowolenie płoczan. Na powtórkach widać było wyraźnie, że Mereba wybiegł do piłki idealnie i gola zdobył prawidłowo.

Płoczanie prowadzili z Górnikiem do 71. min. Wtedy to gospodarze przeprowadzili kolejną akcję. Boris Sekulić minął Furmana i odegrał do Łukasza Wolsztyńskiego, który bez przyjęcia oddał piłkę do Angulo, a ten znakomicie wykończył całą akcję i doprowadził do remisu.

Co prawda w końcówce bliżej podwyższenia wyniku byli zabrzanie, ale płocki zespół grał spokojnie, zawodnicy kontrolowali grę i nie dopuścili do zmiany wyniku. Tym sposobem Górnik jest jedynym zespołem z Ekstraklasy, z którym Wisła dwukrotnie zremisowała.

Kolejne spotkanie Wisła Płock rozegra w piątek, 29 listopada o godz. 20.30. Na Stadionie im. Kazimierza Górskiego zmierzy się z Lechem Poznań.

Górniki: Martin Chudý – Boris Sekulić, Mateusz Matras, Paweł Bochniewicz, Erik Janža – Szymon Matuszek, Filip Bainović (59 Alasana Manneh) – David Kopacz, Jesús Jiménez, Ishmael Baidoo (59 Łukasz Wolsztyński) – Igor Angulo.

Wisła: Thomas Dähne – Cezary Stefańczyk, Michał Marcjanik, Alan Uryga, Damian Michalski – Damian Rasak, Dominik Furman – Giorgi Merebaszwili (90 Olaf Nowak), Mateusz Szwoch, Piotr Tomasik (55 Suad Sahiti) – Ricardinho (67 Grzegorz Kuświk).

Pozostałe wyniki: Lech Poznań – Piast Gliwice 3:0, Korona Kielce – Raków Częstochowa 3:0, Pogoń

Szczecin – Legia Warszawa 3:1, Lechia Gdańsk – ŁKS Łódź 3:1, Jagiellonia Białystok – Arka Gdynia 2:0, Śląsk Wrocław – Wisła Kraków 2:1. W poniedziałek zagrały Cracovia i Zagłębie Lubin.

Po meczu trener Radosław Sobolewski powiedział: – Ten mecz mógł podobać się kibicom, był bardzo emocjonujący – z akcjami z jednej i drugiej strony, ze zmianami wyników. Nie do końca może być tak postrzegany przez trenerów. Ja ze swojej strony jestem zadowolony z pierwszej połowy. Zespół realizował wszystkie założenia, wyszedł na mecz z nastawieniem na zwycięstwo, zawodnicy wiedzieli co mają robić i w stu procentach wykonali plan. Drugą połowę zaczęliśmy dobrze, mieliśmy dwie akcje, żeby zamknąć mecz i podwyższyć wynik, po tym Górnikowi na pewno trudniej byłoby się podnieść. W końcówce zabrakło pokazał jednak charakter i tak naprawdę zepchnęli nas do głębszej defensywy, raz po raz stwarzając groźne sytuacje.

Trener Marcin Brosz dodał: – Zdajecie sobie państwo sprawę, że jesteśmy w trudnej sytuacji, dlatego też bardzo dziękuję kibicom, którzy zawsze wspierają drużynę i wierzą w nas. Bardzo chcieliśmy wygrać. Jedyną drogą do tego jest to, co dziś pokazaliśmy - walka do samego końca o zdobycie zwycięskiej bramki. Tak naprawdę, jeżeli chcemy osiągać sukcesy, to na bazie takich zachowań jak dzisiaj, tylko z większą skutecznością i liczbą sytuacji. Szkoda tych dwóch straconych bramek, przy których mogliśmy lepiej zagrać.

Jola Marciniak

Kwestia zaufania

„Tu chodzi o zaufanie obywatela do państwa. Bo państwo 20 lat temu umówiło się na coś z Polakami... Teraz Lewica chce, by państwo powiedziało: no, sorki, na coś się umawialiśmy, ale nam się odmieniło. A Trybunału Konstytucyjnego nie ma, więc nie ma komu się upomnieć o przejrzyste reguły gry”. Tak publicystka „najbardziej opiniotwórczego dziennika w kraju” skomentowała pomysł wprowadzenia ograniczenia wysokości emerytury dla tych, którzy po zniesieniu limitu trzydziestokrotności mieliby płacić wysokie składki na ZUS. I słusznie prawi! Pacta sunt servanda! Umów należy dotrzymywać! Tyle, że z tym „upominaniem się o przejrzyste reguły gry” to wypadaloby uważać. Pamięć nie dopisuje?

Ze mną też się państwo umówiło (trzydzieści dwa lata temu), że na emeryturę będę mógł odejść po ukończeniu sześćdziesięciu pięciu lat. A nie dalej jak sześć lat temu

oświadczono mi, że będzie to sześćdziesiąt siedem lat. Kilka miesięcy później, 3 lutego 2014 r. „otwarty fundusz emerytalny” umorzył 51,5% jednostek rozrachunkowych



zapisanych na rachunku każdego członka otwartego funduszu emerytalnego na dzień 31 stycznia 2014 r. Umorzone środki zostały przekazane do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych gdzie środki zostały zewidencjonowane na subkoncie ubezpieczonego”. Operacji tej dokonano bez pytania o zgodę „ubezpieczonego”, czyli mojej osoby, choć piętnaście lat wcześniej państwo umówiło się ze mną, że część mojej składki zamiast do ZUS trafiać będzie do funduszu, który będzie je inwestował celem pomnożenia...

Wtedy jakoś nie było komu walczyć o „przejrzyste reguły gry”! A przecież Trybunał Konstytucyjny wówczas był? A nawet orzekł. Że wszystko jest w najlepszym

porządku... I państwo było demokratyczne i praworządne, nieprawdaż? I media były wolne, z „najbardziej opiniotwórczym dziennikiem w kraju” na czele, a nie „rządowe” jak teraz. I dziennikarze niezależni, z prawdziwego zdarzenia, jak Pani Redaktor choćby, a nie „reżimowi”, jak ci obecni... I „wśród serdecznych przyjaciół psy zająca...”, to znaczy politycy „ubezpieczonego” oskubali i „oszwabili”.

Cóż, jak by powiedziała klasyczka, taki mamy klimat. Nie tylko w naszym grajdołku. Na potwierdzenie dwie myśli znanych postaci. „Niczyje zdrowie, wolność, ani mienie nie jest bezpieczne kiedy obraduje Parlament”. To Mark Twain. „Nie ma takiego okrucieństwa ani takiej niegodziwości, której nie popełniłby skądinąd łagodny i liberalny rząd, kiedy zabraknie mu pieniędzy” - Alexis de Tocqueville, autor fundamentalnego dzieła „O demokracji w Ameryce”.

Jerzy Ogonowski

F E L I E T O N Y

Ogonowski | Kopec

Kościół katolicki czy masoński?

Zamęt związany z tzw. synodem amazońskim i komentarzami medialnymi na jego temat, przy braku jakiegokolwiek reakcji ze strony polskiego Episkopatu (brak choćby listu pasterskiego tłumaczącego kontrowersyjne punkty całego wydarzenia) budzi niepokój. Kościół kierowany przez papieża Franciszka coraz bardziej zmienia się w jakąś globalną organizację pozarządową, skupioną na szerzeniu wiedzy o prawach człowieka, zmianach klimatycznych, ekologii, a coraz mniej mówi o zbawieniu i drogach wiodących do niego. Język, jakim przemawia postępowy papież Franciszek i jego modernistyczne otoczenie, bardziej niż język teologii katolickiej przypomina język międzynarodowej masonerii. Stamtąd wyrasta idea braterstwa, o której tak chętnie mówi ten papież. Język papieża staje się także coraz bardziej językiem postępowej poprawności politycznej. Dziwacznie brzmią wypowiedzi Franciszka, w których wzywa do „czujności wobec mowy nienawiści” i ostrzega przed politykami, „których wystąpienia przypominają przemówienia nazistów z lat 30. i 40. XX wieku wzywające do prześladowania Żydów, Cyganów, czy osób o orientacji homoseksual-



nej”. Jest w tym dużo przesady typowej dla przedstawicieli lewicowego nurtu myślenia o świecie.

Zdumienie bierze też, kiedy czyta się komunikat ze spotkania „przedstawicieli Watykanu z szyickimi ajatollahami”, jakie odbyło się niedawno. Jego celem było „uzgodnienie zasad współpracy muzułmanów i katolików” na rzecz „wspólnej służby ludzkości”. W dokumencie końcowym „wyrażono poparcie dla podstawowych praw człowieka, wolności religijnej, ochrony środowiska i służby dla innych”. Wobec nasilających się na Bliskim Wschodzie i w Afryce prześladowań chrześcijan ze strony muzułmanów złożona deklaracja, że „służba ludzkości wymaga traktowania wszystkich ludzi na całym świecie bez dyskryminacji”, brzmi jak drwina. W komunikacie ze spotkania czytamy również, że „szyicy duchowni, jak i delegaci watykańscy za pilną dla ludzkości uznali opiekę nad stworzeniem, ze szczególnym uwzględnieniem zmian klimatu i kryzysu środowiskowego”.

„Prawa człowieka”, ciągle „prawa człowieka”, i jeszcze raz „prawa człowieka”, a przy tym „zmiany klimatyczne”, służba „Matce Ziemi” czczonej ostatnio w Watykanie pod

postacią inkaskiej bogini Pachamamy, działania na rzecz „ludzkiego braterstwa” – oto priorytety współczesnych modernistycznych watykańskich hierarchów na czele z papieżem Franciszkiem, być może pierwszym w dziejach papieżem masonem. Nie mniejsze kontrowersje budzą zapowiedzi popieranej przez papieża Franciszka tzw. „drogi synodalnej”, którą rozpoczyna 1 grudnia Kościół niemiecki, gdzie zapowiada się otwarcie Kościoła w Europie na zniesienie celibatu, diakonat kobiet, a przede wszystkim na rewizję katolickiej nauki moralnej na temat homoseksualizmu. Kościół katolicki usiłuje coraz bardziej dostosować się do współczesnego świata z jego językiem, moralnością, „światową” soteriologią. Kościół katolicki usiłuje się także zbliżyć do protestantyzmu, swojej zapoczątkowanej w XVI wieku heretyckiej mutacji, która w imię reformy moralnej dokonała także modernizacji dogmatycznej, negując po dzień dzisiejszy fundamentalne prawdy wiary z wiarą w Eucharystię, centrum życia Kościoła, na czele. Ile zostanie jeszcze „prawdziwego Kościoła” w Kościele po tych zapowiadanych zmianach? I kiedy wreszcie nasi pasterze zabiorą głos, by wyjaśnić nam, dokąd zmierza nasz Kościół?

Wiesław Kopec

Prawnik radzi



Zbycie i wydzierżawienie przedsiębiorstwa

Chcę najpierw dzierżawić, a potem kupić prowadzony przez kolegę biznes. Mam do siebie zaufanie i chcielibyśmy, aby odbyło się to na tzw. zwykłej kartce papieru („do szuflady”), tzn. bez udziału notariusza lub świadków. Czy dla zbycia przedsiębiorstwa musimy udać się do notariusza?

Krzysztof G.

Zacznijmy od tego, czym w rozumieniu przepisów Kodeksu cywilnego (bo w innych ustawach może być zdefiniowane inaczej, np. w podatkowych) jest przedsiębiorstwo.

Otóż, zgodnie z art.55(1) K.c., przedsiębiorstwo jest zorganizowanym zespołem składników niematerialnych i materialnych przeznaczonym do prowadzenia działalności gospodarczej. Obejmuje ono w szczególności: 1) oznaczenie indywidualizujące przedsiębiorstwo lub jego wyodrębnione części (nazwa przedsiębiorstwa); 2) własność nieruchomości lub ruchomości, w tym urządzeń, materiałów, towarów i wyrobów, oraz inne prawa rzeczowe do nieruchomości lub ruchomości; 3) prawa wynikające z umów najmu i dzierżawy nieruchomości lub ruchomości oraz prawa do korzystania z nieruchomości lub ruchomości wynikające z innych stosunków prawnych; 4) wierzytelności, prawa z papierów wartościowych i środki pieniężne; 5) koncesje, licencje i zezwolenia; 6) patenty i inne prawa własności przemysłowej; 7) majątkowe prawa autorskie i majątkowe prawa pokrewne; 8) tajemnice przedsiębiorstwa; 9) księgi i dokumenty związane z prowadzeniem działalności gospodarczej.

Czynność prawna mająca za przedmiot przedsiębiorstwo obejmuje wszystko, co wchodzi w skład przedsiębiorstwa, chyba że co innego wynika z treści czynności prawnej albo z przepisów szczególnych.

Proszę mieć na względzie to, iż nabywca przedsiębiorstwa lub gospodarstwa rolnego jest odpowiedzialny solidarnie ze zbywcą za jego zobowiązania związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa lub gospodarstwa, chyba że w chwili nabycia nie wiedział o tych zobowiązaniach, mimo zachowania należytej staranności. Odpowiedzialność nabywcy ogranicza się do wartości nabytego przedsiębiorstwa lub gospodarstwa według stanu w chwili nabycia, a według cen w chwili zaspokojenia wierzyciela. Odpowiedzialności tej nie można bez zgody wierzyciela wyłączyć ani ograniczyć (art.55(4) K.c.).

Bez formalności niestety nie obejdzie się albowiem w myśl art.75(1) §1 K.c. zbycie lub wydzierżawienie przedsiębiorstwa albo ustanowienie na nim użytkowania powinno być dokonane w formie pisemnej z podpisami notarialnie poświadczonymi.

Zbycie przedsiębiorstwa należącego do osoby wpisanej do rejestru powinno być wpisane do rejestru. Stosuje się tę zasadę odpowiednio w wypadku wydzierżawienia przedsiębiorstwa lub ustanowienia na nim użytkowania.

Bardzo ważna przy tym jest regulacja, w myśl której przepisy powyższe nie uchybiają przepisom o formie czynności prawnych dotyczących nieruchomości, a te z kolei podwyższają wymogi co do formy w jakiej miałyby być zawierane umowy. W myśl art.158 K.c. umowa zobowiązująca do przeniesienia własności nieruchomości powinna być zawarta w formie aktu notarialnego (a to coś więcej niż dokument z podpisami notarialnie poświadczonymi). To samo dotyczy umowy przenoszącej własność, która zostaje zawarta w celu wykonania istniejącego uprzednio zobowiązania do przeniesienia własności nieruchomości; zobowiązanie powinno być w akcie wymienione.

W tej kwestii proszę zwrócić uwagę również na przepisy podatkowe (np. na art. 112 ordynacji podatkowej dotyczący solidarnej odpowiedzialności nabywcy przedsiębiorstwa) i odpowiednio zabezpieczyć się.

Darowizna majątkiem osobistym małżonka

Wkrótce biorę ślub i rodzice chcą mi coś podarować, ale nie wiemy czy otrzymana przeze mnie w trakcie małżeństwa darowizna przypada też mężowi, czy tylko mi. Rodzice chcieliby zrobić darowiznę i abym tylko ja była właścicielką podarowanego mi mieszkania i samochodu. Czy to trudne do zrobienia?

Karolina M.

Nie, sprawa jest stosunkowo prosta.

Z art.33 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego wynika, że do majątku osobistego (tzn. nie wspólnego) każdego z małżonków należą: 1) przedmioty majątkowe nabyte przed powstaniem wspólności ustawowej (tzn. przed ślubem); 2) przedmioty majątkowe nabyte przez dziedziczenie, zapis lub darowiznę, chyba że spadkodawca lub darczyńca inaczej postanowił.

Rodzice mogą więc zrobić darowiznę teraz lub po ślubie, ale ważne, aby nie zmieniali zasady wynikającej z przytoczonego przepisu. Jeśli nie zdecydują, że chcą inaczej, to majątek będzie należeć tylko pani.



dr Waldemar Podel
radca prawny
doradca restrukturyzacyjny

* Informujemy, że redakcja nie musi się utożsamiać z poglądami zawartymi w felietonach. W tym gatunku dziennikarskim ich autorzy wyrażają własne zdanie.